Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku
Dyrekcja
Zbiory Prasy

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Gazeta Współczesna

WYDANIE N

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 118 (11 721) Białystok—Łomża—Suwałki, sobota — niedziela, 20—21 V 1989 r. Wydanie 1, 2 Cena 25 zł

Stan wyjątkowy w Pekinie

Dwie amerykańskie sieci radiowo-telewizyjne — ABC i CBS podały z Pekinu, że sekretarz generalny KPCh Zhao Ziyang podał się do dymisji na tle rozbieżności między nim, a Biurem Politycznym co do sposobu położenia kresu demonstracjom studenckim. Zhao opowiadał się za przyjęciem pewnych postulatów studenckich. Oficjalna Agencja Sinhua nie potwierdziła do późnych godzin wieczornych w piątek tych informacji. Premier Li Peng poinformował dyplomatę australijskiego, że w celu położenia kresu demonstracjom zostaną przedsięwzięte — jak to określił — „odpowiednie kroki". Za takimi krokami głosowało podobno 5 członków Biura Politycznego. Dwaj współpracownicy Zhao Ziyanga złożyli rezygnację, która została przyjęta. Plac Tiananmen został otoczony przez wojsko, ale tłum zagrodził drogę ciężarówkom armii. Tymczasem studenci zakończyli głodówkę. Przewodniczący ChRL Yang Shangkun ogłosił o północy z piątku na sobotę stan wyjątkowy w Pekinie, by położyć kres trwającym od tygodnia niepokojom studenckim. (PAP)

W Etiopii panuje spokój

Władze etiopskie opanowały sytuację po próbie wojskowego zamachu stanu. Aresztowano wyższych oficerów, którzy mogli uczestniczyć w spisku. Trwają dochodzenia Minister Spraw Zagranicznych Berhanu Bayih zapowiedział procesy sądowe.

W próbie zamachu zginęli szef sztabu armii i dowódca sił powietrznych. Byli oni jak się zdaje przywódcami rebelii.

W Asmarze i w Addis Abebbie panuje spokój. Otwarto międzynarodowe lotnisko w stolicy kraju, przywrócono także łączność teleksową i telefoniczną. Jednostki pancerne w dalszym ciągu pilnują najważniejszych budynków rządowych, w tym radia. (PAP)

Kombatanci na audiencji u papieża

Szczególnie podniosłym, końcowym akcentem trwających kilka dni uroczystości z okazji 45. rocznicy zwycięstwa oręża polskiego pod Monte Cassino, była w czwartek, 19 bm., specjalna audiencja u papieża dla ich uczestników — b. żołnierzy i oficerów II Korpusu, a także polskich kombatantów z innych frontów ostatniej wojny, przybyłych zarówno z kraju, jak i z zagranicy. (PAP)

Spisy wyborców

VADEMECUM WYBORCZE

SPISY WYBORCÓW sporządzane są przez komórki ewidencji ludności terenowych organów administracji państwowej. Obejmują one uprawnionych do głosowania, zameldowanych w gminie lub mieście na pobyt stały bądź czasowy (uwzględniający dzień wyborów). **Osoby nigdzie nie zameldowane umieszcza się w spisie właściwym ze względu na aktualne miejsce ich pobytu na wniosek zainteresowanych, złożony w organie sporządzającym spis (najpóźniej w siódmym dniu przed terminem wyborów).**

Wyborca zmieniający miejsce pobytu po opracowaniu spisu otrzymuje na swoje żądanie zaświadczenie o prawie do głosowania. **Uprawnia go ono do udziału w wyborach tam, gdzie będzie przebywał 4 czerwca.** Zaświadczenie wydaje organ, który sporządził spis.

Ciąg dalszy na str. 2

27-28 maja W Bielsku Podlaskim DNI GW

Bądźcie z nami!

Jak już informowaliśmy, tegoroczne święto „Gazety Współczesnej odbędzie się w Bielsku Podlaskim i połączone zostanie z „Dniami" tego miasta. Program przewiduje wiele różnorodnych imprez.

W piątek, 26 maja na stadionie MOSiR odbędą się **miejskie igrzyska sportowe młodzieży szkolnej. O godz. 9 przy muszli koncertowej na Plantach** rozpocznie się **turniej przedszkolaków** połączony z grami, zabawami i konkursami.

Tego samego dnia, pod hasłem **„Aby nie zaginęła pamięć"**, delegacje zakładów pracy i szkół złożą wieńce i wiązanki kwiatów w miejscach pamięci narodowej a harcerze zaciągną warty honorowe.

O godz. 16 na miejskim stadionie zostanie otwarta **VIII miejska spartakiada zakładów pracy.** Wieczorem **w muszli koncertowej — młodzieżowe disco.**

Sobota, 27 maja została poświęcona „Gazecie Współczesnej". W sali KM PZPR wręczona zostanie **doroczna nagroda „GW".**

Uroczyste otwarcie Dni „Gazety Współczesnej" nastąpi o godz. 12 na stadionie. Wystąpią **liczne zespoły artystyczne,** m.in. **orkiestra Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP i zespół „Świtanak" z Grodna.**

Mieszkańcy miasta i pobliskich gmin będą mogli spotkać się z kandydatami na posłów i senatorów. W godzinach popołudniowych i wieczornych odbędą się **turnieje piłki nożnej i siatkowej** drużyn z zakładów pracy Grodna i **Bielska Podlaskiego.** Główną atrakcją będzie mecz, w którym wystąpi **I-ligowa „Jagiellonia".**

W trakcie imprez czynne będą **kiermasze i loteria.** Od godz. 17 wystąpią **liczne zespoły artystyczne,** a wieczorem w

Ciąg dalszy na str. 2

Festiwal piosenki harcerskiej

Nasi śpiewają w Siedlcach

Siedlce rozbrzmiewają harcerską piosenką. Na 18 już festiwal zjechali przedstawiciele 27 chorągwi. W sumie — ponad 400 wykonawców, a wśród nich — reprezentanci woj. łomżyńskiego i suwalskiego.

— Tegoroczny festiwal różni się nieco od poprzednich — informuje rzecznik prasowy imprezy — **Ewa Snopkiewicz.** Nowa rada artystyczna, nowe jury, w skład którego wchodzą eksperci tej klasy co **Jan Poprawa, Wojciech Głuch, Barbara Kolago, Tadeusz Górny, Krystyna Bykowska, Marian Rogalski** i pewne zmiany organizacyjne uczyniły tę cieszącą się ogromnym uznaniem społeczeństwa imprezę jeszcze ciekawszą, a także jeszcze bardziej akceptowaną przez wykonawców i widzów. Po raz pierwszy także, oprócz jury składającego się ze znawców przedmiotu pracuje jury harcerskie.

W czwartek rozpoczęły się

Ciąg dalszy na str. 2

Dzień Strażaka

Życzymy jak... najmniej pracy

— Chciałbym złożyć wyrazy największego szacunku i uznania, pokłonić się przed wami, albowiem nawet ostatnie, trudne lata nie zburzyły jedności strażaków, ich osiągnięć, a nawet je wzbogaciły... Tymi słowami I sekretarz KW PZPR w **Łomży — Mieczysław Czerniawski** powitał 19 bm. członków OSP i funkcjonariuszy pożarnictwa podczas dorocznego spotkania z okazji **Dnia Strażaka.** Wśród gości — minister Współpracy Gospodarczej z Zagranicą — **Dominik Jastrzębski,** przewodniczący WRN — **Władysław Puławski,** wojewoda **Marek Strzaliński.**

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski został odznaczony **Czesław Wiszowaty.** Wręczono również **Złote i Srebrne Krzyże Zasługi, Złote Znaki Związku OSP,** awanse na wyższe stopnie.

Komendant Wojewódzki Straży Pożarnych — płk **Aleksander Krachało** skierował wiele sympatycznych słów pod adresem „Gazety", zaś prezes ZW Związku OSP — **Jerzy Kubrak** przekazał nam medal pamiątkowy. Dziękujemy.

Strażackie uroczystości były także okazją do spotkania przedwyborczego z kandydatami do Senatu i Sejmu — **Dominikiem Jastrzębskim, Władysławem Puławskim i Mieczysławem Czerniawskim.**

Serdeczne pozdrowienia strażakom przekazał Marek Strzaliński. W imieniu odznaczonych i awansowanych podziękował ppłk. **Józef Drewnowski.** We współzawodnictwie jednostek i zarządów gminnych OSP najwięcej punktów zdobyły: Zarządy Miejsko-Gminne w **Kolnie i Szczuczynie,** Zarząd Gminny w **Perlejewie,** OSP w **Wysokiem Małem, Wysokiem Mazowieckiem i Szczuczynie.** We współzawodnictwie komend rejonowych Straży Pożarnych zwyciężyło **Kolno.** (kłos)

A jednak podsłuch...

Trwa intensywne śledztwo w sprawie wykrycia 9 maja br. w lokalu wyborczym Komitetu Obywatelskiego „Solidarność" w Słupsku urzadzenia służącego do podsłuchu.

Jak poinformował 19 bm. prokurator rejonowy w Słupsku **Donat Moskalonek** śledztwo ze względu na specyfikę sprawy jest skomplikowane i żmudne. Przesłuchuje się osoby mające jakikolwiek związek ze sprawą.

Wykryty przez działaczy „Solidarności" aparat był badany przez biegłych specjalistów — naukowców Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie i ekspertów powołanych przez „Solidarność". **Stwierdzono, że nie ma wątpliwości, iż jest to fragment urządzenia podsłuchowego.** (PAP)

Do Bułgarii bez zaproszeń

Do Bułgarii będzie można wyjeżdżać indywidualnie bez potrzeby posiadania obowiązujących do tej pory zaproszeń. Strona bułgarska zobowiązała się do poprawy poziomu usług oferowanych m.in. polskim turystom w miejscowościach wczasowych i wypoczynkowych. Ministerstwo Rynku Wewnętrznego natomiast — co ucieszy zwłaszcza zmotoryzowanych turystów — zobowiązało się do podjęcia starań zapewniających bułgarskim stacjom obsługi samochodów zwiększonych dostaw części zamiennych do polskich samochodów.

W związku z tym Ministerstwo Rynku Wewnętrznego przekazało informację, iż dnia 22 bm. w oddziałach dewizowych NBP oraz innych jednostkach prowadzących sprzedaż walut państw socjalistycznych rozpocznie się sprzedaż lewów na indywidualne wyjazdy do Bułgarii. Ich zakupu można dokonać w okresie od 22 bm. do końca br. w ramach wolnej normy książeczki walutowej. (PAP)

Do zobaczenia już pojutrze

Najbliższy tydzień upłynie pod znakiem Święta „Gazety Współczesnej". Bogaty program imprez rozrywkowo-artystycznych zaplanowaliśmy na sobotę i niedzielę — 27 i 28 maja.

Natomiast w pierwszej połowie przyszłego tygodnia dziennikarze naszej „Gazety" spotykać się będą z mieszkańcami Bielska i gminy Orla. Liczymy, że stworzą one dobrą okazję do szczerej wymiany poglądów na wszystkie tematy — lokalne i kameralne, a także dotyczące spraw ogólnokrajowych. Mamy ciekawe czasy, zatem i nasze spotkania z Czytelnikami zapewne wypadną interesująco. Najważniejsze z podjętych treści oczywiście, zostaną wykorzystane na łamach „Gazety".

Oto program poniedziałkowych spotkań w Bielsku Podlaskim:

22 maja o godz. 13 w świetlicy OSM przy ul. Wojska Polskiego z Czytelnikami „Gazety" spotkają się redaktor naczelny — Anatol Wakuluk

Ciąg dalszy na str. 2

Dzień z kandydatem

Wyjdźmy ze skansenu

ŚWIETLICA POM-u w **Smolnikach** łatwo pomieściła około setki osób — przedstawicieli miejscowej załogi i stawiskowskich instytucji. Gospodarze zaproponowali porządek spotkania według schematu: autoprezentacja kandydata, dyskusja, pytania choć on sam wolałby odwrócić kolejność i mówić o tych fragmentach życia i działalności, o które zechcieliby zapytać zebrani. Nie przestawił jednak narzuconego porządku, przestawił jedynie... — krzesło i stolik z podium bliżej widowni, po czym w skrócie — opowiedział o swojej drodze do **Łomży** (po Zasadniczej Szkole Drzewnej w Lesku), gdzie z dyplomem technika technologii drewna, a wkrótce potem — magistra socjologii, rozpoczął dorosłe życie, które potoczyło się drogą kariery politycznej: od kierowniczych funkcji w organizacji młodzieżowej po główną rolę w wojewódzkiej instancji partyjnej.

— Jako współgospodarz województwa nie mogę przedstawić nagle całkiem nowego programu — powiedział elektorom kandydat do Sejmu — ponieważ podważyłbym sens i dorobek swojej dotychczasowej pracy. Nie tylko zresztą swojej, lecz także wojewody **Marka Strzalińskiego** i dziesiątków innych ludzi z którymi od trzech lat usiłujemy nadrobić zaległości rozwojowe województwa.

Kandydat zadeklarował więc kontynuację rozpoczętych przedsięwzięć: gazyfikację miast i wsi dla ich wygody i dobra środowiska naturalnego, budowę i rozbudowę przemysłu przetwórczego aby nie wywozić stąd wszystkich surowców a tylko ich nadmiar, tworzenie bazy przechowalniczej, no i doprowadzenie do końca inwestycji związanych z gospodarką wodną (wodociągi i melioracje) Zapewnił także, że jeśli zapadnie decyzja o regionalizacji polityki rolnej, Łomżyńskie tę szansę na pewno wykorzysta.

Jeden z mieszkańców Stawisk nie był co do tego przekonany, a zapewne wyrażał opinię nie tylko swoją. Stwierdził mianowicie, że jak Łomżyńskie jest skansenem kra-

Ciąg dalszy na str. 3

Dyżur przy telefonach

- **Poniedziałek 22 maja**
- **Godz. 10—13**
- **Dzwoń pod numery: 211-18, 211-30, 232-41 wewn. 206 i 208**

— Chcę i potrafię być Twoim posłem. Na szali stawiam młodość, wiedzę, merytoryczne przygotowanie, pasję działania — tak twierdzi **Janusz Szymański** (PZPR) — ubiegający się o mandat poselski nr 31 pracownik naukowy Filii UW, lat 31.

Z nim i **Tomaszem Miłkowskim (SD)** — kandydującym do mandatu nr 33 nauczycielem w Szkole Podstawowej nr 33 w Białymstoku (lat 34) można będzie rozmawiać telefonicznie lub osobiście w naszej redakcji. Obydwaj odpowiadać będą na wszystkie pytania zadane przez Czytelników. Do rozmowy zapraszamy w poniedziałek, **22 maja w godz. 10—13.** Do dyspozycji kandydatów i Czytelników oddajemy numery telefonów: **211-18 211-30, 232-41** wew **206** i **208.**

Razem z pretendentami do mandatów poselskich dyżurować będzie również **Karol Jurkowski** — zastępca przewodniczącego Okręgowej Komisji Wyborczej nr 9.

Tych Czytelników, którzy nie mają dostępu do telefonu, nasi goście zapraszają do osobistych odwiedzin w **sali konferencyjnej „GW", ul. Wesołowskiego 2, I piętro.** Zachęcamy. (ib)



Wiadomości dnia

Posiedzenie Komisji Porozumiewawczej

WARSZAWA — W piątek, 19 bm odbyło się w gmachu Sejmu w Warszawie posiedzenie Komisji Porozumiewawczej, któremu przewodniczyli gen. broni Czesław Kiszczak i Lech Wałęsa.

Dokonano oceny realizacji postanowień „okrągłego stołu". Poruszano sprawę rejestracji Niezależnego Zrzeszenia Studentów.

Zapoznano się również z przebiegiem kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu PRL. Raz jeszcze wyrażono wolę, by toczyła się ono w duchu tolerancji i demokratycznej kultury politycznej. Komisja Porozumiewawcza zwraca się z apelem do wszystkich sił politycznych o dołożenie starań, aby proces wyborczy stał się znaczącym etapem na drodze tworzenia nowego ładu demokratycznego w Polsce.

Zgromadzenie Ruchów Pokojowych

WARSZAWA — Obradujące w Warszawie Ogólnopolskie Zgromadzenie Ruchów Pokojowych podjęło decyzję o powołaniu Ogólnopolskiej Koalicji Pokoju. Na jej przewodniczącego wybrano prof. Hieronima Kubiaka. Godność honorowego przewodniczącego postanowiono powierzyć laureatowi Pokojowej Nagrody Nobla, Lechowi Wałęsie.

Dymisja rządu Ciriaco de Mity

RZYM — Premier rządu włoskiego Ciriaco de Mita złożył w piątek dymisję swego rządu na ręce prezydenta Republiki włoskiej Francesco Cossiga.

Zarejestrowano związek wyznania świadków Jehowy

WARSZAWA — W ostatnich dniach zarejestrowany został w Urzędzie do spraw Wyznań kolejny chrześcijański związek wyznaniowy, który nosi nazwę „Strażnica — towarzystwo biblijne i traktatowe zarejestrowany związek wyznania świadków Jehowy w Polsce". Stanowi on prawną reprezentację ponad 80 tys. wyznawców świadków Jehowy w naszym kraju.

Przed rozpoczęciem procesu beatyfikacyjnego

WARSZAWA — W sobotę, 20 bm. o godz. 16.00 w archikatedrze św. Jana w Warszawie odbędzie się uroczystość rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego zmarłego w 1981 r. prymasa Polski Stefana Kardynała Wyszyńskiego.

(opr. nil)

Stacja Doświadczalna Oceny Odmian w ŁYSKACH k. Białegostoku zajmuje się badaniem odmian roślin warzywnych-gruntowych, uprawianych w szklarniach i pod folią — na zlecenie instytutów naukowych oraz plantatorów indywidualnych i uspołecznionych. Dostarczane przez nich nasiona są badane w Łyskach m.in. pod względem cech użytkowych. Opisuje się poszczególne fazy ich rozwoju oraz reakcje na niesprzyjające warunki atmosferyczne. Oceny dokonuje się w skali 9-stopniowej. Cała dokumentacja roślin — książka polowa i arkusze danych przekazywane są do COBUR w Słupi Wielkiej, gdzie — po porównaniu danych z innych stacji — podejmuje się decyzję czy przyjąć tę roślinę do rejestru odmian oryginalnych.

Warto dodać, że Stacja Okręgowa w Łyskach prowadzi nadzór merytoryczny nad 10 placówkami w ośmiu województwach. Zajmuje się też badaniami zbóż na zimotrwałość oraz oceną walorów konsumpcyjnych polskich i zagranicznych odmian ziemniaka.

NA ZDJĘCIU: pielęgnacja wiosennych pomidorów szklarniowych.

CAF — Roman Sieńko

Znowu nic się nie stało

Dzisiaj po raz ostatni zdajemy relację z przebiegu III Ogólnopolskich Spotkań Teatrów Lalek w Białymstoku, ale przegląd ciągle jeszcze trwa. Ostatni spektakl zostanie zaprezentowany w niedzielę.

OSTL ma silną konkurencję w postaci przedwyborczej gorączki i wspaniałej pogody. Widzowie nie muszą walczyć o miejsca, w festiwalowych klubach również jakby mniej tłoczno. Najbardziej wytrwali, mniej więcej co drugi dzień, prowadzą dyskusje i spory na temat aktualnej kondycji polskiego teatru lalek. Twórcy i krytycy dokonują też „na gorąco" warsztatowego rozbioru obejrzanych przedstawień, narzekają na brak talentów, szczególnie reżyserskich, na eksperymentatorstwo na pokaz i zanikający, szacunek dla solidnego rzemiosła.

Spektakle przywiezione na Spotkania są żywą prezentacją wszelkich słabości, ze



szlachetnymi wyjątkami, których jednak jak na lekarstwo. W kuluarach najgłośniej słychać narzekania. Przegląd jest wyjątkowo męczący dla oczu i uszu.

Jedna z zasłyszanych — przy kawie — rozmów brzmiała następująco:

Profesor do ucznia (już zawodowego aktora):

— *Wszystko mógłbym w teatrze wybaczyć, najgorsze nawet szaleństwa, ale nie znoszę dyletanctwa.*

W ciągu ostatnich trzech dni przeglądu, zdarzyły się

Ciąg dalszy na str. 2

W poniedziałkowej „GW"

Mieszkanie jest towarem jak każdy inny. Czy nie można zatem wybudować bloku i sprzedawać później lokali tym, którzy dadzą więcej? Własne M miałoby się

DROGO LECZ SZYBKO

Na pomysł, który w niczym nie skróciłby kolejki oczekujących w spółdzielni, dając tylko fory bogatym, wpadło już kil[illegible] przedsiębiorstw także z naszego regionu. Oburzonych nie brakuje, chętnych do płacenia dużych sum — także.

Straciłam świetną krawcową — skarżyła się koleżanka. — Od lat szyła niemal wszystko, od balowej sukni po zimowy płaszcz. Teraz nie przyjmuje żadnych zleceń. Mówi, że kończy z tym interesem. Jeszcze w styczniu za lokal płaciła 5 tys. zł. Ostatnio czynsz za tę samą powierzchnię wzrósł do 27 tysięcy. Nie tylko ona ma taki kłopot. Z miasta powoli znikają

OSTATNI KRAWCY I SZEWCY

gdyż białostockiej radzie narodowej udało się wylać dziecko z kąpielą.



Fabryka Dywanów „Weltom" w Tomaszowie Mazowieckim jest znanym w kraju wytwórcą dywanów i chodników typu velour i buckle. Dywany są produkowane w 4—5 kolorach, co ma oczywiście duży wpływ na ich atrakcyjność wzorniczą. Obecnie 80 proc. produkcji trafia na rynek krajowy, natomiast pozostała część jest eksportowana do Australii, Anglii, Kuwejtu, RFN. Trzeba przy tym wspomnieć, że tomaszowska fabryka jest stale modernizowana. W 1987 roku zakupiono 4 nowoczesne krosna. Natomiast w br. realizowane będą zamówienia na dwa dalsze.

Na zdjęciu: Henryk Król i Lechosław Tonowicz obsługują agregat podklejająco-strzygący.

CAF — Andrzej Zbraniecki

pogoda

DZIŚ — zachmurzenie małe i umiarkowane, temperatura maksymalna 20—22 st. C, minimalna 2—4 st. C, z możliwością przygruntowych przymrozków. Wiatr przeważnie słaby, zmienny.

JUTRO — bez opadów, chłodniej — w dzień około 15 st. C, w nocy lokalne przygruntowe przymrozki

IMIENINY:

SOBOTA — Bazylego, Bernardyna Bronimira.

NIEDZIELA — Wiktora, Kryspina. (il)

Wyścig w agonii

JEST GORZEJ, niż można było przewidywać. Wyścig Pokoju umiera. Od kilku już lat sens tej, pięknej przez dziesięciolecia, imprezy staje pod znakiem zapytania. Przez szosy trzech krajów wiezie się kolarska karawana, by zacząć się ścigać na serio na kilometr przed metą kolejnego etapu. A ponieważ konkurencja jest mizerna, te finisze stają się wewnętrzną rozgrywką kolarzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W istocie Wyścig Pokoju stał się długodystansowymi mistrzostwami NRD.

Nie odkrywam tej prawdy przez zawiść, dlatego że Polacy stanowią ledwie tło w tych mistrzostwach. Przecież cztery lata temu najlepszym w kolumnie WP był **Leszek Piasecki,** a tuż za jego plecami meldował się **Andrzej Mierzejewski.** Ale wówczas to był wyścig! Trzeba było dużej odwagi i pewności własnych sił, żeby uciec we dwójkę peletonowi na piekielnie trudnej trasie olimpijskiej w Moskwie, i dalej mężnie bronić koszulki lidera.

Teraz o tym wszystkim nie ma mowy. Przez pół wyścigu na czele lokował się kolarz słaby, któremu podarowano kilka dni szczęścia z łaski. **Kolarze NRD po prostu pozwolili na ucieczkę Bułgara, żeby przez następny tydzień bezlitośnie go ośmieszać i przekonywać wszystkich świętych, że nieważne kto prowadzi, tylko kto dyktuje warunki rywalizacji.**

Ten wyścig się nie ściga! Ten wyścig jest zaprzeczeniem kolarstwa. Role z góry zostały rozdzielone i nic się nie może zdarzyć poza układem

Przykro mi to pisać, bo przez lata Wyścig Pokoju był nie tylko ważną w Europie imprezą sportową, ale odgrywał — z ogromnym powodzeniem — rolę propagandową. Zaangażowane w akcję organy prasowe trzech, a potem — czterech bratnich partii komunistycznych robiły wiele, by naprawdę kolarze rozsławiali ideę światowego pokoju w duchu zdrowej rywalizacji.

Dziś jednak szyld jest pustosłowiem. Zza kulis imprezy dochodzą plotki, że nikt już nie pamięta o idei. Ponieważ kolarze zrezygnowali z rywalizacji, ścigają się sędziowie w interesie własnych narodowych ekip. **Główny arbiter NRD pilnuje całej kolumny wyścigu, żeby nie stało się nic, co naruszyłoby dużo wcześniej przygotowany scenariusz.**

Kolarze NRD faktycznie są najlepsi, więc wygrać muszą. Chcieli im popsuć zabawę Rosjanie. Dlatego Abdużaparow najpierw został ukarany za niebezpieczną jazdę, a w konsekwencji wykluczony za branie dopingu. **Nawet taki oczywisty skandal nikogo już nie szokuje.** Obserwuję wręcz coś w rodzaju cichego przyzwolenia: Miał rację, że „brał", bo to stwarzało szansę rozbicia tej skamieliny. To **oczywiście bzdura! Żadnemu sportowcowi, pod żadnym pozorem i z żadnych pobudek nie wolno się dopingować, i słusznie dla Abdużaparowa nie ma już miejsca w peletonie.**

Ale dla czterdziestego drugiego Wyścigu Pokoju, też już nie ma miejsca w kalendarzu sportowych imprez, bo to nie jest sport. **Krajom zachodnim nie opłaca się przysyłać najlepszych amatorów gdyż impreza trzech stolic nie jest dochodowa.** Tu nie można zarobić na kampanii reklamowej. Tu można wyłącznie stracić, więc po co się męczyć za darmo? A kolarze NRD ścigają się między sobą, a dokładniej — ćwiczą warianty. Raz pierwszy jest Ludwig przed Raabem a następnego dnia kolejność odwrotna i jeszcze jedna przewrotka, i w drugą stronę.

Nieprzypadkowo najbardziej charakterystyczną postacią imprezy jest kolarz mongolski. Spełnia rolę clowna w tym cyrku. Skupia na sobie uwagę w antraktach. Potem do akcji wchodzą nieustraszenie akrobaci.

Wyścig Pokoju jest nieopłacalny dla samych kolarzy. Za zwycięstwo etapowe czeka na najlepszego 100 tysięcy złotych, albo równowartość tej kwoty w markach i koronach. Dwudziesty zawodnik na mecie otrzymuje 6 tysięcy złotych, czyli talon na obiad w hotelu. Czy dla pełnej michy młodzi ludzie zostają sportowcami? Czy wyłącznie dlatego?

JANUSZ ATLAS

Na postępie nikt jeszcze nie przegrał — kto da szansę mnie i technice?

Zważ na atuty — karta jest mocna

Zbigniew Kazimierz ŁOPIANECKI, lat 51, inżynier transportu samochodowego, zatrudniony w Dyrekcji Okręgowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Białymstoku kandyduje do Senatu z tutejszego okręgu. Na spotkaniu przedwyborczym i w kuluarach rzuca garść argumentów, które wpłynęły na jego decyzję: — Kto wie, może także złość mną kieruje? Przez lata ładowałem się pomysłami jak akumulator. Próbowałem na wspólny użytek — w środowisku Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Komunikacji NOT, a także w skali makroekonomicznej podsuwać i forsować korzystne rozwiązania i... zbyt często przegrywałem. Tylko niektóre pomysły mogłem urzeczywistnić. Czy to dziwne, że teraz chcę wspiąć się na tyle wysoko i zagrzmieć tak dosadnie, żeby nabrał wigoru najtwardszy beton?

Mam świadomość, że konsekwentne i energiczne senatorowanie nie jest zadaniem łatwym, ale uważam, że sprostam wymaganiom wyborców i współczesnych potrzeb. Nie brakuje mi odwagi i... kłopotów. Wieloletni trening, choćby w przebijaniu się przez gąszcz niechęci, z problemami ochrony praw człowieka, utwierdza mnie w przekonaniu, że potrafię uporać się i ze zwiększoną dawką oporów i postawami zachowawczymi. Tym bardziej, że gdybym znalazł się w gronie wybranych trafiłbym chyba na doborowe towarzystwo ludzi zdecydowanych i roztropnych. Takich, którzy jak ja, postawią m.in. na:

- Wykorzystanie specyfiki regionów i szans ich rozwoju
- Postęp gospodarczy i ekologiczny rozsądek
- Eliminację paradoksów w ocenach i wartościowaniu pracy.

Zbigniew Łopianecki przyznaje, że w konglomeracie spraw do załatwienia dostrzega kilka — jego zdaniem — pierwszoplanowych.

Wszyscy obywatele powinni znaleźć swoje właściwe miejsca w procesie wytwarzania i dystrybucji dóbr. I to nie tylko pod względem kwalifikacji i zainteresowań, ale również sensownego oceniania i wyceniania wysiłku bez względu na ich przekonania i poglądy. Tu leży klucz do łatwiejszego, zasobniejszego i pełniejszego życia.

Konkretniej? Na przykład dowartościowanie myśli oraz rezultatów pracy inżynierów i techników. Nowe rozwiązania organizacyjne, konstrukcyjne, technologiczne z akcentami na dobrą jakość, trwałość, estetykę, słowem — nowoczesność wyrobów muszą się opłacać, a robota koncepcyjna powinna wreszcie zyskać należną jej rangę społeczną i materialną. W przeciwnym razie (a dotyczy to wszystkich grup zawodowych) przegadamy jeszcze niejedną reformę dziwiąc się, że z najlepszych teoretycznie intencji i założeń niewiele nam wychodzi.

Ta karta nie powinna przegrać, obojętne czy posłuży się nią ten czy inny kandydat. Trzeba zrozumieć, że w gospodarce, jak i życiu, są rozstrzygnięcia pierwotne i wtórne. Trudno więc oczekiwać dostatku i dobrobytu nie regulując od podstaw stosunków pracy. Na razie marnotrawimy zbyt wiele atutów jakby stać nas było na to, by ze szlemową kartą w ręku wygrywać najwyżej proste bez atu. (apo)

Nasi śpiewają w Siedlcach

Ciąg dalszy ze str 1

zmagania konkursowe. Zainaugurowali je przedstawiciele woj. łomżyńskiego — **Beata Zawistowska i Anna Kaczyńska** ze szkoły podstawowej w Szulborzu Kotach. Wypadły znakomicie. Tremie oparli się także pozostali wykonawcy — duet **„Eldar”**, czyli **Elżbieta Krysiak** (przyjechała na koncert wprost z egzaminu maturalnego, zresztą zdanego pomyślnie) i **Dariusz Kiersznowski, Agnieszka Kosior** z duetem gitarowym w piosence „Twój kolorowy szlak”, no i oczywiście — przebojowy **„Lemoniadowy skaut”** z Szulborza Kotów, prowadzony przez **Krzysztofa Michalca.** Były to premiery siedleckiego festiwalu i jako takie uczestniczyć będą w radiowym plebiscycie na najlepszą premierę.

Również w czwartek przed festiwalową publicznością zaprezentowali się reprezentanci Suwalszczyzny — **Urszula Kupszta** ze Szkoły Podstawowej w Gołdapi i grupa **„To my”** z Krasnopola. Ten zespół nie jest w Siedlcach nowicjuszem — występował tu przed dwoma laty na zlocie śpiewających zastępów.

Wszyscy nasi reprezentanci zostali zauważeni w siedleckim centrum kultury i sztuki, gdzie odbywają się przesłuchania konkursowe. M.in. wszyscy reprezentanci łomżyńskiego znaleźli się w gronie zaledwie 9 zespołów, którym zaproponowano (i zresztą już zrealizowano) nagrania radiowe. Niezłe wieści docierają także z kręgów jurorskich, ale aby nie zapeszyć, lepiej postawić tu kropkę. W czwartek prezentował się laureat festiwalu z poprzedniego roku — ełcki **„Rewers”**, kierowany przez **Antoniego Pierczyka.** I ten występ także nie przeszedł bez echa.

Tak więc póki co — wypada nam trzymać kciuki. Tajemnice dokumentów jurorów być może uda się nam przekazać na naszych łamach w poniedziałek.

Wczoraj o godz. 17 w siedleckim amfiteatrze rozpoczęło się barwne widowisko „gospodarze — gościom”, w którym zaprezentowały się harcerskie zespoły z woj. siedleckiego. Dziś natomiast odbędą się dwa koncerty „Prezentacje”.

A w ogóle w Siedlcach jest gwarnie i kolorowo — z zainstalowanych na ulicy głośników cały czas płyną harcerskie piosenki. Wszyscy mieszkańcy miasta z niecierpliwością oczekują na nadzielny koncert laureatów, który odbędzie się w amfiteatrze. Również dlatego, że swój udział zapowiedział w nim minister Przemysłu — **Mieczysław Wilczek**, kandydujący na senatora z woj. siedleckiego. Zapowiada się niezła zabawa. Ma w niej uczestniczyć również nasz reporter, więc...

WAWRZYNIEC KŁOSIŃSKI

Bądźcie z nami!

Ciąg dalszy ze str 1

muszli koncertowej — **dyskoteka.**

Atrakcyjnie zapowiada się **niedziela, 28 maja.** Od godz. 11 na stadionie rozpoczną się występy zespołów artystycznych. Publiczności zaprezentuje się **znana wojskowa „Dziesiątka”.** W tym dniu odbędzie się **mecz piłki nożnej:** dziennikarze **„GW” — Reszta Świata.**

W miejscowym muzeum w Ratuszu będzie można obejrzeć wystawę **„Historia „Gazety Współczesnej”.** Na stadionie będzie się odbywać, przygotowana przez Cepelię i Muzeum, **prezentacja twórców ludowych,** połączona ze sprzedażą prac.

ZAPRASZAMY! (fal)

Do zobaczenia

Ciąg dalszy ze str 1

oraz kierownik działu ekonomicznego — **Andrzej Polakowski.** O tej samej godzinie w klubie spółdzielni mieszkaniowej oczekują na Czytelników: zastępca redaktora naczelnego — **Krystyna Konecka** oraz redaktor działu społeczno-politycznego — **Marek Grześkiewicz.** O godz. 14 — również w poniedziałek — w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Kazimierzowskiej spotkają się z Czytelnikami redaktorzy działu kultury: kierownik — **Ludmiła Chalecka-Połocka** oraz **Olga Pacewicz** i **Józef Makowiecki.**

Jeśli ktoś nie przepada za zbiorowymi spotkaniami, lecz chciałby indywidualnie porozmawiać z redaktorami — może to uczynić również w Bielsku, gdzie w poniedziałek w godz. 10—12 (pokój 39 w Urzędzie Miejskim) oczekiwać będą na Czytelników red. Andrzej Polakowski i red. Marek Grześkiewicz.

Można też skorzystać z telefonu (nr 28-81) Redaktorzy rozmawiać będą z Czytelnikami pragnącymi podzielić się swymi obserwacjami i poglądami lub zechcą zasygnalizować sprawy wymagające interwencji prasowej. (pi)

Łapy w sobotę bez mleka i pieczywa?

Doceniamy trud pracowników handlu, z ogromnym szacunkiem i uznaniem traktujemy ich codzienne wysiłki na rzecz zaopatrzenia. Rozumiemy też rozgoryczenie tej grupy społeczno-zawodowej, gdzie — jak wiadomo — większość stanowią kobiety, jeśli chodzi o nie załatwione do tej pory sprawy płacowe i socjalno-bytowe. Trudno jednakże zaakceptować formę protestu jaką przyjął Zarząd Związku Zawodowego Pracowników PSS „Społem” w Łapach. Postanowił on bowiem, rozszerzając zakres prowadzonej już od dłuższego czasu akcji protestacyjnej iż w sobotę, 20 bm. będą nieczynne wszystkie sklepy społemowskie w tym mieście. Dziś, 20 bm. mają być w Łapach otwarte tylko dwa sklepy — GS i Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Utrudni to niewątpliwie ogromnie mieszkańcom dokonanie niezbędnych porannych zakupów jeśli chodzi o pieczywo i mleko. Ponadto — jak zapowiedziano — od poniedziałku, 22 bm. sklepy PSS „Społem” w Łapach będą pracować w zmniejszonym rozmiarze godzin.

Zapowiedź akcji protestacyjnej w tak drastycznej formie godzącej w interesy klientów, szczególnie rodzin, spowodowała skutek chyba przez organizatorów nie zamierzony — masowy wykup towarów. Powiększyło się zdenerwowanie społeczeństwa.

Wprawdzie dostawy pieczywa i mleka były w piątek, 19 bm. dużo większe niż dotychczasowe, nie zmienia to jednakże oceny zaistniałej sytuacji. (h)

W SKRÓCIE

49 OFIAR OSUNIĘCIA ZIEMI

49 osób zginęło na skutek osunięcia się ziemi w mieście Salvador de Bahia (środkowa Brazylia), spowodowanego ulewnymi deszczami. Nieznana dotychczas liczba ofiar nadal pozostaje pod zwałami ziemi Bez dachu nad głową pozostaje ponad 3,5 tys. osób. Około 30 osób jest rannych.

500 OFIAR ATEŃSKIEGO SMOGU

Około 500 mieszkańcom stolicy Grecji, ofiarom smogu z objawami duszności, zakłóceniami pracy serca i dróg oddechowych jest udzielana każdego dnia pomoc lekarska. Najczęściej zachodzi konieczność odtransportowania ich do szpitala.

TRUJĄCA CHMURA W TURYNIE

Siedemdziesięciu pracownikom turyńskiej zajezdni autobusowej w Orbassano, na przedmieściu Turynu, trzeba było udzielić pomocy lekarskiej w wyniku złego samopoczucia wywołanego najprawdopodobniej trującą chmurą niewiadomego pochodzenia. Jedną osobę hospitalizowano.

(opr. nil)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH w BIAŁYMSTOKU

PILNIE ZATRUDNI

- MAJSTRA w Zakładzie Gospodarstwa Samochodowego
- specjalistę d/s Księgowości Materiałowej
- referenta w Dziale Ekonomicznym
- Kasjera

oraz w sezonie letnim na kolonii w Niewodnicy w okresie od 3 lipca do 7 sierpnia 1989 r.

- pielęgniarkę
- sprzątaczkę
- kucharkę
- pomoce kuchenne

Warunki płacy i pracy do omówienia w Dziale Szkolenia Zawodowego i Spraw Osobowych BPIS, pokój nr 1, ul. Dzierżyńskiego 18. k 2830-1

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE „ETNA” w KLEOSINIE ul. Zambrowska 10, tel. 43-28-18

ZATRUDNI

na atrakcyjnych warunkach płacowych:

- szwaczki
- mechanika maszyn szwalniczych
- krojczych
- specjalistę d/s zbytu (ze znajomością języka niemieckiego)

ZAKUPI TERAKOTĘ k 2737-1

ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA PRODUKCYJNA w KOŁODZIEŻY, gm. Mońki ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na n/w sprzęt:

1. ciągnik Ursus C-360 nr rej. BKC-217 H, rok budowy 1979, nr fabr. 360297 — cena wywoławcza 1.076.930,—
2. ciągnik Ursus C-360, nr rej. BKC-329 H, rok budowy 1978, nr fabr. 321930 — cena wywoławcza 1.066.454,—
3. ciągnik Ursus C-360, nr rej. BKC-300 H, rok budowy 1978, nr fabr. 349209 — cena wywoławcza 678.290,—
4. przyczepa wywrotka, nr rej. BKP-017 E, rok budowy 1979, nr fabr. 37394 — cena wywoławcza 260.366,—

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1989 r. o godz. 10 w siedzibie Spółdzielni.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy spółdzielni najpóźniej na dwie godziny przed rozpoczęciem przetargu.

Wymieniony sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 2613-1

W OBIEKTYWIE „GW”

Podziękowanie posłom IX kadencji

W **Łomży** odbyło się ostatnie w bieżącej kadencji posiedzenie Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego z udziałem przedstawicieli partii i stronnictw politycznych, WPZZ, białostockiej Delegatury NIK. Przewodniczący zespołu — **Anatoliusz Miszek** złożył sprawozdanie z działalności posłów w okresie 1985—89. Dyskutowano o możliwościach załatwiania przez posła wielu skomplikowanych spraw, sferach jego aktywności oraz efektach współpracy z władzami i organami przedstawicielskimi.

Dziękując posłom za prawie czteroletni trud, sekretarz KW PZPR — **Mieczysław Brzezicki**, przewodnicząca WK SD — **Cecylia Sobolewska** i prezes WK ZSL — **Hilary Karwowski** podkreślili ich ogromne zaangażowanie osobiste w wypracowywanie optymalnego kierunku rozwoju województwa. (zel)

Pisz na Nisz

Od półtora roku składa w Białymstoku wizyty jugosłowiański dziennikarz — **Stefan Hofman z Niszu.** Z jego inicjatywy nawiązane zostały pierwsze kontakty pomiędzy wydawanym tam dziennikiem „Narodne Novine” a „Kurierem Podlaskim” i „Gazetą Współczesną”. Nisz jest jednym z najbardziej uprzemysłowionych serbskich miast (elektronika, przemysł maszynowy i gumowy), o bogatej historii i dużych ambicjach naukowych (m.in. posiada uniwersytet). Dla Białegostoku jest równorzędnym partnerem.

Wczoraj władze miasta przekazały red. Hofmanowi pismo adresowane do prezydenta Niszu — Dragoszana Pavlovicia, potwierdzające ofertę współpracy miast w różnych dziedzinach, co zapowiada się bardzo interesująco zarówno dla Białegostoku jak i jego jugosłowiańskiego partnera. (kon)

Najlepsze wiejskie organizacje partyjne

Konkurs pod hasłem **„POP inicjatorem przeobrażeń społecznych i gospodarczych wsi. Członek partii służy swojemu środowisku”** — któremu patronuje redakcja **„Chłopskiej Drogi”,** zyskuje w **Suwalskiem** coraz większą popularność. Mieszkańcy wsi nie od dziś znani są ze społecznego zaangażowania; remontują drogi, budują przystanki, remizy, świetlice, szkoły i wodociągi. Wspólnymi siłami zagospodarowywane są tereny przy wybudowanym sklepie czy świetlicy; podejmuje się wiele innych, cennych inicjatyw.

Spośród nadesłanych zgłoszeń, Wojewódzka Komisja Konkursowa wyłoniła piątkę najaktywniejszych wiejskich organizacji partyjnych. Są to POP: we **Wronowie, Więckach, Kamionce Starej, Wesołowie** i **Suchej Wsi.** Laureatem nagrody indywidualnej został sekretarz POP we wsi **Zdręby** (gmina Bakałarzewo) — **Mieczysław Omilian.**

Z sekretarzami wyróżnionych organizacji — **Wiesławem Sienkiewiczem** z Wronowa, **Romanem Hoły** z Więcek, **Mieczysławem Omilianem** ze Zrębów i **Ryszardem Paszkowskim** z Kamionki Starej spotkali się I sekretarz KW PZPR — **Waldemar Berdyga** i sekretarz KW PZPR — **Wojciech Szczepkowski.** Podzielono się spostrzeżeniami i uwagami dotyczącymi pracy partyjnej w środowisku wiejskim.

Dodać trzeba, że w gronie finałowych laureatów konkursu „Chłopskiej Drogi” znaleźli się reprezentanci woj. suwalskiego: POP we **Wronowie** i sekrearz POP w Zdrębach — **Mieczysław Omilian.** (JK)

Metropolita Nowosybirski i Barnaulski u wojewody białostockiego

Wczoraj (19 bm.) wojewoda **Marian Gała** przyjął przebywającego na Białostocczyźnie, Prawosławnego Metropolitę Nowosybirskiego i Barnaulskiego — ks. arcybiskupa **Gedeona** oraz towarzyszących mu: proboszcza parafii prawosławnej w Barnaule — ks. **Mikołaja Wójtowicza** i ks. protodiakona **Leoncjusza Dmitruka** z Nowosybirska.

Podczas spotkania arcybiskup Gedeon wyraził zadowolenie z możliwości poznania Ziemi Białostockiej i żyjących tu ludzi oraz wyraził uznanie władzom państwowym za stworzenie warunków dla swobodnego rozwoju cerkwi prawosławnej.

Goście przebywają w Białymstoku na zaproszenie Ordynariusza Prawosławnej Diecezji Białostocko-Gdańskiej — ks. arcybiskupa **Sawy,** który również uczestniczył w rozmowie. (ry)

Teatr w walizce — po raz drugi

W **Łomży** ukonstytuował się wczoraj komitet organizacyjny II ogólnopolskich spotkań „Teatru w walizce”. Ten oryginalny festiwal odbywać się będzie nad Narwią w dniach 14—16 lipca. Swój udział potwierdziły już zespoły z **Olsztyna, Łodzi, Warszawy** i **Tarnowa.** Wśród wykonawców są studenci, cyrkowcy i aktorzy teatrów lalkowych. 14 i 15 lipca teatralne spotkania odbywać się będą w terenie, zaś 16 lipca przewiduje się karnawał teatrów w Łomży.

Komitetowi organizacyjnemu przewodniczy wicewojewoda — **Eugeniusz Mioduszewski.** (kłos)

Znowu nic się nie stało

Ciąg dalszy ze str 1

dwa widowiska, które bez zażenowania można pokazywać w festiwalowym towarzystwie. Mam na myśli nie-dyletanckie przedstawienie **Ryla-Krystianowskiego „O chłopie, co wszystkich zwodził”,** zrealizowane w **Teatrze Animacji w Jeleniej Górze** (aktorzy z Zielonej Góry, których chochlik drukarski umieścił obok wymienionego spektaklu, odwołali swój przyjazd).

Bajkę tkwiącą w tradycji solidnego rzemiosła lalkarskiego, robioną po to, by widza zająć, a może czasem rozbawić i zachwycić, przywiózł **Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum” z Katowic.** Reżyser **Maciej K. Tondera** opowiedział perypetie **„Rolanda Szalonego”** za pomocą lalek różnych (zwykłych i marionetek), w oprawie plastycznej **Alicji Kuryło** (wreszcie wytchnienie dla porażonego tandetą oka), niespiesznie, ale z wyczuciem zawartej w tekście dramaturgii i miejsc naprawdę śmiesznych.

Trochę mi przeszkadzały wymykające się zza przesłony czarno odziane ręce animatorów i kokietująca Rolanda męskim, ochrypniętym barytonem Dziewica Chrześcijańska, ponieważ jednak mój apetyt na prawdziwą sztukę ciągle pozostaje niezaspokojony, zapominam o drobiazgach...

Po obejrzeniu około dwudziestu bajek (przede mną jeszcze siedem spektakli) sporządziłam swoją prywatną listę kandydatów do nagrody **„Pawia”** (wyróżnienia dla najbardziej ułomnej artystycznie sztuki). **Oto moje propozycje... (tytuły trzynastu realizacji podam przy nadarzającej się okazji).**

A oto propozycje na dwa ostatnie dni OSTL:

Dzisiaj, 20 maja o godz. 12 (przedstawienie zamknięte) i godz. 16 (ogólnodostępne) w sali Teatru Dramatycznego oglądamy

✻ **„Taką sobie bajkę o koronie króla Kołka” Teatru „Kacperek” z Rzeszowa.**

W sali **PWST przy ul. Sienkiewicza,** a nie jak wcześniej zapowiadano w Akademii Muzycznej, o godz. 16 i 18.30 uczestnicy OSTL zobaczą

✻ **„Johannesa Doctora Fausta” w wykonaniu „Teatru w drodze” z Gdańska.**

O tej samej porze, w sali BTL będzie grany

✻ **„Basat z krainy ognia” Teatru „Baj” z Warszawy.**

W niedzielę, **21 maja o godz. 13** (dla widzów z miasta) oraz o **godz. 16 i 19** (dla gości OSTL), ostatnie przedstawienie tegorocznego przeglądu:

✻ **„Johannes Doktor Faust” Państwowego Teatru Lalek z Wałbrzycha** — sala Teatru Dramatycznego.

Szerzej o III Spotkaniach scen lalkowych w Białymstoku — już wkrótce.

O. PACEWICZ

Spisy wyborców

VADEMECUM WYBORCZE

Ciąg dalszy ze str 1

W spisie wymienia się nazwisko, imię, imię ojca, datę urodzenia i adres. **Wyborcą jest każdy obywatel, który w dniu 4 czerwca ukończył 18 lat — bez względu na płeć, przynależność narodową i rasową, wyznanie, wykształcenie, czas zamieszkiwania w obwodzie głosowania. pochodzenie społeczne, zawód i stan majątkowy.** Nie mają prawa wybierania — a więc nie są ujęte w spisie — osoby ubezwłasnowolnione całkowicie lub częściowo prawomocnym orzeczeniem sądu z powodu choroby psychicznej, pozbawione praw publicznych prawomocnym orzeczeniem sądu oraz pozbawione praw wyborczych prawomocnym orzeczeniem Trybunału Stanu.

Najpóźniej w dziesiątym dniu przed terminem wyborów, czyli 25 maja, organ który spis sporządził, wykłada go do publicznego wglądu w swojej siedzibie przez trzy dni po pięć godzin dziennie (w porze dostępnej dla pracujących). Mieszkańcy Białegostoku będą mogli sprawdzić swoje dane w dniach 26—27 **maja w godzinach 13—18 w Oddziale Ewidencji Ludności Urzędu Miejskiego, ul. Warszawska 1.** Lokal ten można będzie odwiedzać osobiście lub zasięgać informacji telefonicznie **(tel. 315-27 i 359-62).**

Jeżeli okaże się, że wyborca został w spisie pominięty lub do jego danych personalnych wkradły się nieprawidłowości, należy wnieść reklamację. Właściwy organ rozpatrzy ją w ciągu trzech dni, uzupełni lub sprostuje błąd.

Od decyzji nie uwzględniającej reklamacji można odwołać się do sądu rejonowego właściwego ze względu na miejsce sporządzenia spisu. Od postanowienia sądu nie przysługują środki odwoławcze. (ib)

Związek Sybiraków

Krok do przodu

Jak trędowaci przez pół wieku byliśmy spychani w cień, aby nikt nie mógł zobaczyć naszych ran nie zagojonych. Nie szukamy zemsty. Szukamy prawdy, zapisanej grubymi literami, żeby nasze dzieci i wnuki z dumnie podniesioną głową mogły powiedzieć, że są potomkami zesłańca, Polaka-patrioty...

— Tymi słowami powitała zebranych **Halina Olszewska** na Walnym Zebraniu Białostockiego Oddziału Związku Sybiraków, które odbyło się 16 maja br. Do udziału w nim zaproszono 110 mandatariuszy (przybyło 78), którzy jako reprezentanci byłych Sybiraków wybrali władze oddziału. Była również obecna przedstawicielka Zarządu Głównego Związku Sybiraków w Warszawie — **Irena Głowacka.**

Spośród zgłoszonych wcześniej kandydatur drogą głosowania wyłoniono zarząd w następującym składzie: prezes Białostockiego Oddziału Związku Sybiraków — **Eugeniusz Malinowski,** wiceprezes — **Mieczysława Kontnik,** sekretarz — **Tadeusz Olizarowicz,** skarbnik — **Weronika Topór,** przewodniczący Komisji Rewizyjnej — **Halina Olszewska,** członkowie — **Franciszek Legun** i **Zdzisław Sochoń.**

Członkowie zarządu podejmą dyżury w budynku Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Mleczarskich przy ul. Dąbrowskiego 28, p. nr 5 (na parterze), poczynając **od 7 czerwca br.** w każdą środę i piątek w godz. 16—18. W tym samym czasie można się będzie również skontaktować z nimi telefonicznie pod nr. 204-01 do 3.

W drugiej części zebrania, która w przeciwieństwie do wyborów miała przebieg znacznie sprawniejszy i nie raziła tak wyraźnymi niedociągnięciami organizacyjnymi, padło szereg ciekawych spostrzeżeń, skrupulatnie zanotowanych przez Komisję Uwag i Wniosków.

Na tle głosów pełnych rozgoryczenia i słusznych na ogół pretensji dała się zauważyć wypowiedź jednej z mandatariuszek, nawołująca do realizmu. Według jej słów Sybiracy powinni docenić to, że stanowią siłę moralną i nareszcie mają prawo głośno mówić o swojej przeszłości. Odszkodowania za stracone w wielu wypadkach dzieciństwo i tak nikt nie jest w stanie im zapewnić. Dlatego tak ważne jest, żeby nie doszukiwać się między sobą różnic w zapatrywaniach politycznych, nie tworzyć sztucznych podziałów, bo przecież przed prawie pięćdziesięciu laty wszyscy oni dążyli do tej samej Polski.

Na zakończenie spotkania E. Malinowski zaprosił wszystkich zainteresowanych z terenu woj. białostockiego na ogólne zebranie Białostockiego Oddziału Związku Sybiraków, które odbędzie się **28 maja br. o godz. 11** w Szkole Podstawowej nr 36 na Słonecznym Stoku przy ul. Upalnej 26 (wejście od ul. Stromej). Dojazd autobusami MPK nr 8, 12, 17, 20 i 21. Będzie okazja do zapoznania się z celami i zadaniami związku oraz bliższego przyjrzenia się nowym władzom i ich programowi. Najważniejsze, że coś się wreszcie zaczęło dziać w tej materii, zaś energia nowo mianowanego prezesa napawa optymizmem.

A. SZACHOWICZ

SPORT SPORT

Dziś zakończenie kolarskiej batalii

Etapy jazdy indywidualnej na czas są bardzo często nazywane „etapami prawdy”. W samotnej walce z czasem uwidaczniają się rzeczywiste umiejętności zawodników. W Trutnovie na 11. etapie 42. Wyścigu Pokoju kolarze mieli do pokonania 35 km i zawodnicy NRD raz jeszcze wykazali swoją wyższość nad pozostałymi konkurentami. Pierwsze miejsce zajął Uwe Ampler wyprzedzając swego rodaka Olafa Jentzscha i reprezentanta CSRS Miroslava Liptaka. Na czwartym miejscu uplasował się Joachim Halupczok, a 12. był Zenon Jaskuła.

Drużynowo etap jazdy na czas zakończył się zwycięstwem ekipy NRD, która wyprzedziła CSRS, ZSRR i Polskę. W klasyfikacji indywidualnej po 11 etapach prowadzi Ampler przed Jentzschem, Jaskułą i Halupczokiem, a w drużynowej NRD przed Polską i CSRS.

Kolarze na metę XI etapu przyjeżdżali z reguły bardzo zmęczeni. Walka toczyła się w upale i chyba losy wyścigu zostały już rozstrzygnięte. Czy ostatni etap będzie etapem li tylko przyjaźni?

Dziś kolarze wystartują z Trutnova do Pragi (164 km). Transmisja TV z zakończenia 42. Wyścigu Pokoju rozpocznie się o godz. 12.20 w programie I. Ostatni etap nie będzie jednak łatwy, bowiem jest kilka znacznych wzniesień i dwie premie górskie.

WYNIKI XI ETAPU
Indywidualnie:

1. U. Ampler (NRD) 45.19 (15 bon.)
2. O. Jentzsch (NRD) — 45.35 (10)
3. M. Liptak (CSRS) — 46.02 (5)
4. J. Halupczok (Polska) — 46.32
5. A. Tietieriuk (ZSRR) — 46.33
6. M. Rich (RFN) — 46.40
19. Z. Piontek — 47.57
20. M. Leśniewski — 48.00
22. C. Zamana — 48.16
30. Z. Spruch 48.37

DRUŻYNOWE:

1. NRD — 2:18.20
2. CSRS — 1.41 min. straty
3. ZSRR — 1.44
4. Polska — 3.11
5. Bułgaria — 4.15
6. RFN — 4.23

WYNIKI PO XI ETAPACH
Indywidualne:

1. U. Ampler (NRD) 43:02.43
2. O. Jentzsch (NRD) — 16 sek. straty
3. Z. Jaskuła — 2.32
4. J. Halupczok — 2.45
5. M. Liptak (CSRS) — 4.32
6. U. Raab (NRD) — 4.49
22. Z. Piontek — 10.02
24. C. Zamana — 10.21
55. M. Leśniewski — 19.10
57. Z. Spruch — 19.27

DRUŻYNOWO:

1. NRD — 129:15.04
2. Polska — strata 6.59 min.
3. CSRS — 12.26
4. Bułgaria — 14.30
5. RFN — 14.39
6. ZSRR — 15.35
7. Francja — 21.24
8. Portugalia — 29.18
9. Kuba — 29.34

Doniesienia agencyjne

POLSCY SZYBOWNICY W CZOŁÓWCE

Na piątek była zaplanowana trzecia konkurencja 21 Mistrzostw Świata w szybownictwie. Została odwołana z powodu niskiego pułapu chmur i deszczu. Organizatorzy mistrzostw podali oficjalną klasyfikację po dwóch konkurencjach. W klasie „Standard” w czołówce znajdują się **Franciszek Kępka,** zajmujący trzecie miejsce oraz **Janusz Trzeciak** — siódmy. Liderem jest Brytyjczyk **Andrew Davis** przed Szwajcarem **Felixem Doebeli.**

REKORDOWE STRZAŁY L. BREKER

Dwa wyniki lepsze od rekordów świata uzyskała **Liesellotte Breker** (RFN) w zawodach strzeleckich o Puchar Świata w Zagrzebiu. W strzelaniu z pistoletu pneumatycznego (60 strzałów) Breker w eliminacjach zgromadziła — 392 pkt., a w rozgrywce finałowej — 429,2 pkt. Drugie miejsce zajęła **Jasna Sekaric** (Jugosławia) 485,1 pkt. (385), a trzecie **Margit Stein** (RFN) 480,7 (385).

ŚRODEK ODWADNIAJĄCY

Kolejny nasz związek sportowy zdecydowanie przystąpił do walki z dopingiem w sporcie. Polski Związek Kulturystyki i Trójboju Siłowego przeprowadził badania antydopingowe podczas Mistrzostw Polski w kulturystyce w Pile. Wykonano 15 testów, w przypadku **Jacka Czyża** z Błyskawicy Warszawa wynik był pozytywny. Wykryto niedozwolony środek odwadniający.

Prezydium PZKiTS podjęło decyzję o dyskwalifikacji J. Czyża na okres 1 roku.

(Opr. nil)

Rejon Energetyczny Białystok, przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

- **od dnia 22.05.89 r. do dn. 10.06.89 r. w godz. 7—16** ul. Przemysłowa, Mickiewicza, Modrzewiowa, Bracka, Zaułek Bracki, Podleśna, od ul. Przemysłowej, Cienista, Jagodowa, Żwirki i Wigury;
- dnia 89.05.29 w godz. 7—15 osiedle domków między ulicami: Zaściańską, Nowowarszawską, Warmińską, Kujawską, Zbożową, Ciołkowskiego;
- dnia 89.05.29—05.30. w godz. 5—16 ul. Gromadzka, Rzemieślnicza, Scaleniowa, Budowlana, Blokowa, Dziecinna, Fiedorowicza, Pochyła, Pomiarowa;
- dnia 89.05.30 w godz. 8—15 Magazyny ul. Węglowa, Węglowa, Wąska i Fabryczna za torami, Siedleckiego, Waszkiewicza, Armii Ludowej, Cicha, Sokólskiego, Goszczyńskiego, Jęczmienna, Lelewela, L. Staffa, ul. Kawaleryjska — Dom Kultury, Bar „Zajazd”, Kawaleryjska, Horodniany, Grażyny, Basen „Gwardii”, Słoneczna;
- dnia 89.05.31. w godz. 8—12 ul. Gwiazdkowa, Lazurowa, Uśmiechu, Róży Wiatrów, Dyngusowa, Cz. Kapturka, Przytulna, Jaroszówka, kol. Jaroszówka;
- dnia 89.05.31 w godz. 8—16 ul. Harcerska, Wspólna, Pułaskiego, Żeromskiego, Południowa;
- dnia 89.06.01. w godz. 8—14 ul. Wojska Polskiego — zaplecze EC II;
- dnia 89.06.02. w godz. 8—14 ul. Nowotki 17/1, 30, 28/30, 28, 26, 24, 22, 20;

Miejscowości:

- dnia 89.05.26 w godz. 8—14 POM Białostoczek, bud. mieszk. POM B-stok, Halickie, Skrybicze;
- dnia 89.05.29. w godz. 8—14 „Wiking”, Muzeum Wsi Białostockiej;
- dnia 89.05.30. w godz. 8—14 Choroszcz — osiedle mieszkaniowe, Szkoła Zbiorcza ul. Dzierżyńskiego, Brzozowa, Mickiewicza, Magazynowa, Białostocka;
- dnia 89.05.31. w godz. 8—14 Szklarnie — Zagórki, kol. Dojlidy.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla całych osiedli lub dzielnic, do których te ulice należą.

Wyłączenie dotyczy również warsztatów usługowych i zakładów rzemieślniczych znajdujących się przy wyszczególnionych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991.

k 2718-1

NOWY „Wideoton” 26 cali — sprzedam. Ełk, 22 Lipca 7/51, tel. 42-16. g 3719-1

ZATRUDNIĘ szwaczkę do szycia na overlocku. Maszyny szwalnicze przemysłowe — kupię. 236-12. g 3671-1

GARAŻE najtaniej kupisz w Centrali Handlowo-Produkcyjnej „Merkury” Białystok, ul Gruntowa 6, tel. 51-07-51. k 2823-1

✻ KIEROWNIKA SKLEPU ✻ ZATRUDNI CENTRALA HANDLOWO-PRODUKCYJNA „MERKURY” BIAŁYSTOK ul. Gruntowa 6. k 2824-1

SPAWACZA elektrycznego — zatrudnię. Kleosin, Tuwima 23. g 3724-1

M-5 — sprzedam. Mońki, 20-44. g 3727-1

M-4 — sprzedam. Olecko tel. 29-26 (po 20). Łg 3132-00

POLONEZA (odbiór z polmozbytu) — sprzedam. Tel 416-228. g 3735-1

ŁADA — nadwozie — sprzedam. Giżycko, tel. 28-71 (po godz. 15). g 3729-1

WIEŻĘ „Siemens” z pilotem — sprzedam. Sokółka tel. 30-18. g 3721-1

NOWY kombajn zbożowy zawieszany Z-020 — sprzedam. Marian Wysocki, Milewskie 47 gm. Jasionówka. g 3723-1

KOSIARKĘ rotacyjnaą — sprzedam. Bielsk Podlaski, tel. 37-92. g 3723-1

PRZYCZEPĘ-wywrotkę ładowność 6 ton — sprzedam. Suwałki, Krzywólka 15. Sg 3385-1

MALARZY-dekarzy, pomocników zatrudnię. Dziesięciny 47 m 43 (po 17). g 3737-1

Sobotni dyżur reporterski

Jak w każdą sobotę, również i DZIŚ, 20 MAJA trwać będzie w godz. 9—14 DYŻUR REPORTERSKI w redakcji „Gazety Współczesnej”. Nasi Czytelnicy będą mogli przedstawić swoje postulaty, wnioski, spostrzeżenia i uwagi. Można zgłosić się osobiście do redakcji (Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Dział Łączności z Czytelnikami, pokój nr 2, parter) lub też porozumieć się telefonicznie 211-18.

Dziś dyżuruje
ANNA RADZIUKIEWICZ

Wszystkim, którzy okazali pomoc, współczucie i uczestniczyli w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

Angieliny Roszczenko

serdeczne podziękowanie składa mąż, dzieci i rodzina.

g 3718-1

Dzień z kandydatem

Wyjdźmy ze skansenu

Ciąg dalszy ze str. 1

ju, tak jego miasteczko jest skansenem województwa, obok którego przechodzą wszelkie zmiany rozwojowe. Władze gminne spokojnie przespały 30 lat, przez co nie ma tu ani wody, ani kanalizacji, ani budownictwa mieszkaniowego.

— Z bieżącej 5-latki „wypadła" też oczyszczalnia ścieków — dorzuciła swój bolesny kamyczek radna MGRN — **Mirosława Ostrowska.**

Ba, żeby wojewódzka kiesa była pełna pieniędzy, zasadne byłyby pretensje do kandydata, a bezpośrednio — do Wojewódzkiej Rady Narodowej o skansenowość Stawisk. Władze gminne same określają kolejność realizowania potrzeb, a podpowiadają je mieszkańcy lub nawet inicjują, deklarując swój wkład. Wówczas mogą liczyć na pomoc z kasy wojewódzkiej, bo przecież jest przewidziana kwota na wspieranie czynów społecznych. Ale w przypadku Stawisk...

— Nie będę w niczym wyręczał władz gminnych — oświadczył otwarcie **Mieczysław Czerniawski.** — Każda sprawa wymaga zabiegów, nie ma na to chwilowo innej rady. Gospodarze muszą wziąć inicjatywę w swoje ręce, skupić wokół niej mieszkańców, a potem konsekwentnie i sprawnie doprowadzić przedsięwzięcie do końca. My tak postępujemy, gdy chcemy coś zdobyć dla województwa, bo taka jest prawda: chcesz sprawę przegrać — napisz pismo, chcesz żeby żyła — dzwoń, ale szansę realizacji daje tylko jeżdżenie i pukanie do właściwych drzwi. Województwu, od czasów powołania, daleko było do samodzielności. Nie miało własnego potencjału budowlanego, ani żadnej bazy magazynowo-zaopatrzeniowej, opierało się na przemyśle w głównej mierze filialnym. Od trzech lat usiłujemy stanąć na własnych nogach, a wcale nie przychodzi to łatwo.

Jak kandydat mógł odpowiedzieć radnej na temat stawiskowskiej oczyszczalni, jeśli nie faktami? Tylko dwa miasta mają rozwiązany problem oczyszczania ścieków — **Grajewo i Łomża,** ale obie oczyszczalnie są już przeciążone hydraulicznie. **Zambrów** utknął, na etapie ciągów kanalizacyjnych, więc bliższa zakończenia wydaje się oczyszczalnia w **Ciechanowcu.** Trzeba je jak najszybciej finalizować, a na swoją kolejkę czekają **Kolno i Wysokie Mazowieckie.** Wkrótce WRN będzie dzielić 400 mln nadwyżki budżetowej, natomiast wnioski o przydział opiewają na... 1,5 mld.

Następna wizyta w gospodarstwie **Antoniego Chylińskiego w Dzierzbi.** Nastrój przedświąteczny, wiadomo: przy sobocie — po robocie, a do tego, w przeddzień Ludowego Święta. Obszerny dom zamieszkuje czteropokoleniowa rodzina, bo już i następca gospodarza, **Andrzej Chyliński,** ma swoich następców, których czułą opieką otacza prababcia. Spotkanie zaczęło się od oglądania obszernego obejścia i przychówku.

Potem rozmowa potoczyła się zmiennym torem. Mówiło się m.in. o konieczności zmiany profilu usług rolniczych ze względu na ich zawężający się zakres, potrzebie uprawy kukurydzy podczas gdy SKR — jak na złość — sprzedał maszynę do jej zbioru, niemożności dogadania się z użytkownikami na temat opłat amortyzacyjnych za wspólną kosiarkę (a najlepiej — dwie) rotacyjną, nierównomiernym wzroście cen produktów i maszyn (30 i... 300 proc.) oraz rozbójnictwie licytacyjnym. Wreszcie zatrzymała się przy temacie, którego „holownikiem" był przewodniczący rady sołeckiej — **Piotr Rosołowski: drogi z Dzierzbi do Porytych Włościańskich, aby autobus mógł dowozić dzieci do szkoły.** Krakowskim targiem został ustalony udział zainteresowanych stron i... trzeba było się żegnać, bo w **Małym Płocku** czekali kolejni elektorzy.

Salę szkolną wypełniła ponadnormatywna liczba osób w przeliczeniu na klasę (ok. 50). Wespół z przedstawicielami miejscowych zakładów pracy, ciała pedagogicznego i środowiska rolniczego, kandydat przystąpił do kolejnej lekcji obywatelskiej demokracji i wiedzy o województwie. Poprosił o propozycje konkretnych rozwiązań do wykorzystania nie tylko w roli ewentualnego posła, ale także — sekretarza, bowiem niezależnie od efektu wyborów, będzie się musiał dobrze z niej właśnie wywiązywać.

Tak jak w Stawiskach — tu także pachniało skansenem. Budownictwo mieszkaniowe w powijakach, wodociąg na etapie dokumentacji, poczta w opłakanych warunkach, telefony głuche, gospoda głównie z alkoholem, ośrodkowi zdrowia nie pomogły nawet trzy dokumentacje i nadal pozostaje ruiną, nie wykorzystana kanalizacja i oczyszczalnia..

Kliniczny przykład inercji, przyszło mi stwierdzić nieco później, kiedy naczelnik **Tadeusz Niewiński,** nie wykorzystawszy w porę dobrej woli rolników wykazał całkowitą niewiedzę i bezradność w sposobie podejścia do — ożyłych po latach — inicjatyw. Sprawiał wrażenie człowieka, który pierwszy raz słyszy o czynach społecznych a od kandydata na posła oczekuje przyjęcia ich na siebie, tzn. potrząśnięcia portfelem i zorganizowania.

Dlatego nie doszło do żadnych ustaleń z komitetem rozbudowy i remontu szkoły w **Kątach,** ani w **Kołakach Strumieniach** — co do budowy drogi, bo choć rolnicy dobijają się o nią od 10 lat, naczelnik nawet nie sporządził prowizorycznego kosztorysu. Natomiast upierał się przy odcinkowej naprawie, zupełnie przeczącej zdrowemu rozsądkowi, bowiem połączenie Małego Płocka z **Rogienicami** przez 5 wsi, przy nadrobieniu zaledwie 2 km, jest korzystniejsze dla mieszkańców (przez ciężkie zimy odcinanych od świata) niż pędzenie autobusu przez bezludzie.

Mieczysław Czerniawski powiedział:

— Są zawsze możliwości pomocy tam, gdzie się coś robi. Tu nie widzę organizatora, ale jest zapał rolników. Zacznijcie, a wtedy uzyskacie sojuszników. To wam mogę zagwarantować...

Do późnych godzin nocnych trwało to spotkanie, u sołtysa Kołak, mimo że obok już dawno żaczęła się zabawa z okazji Święta Ludowego. Po gospodarsku gwarzyli Polacy o schorzeniach kraju i województwa i razem szukali na nie recepty.

STEFANIA HENCZELOWA

Za zabicie pana trzeba było uiścić 500 funtów srebrnych groszy oraz... konia z rzędem. Za chłopa „taryfa" wynosiła 5 srebrnych groszy i sztukę sukna

Dawne prawo w kamieniu wykute

Gernod Werner, stomatolog z niewielkiego miasteczka w Turyngii, między Lipskiem a Weimarem, ma bardzo oryginalne hobby: kataloguje zabytkowe kamienne krzyże. Ma ich już blisko 1200: ponad 1000 znajduje się w NRD, 100 — Czechosłowacji i 80 w Polsce. Każdy kamień dotknął, sfotografował, wymierzył i dokładnie opisał.

Pasjonuje się tym już od trzydziestu lat. Zaczął jeszcze jako uczeń szkoły w Dreźnie, potem student w Lipsku. Wyprawiał się autostopem na odległość kilkudziesięciu kilometrów, szukał i penetrował. Potem było mu już łatwiej, własny samochód umożliwiał dalsze wojaże, także zagraniczne. Przeznacza na nie każdy urlop. Zebrał pokaźną literaturę na interesujący go temat.

Andrzej Scheer ze Świdnicy, pasjonat z tej samej dziedziny, gdyby o rywalizację chodziło, mógłby pochwalić się „lepszym" wynikiem: 1400 odszukanych kamiennych krzyży. W czasie rowerowych wypraw, jeszcze jako uczeń i student wydziału geografii na Uniwersytecie Wrocławskim, potem nauczyciel i pracownik muzeum, oglądał często takie zabytki. Fotografować zaczął w 1974 r., w dwa lata później trafił do książki na kamiennych krzyżach w NRD i wybrał się do Turyngii...

W 1979 roku świdnickie muzeum eksponowało jego wystawę fotografii krzyży pokutnych, zatytułowaną „Dawne prawo w kamieniu zapisane". Ukazał się też katalog.

Ta wystawa i katalog sprawiły, że tacy ludzie jak Gernod Werner i Andrzej Scheer, a także podobni im pasjonaci, musieli się kiedyś spotkać.

W październiku 1985 r. w Świdnicy odbywało się PTTK-owskie XIV Forum Krajoznawstwa Dolnośląskiego, poświęcone pomnikom dawnego prawa na Śląsku, takim jak krzyże i kapliczki pokutne, pręgierze, kamienne stoły sądowe czy szubienice. I właśnie w trakcie tego spotkania, przy krzyżu pokutnym w Goli Świdnickiej, padła propozycja powołania do życia klubu, który skupiałby ludzi zajmujących się, jak dotychczas, pojedynczo, rozpoznawaniem i ratowaniem krzyży pokutnych i innych pomników przydrożnych.

Jak postanowiono, tak się stało. Formalnie zawiązany został Ogólnopolski Klub Badaczy i Miłośników Krzyży Pokutnych i Rzeźb Przydrożnych PTTK. Przyjęto też, trochę przekornie, mniej oficjalną nazwę „Bractwo Krzyżowców", co poniektórym niezorientowanym kojarzy się z Krzyżakami czy wręcz z jakąś sektą. W gupie założycielskiej znalazło się 20 krajoznawców, prezesem wybrany został Andrzej Scheer, największy polski znawca tezo zagadnienia.

* * *

„My, Beatrycze, księżna Śląska i władczyni Książa, chcemy aby wszystkim wyznawcom Chrystusa, do których dotrze ten dokument jako dowód, było wiadome, że Konrad von Langinberc, były stanowicki młynarz, pozbawiony został życia przez Konrada, byłego zarządcę majątku w Pasiecznej. Za zamordowanie tego człowieka, brat Gunther, obecny administrator klasztoru zaproponował żonie, dzieciom i pozostałym krewnym zabitego stosowną i przyzwoitą kwotę pokutną, którą zatwierdziła Rada Zaufanych Mężów, żona, dzieci i bliżsi krewni, którzy obecni byli przy ugodzie i przyjęli kwotę pokutną, ustaloną na 12 marek, złożyli swoje podpisy. Sumę półtorej marki otrzymał ponadto sługa zabitego za odniesione obrażenia, a chirurg który udzielił mu pomocy — 1 markę. Na znak ugody, wzniesiony został na miejscu zbrodni krzyż. Wszyscy wymienieni po zatwierdzeniu ugody zrezygnowali w sądzie, w obecności wójta i ławników, z wszelkich działań, mogących mieć charakter zemsty, dziękując za korzystne warunki ugody. A żeby żadna z wyżej wymienionych osób nie dopuściła się pogwałcenia umowy, postanowiliśmy opatrzyć dokument naszą pieczęcią i pieczęciami brata Guntehera, administratora klasztornego i obywatela Strzegomia, nadając mu moc prawną... Sporządzono ręką Konrada rektora szkół Strzegomskich, w dniu 4 grudnia w roku pańskim 1305".

Dokument ten zachował się w archiwum zakonu Joannitów w Pradze. A w Stanowicach koło Strzegomia, w murze ogradzającym pałac, znajdował się do naszych czasów kamienny krzyż pokutny. W roku 1972, gdy pałac był już ruiną, mury rozebrano. Zaniedbany krzyż, który uważano za ów postawiony na miejscu zamordowanego stanowickiego młynarza w roku 1305, przeniesiono do muzeum. Aliści we wrześniu ubiegłego roku do Andrzeja Scheera zadzwoniła kierowniczka sklepu ze Stanowic informując, iż w czasie przeprowadzanych w tej wsi wykopów, wydobyto z ziemi krzyż pokutny.



Kamienie graniczne to także zabytki. Ten pochodzi z Krzeszowa, datowany jest rokiem 1727. Fot. A. SCHEER

Rzeczywiście tak było. Od razu też nasunęło się pytanie, który właściwie z krzyży upamiętniał miejsce śmierci młynarza Konrada? Obydwa znaleziono niemal w tym samym miejscu. Wszystko jednak przemawia za tym drugim, jest on bowiem największym z dotychczas odnalezionych na ziemiach polskich i jednym z największych w Europie krzyży pokutnych. Dotychczas za najwyższy uchodził krzyż ze Stargardu Szczecińskiego (300x147x16 cm). Regułą zaś jest, że im tego typu zabytek starszy — tym większy, zaś księżnej Beatrycze daje świadectwo najstarszego datowanego krzyża pokutnego na Śląsku. Drugi z odnalezionych nie ma wprawdzie trzonu, ale istnieje szansa odnalezienia tej części w zwałach wykopanej ziemi.

* * *

Andrzej Scheer tak wyjaśnia historię interesujących nas zabytków: Humanitarny zwyczaj rozstrzygania sporów dotyczących winy i kary, między innymi poprzez wykonanie krzyża pokutnego, dotarł na Śląsk z Europy Zachodniej prawdopodobnie już w XIII wieku. Około roku 1300 został ujęty w kanony prawa i jako jego wyraz przetrwał do połowy XVI wieku. Świadczą o tym zachowane dokumenty pochodzące właśnie z tych lat. Wraz z wprowadzeniem przez cesarza Karola V nowego kodeksu karnego (tzw. Constitutio Criminalis Carolina) prawo to utraciło swą moc wiążącą. Niemniej w różnych rejonach Śląska funkcjonowało ono jeszcze w sto lat później. Krzyże pokutne stawiano nadal (do drugiej połowy XIX w.), ale było to tylko echo średniowiecznego porządku prawnego, mocno zakorzenionego w tradycji ludowej.

Istnienie tych zabytków stwierdzono w całej Europie, zwłaszcza w części środkowej i zachodniej. Już w latach dwudziestych pisano, iż występują one „od północnych Włoch po kraje skandynawskie i od Hiszpanii po Kaukaz". Jeśli nie materialne, to zachowały się ich opisy w literaturze. Dane co do ich liczby można podać tylko orientacyjnie. Badacz przedmiotu G. Kuhfahl (rok 1930) szacował ich ilość na 3 tys. egzemplarzy, A. Scheer, obecnie — na ok. 7 tys. istniejących i 3 tys. zaginionych.

Ciekawe jest porównanie kar zapisanych w umowach pokutnych. W różnych krajach były one inne. Na Morawach w XVI wieku za pana trzeba było „uiścić" m.in. 500 funtów srebrnych groszy, 50 sztuk srebra oraz... konia z rzędem. Za chłopa „taryfa" wynosiła 5 srebrnych groszy i jedną sztukę sukna. Bywały i kary dodatkowe.

* * *

Bractwo Krzyżowców liczy obecnie blisko 300 członków: ludzi bardzo różnych zawodów, których łączy działalność w PTTK. Są przewodnikami i społecznymi opiekunami zabytków. Pochodzą w większości ze Śląska, ale także z wielu innych województw. Nasz region reprezentowany jest już przez pięć osób. Są również honorowi członkowie z zagranicy.

Jak trafili do klubu? Dowiedzieli się o nim z publikacji w czasopismach, np. „Mówią Wieki", albo poprzez osobiste kontakty na PTTK-owskich imprezach. Bywało jednak inaczej.

Andrzej Lichomski ze Świdnicy, idąc kiedyś z **Bernardem Szustką,** natrafił na krzyż kamienny, leżący obok wodociągowego wykopu. Znał publikację o tych zabytkach pióra Andrzeja Scheera, jego też zawiadomił o odkryciu. Prezes klubu przybył ze zdjęciem krzyża, który powinien się tam znajdować. Był to jednak inny obiekt; ten z fotografii znaleziono dwadzieścia metrów dalej.

Ta przygoda, oczywiście, zaprowadziła Andrzeja Lichomskiego do Bractwa. Mało tego. Stał się jego filarem. Rekonstruuje odnalezione zabytki, wykonuje tablice informacyjne. W dziele tym pomagają mu Zakłady Wytwórcze Aparatury Precyzyjnej „Mera-Patal", w których pracuje jako kierownik działu budowlanego.

Ksiądz **Jerzy Kempa** do Bractwa trafił na skutek... nieporozumienia. Otóż w Bujakowie, przy drodze obok muru, stał krzyż pokutny datowany rokiem 1691 i z nazwiskiem zamordowanej „Panny Katarzyny Kisielońskiej". Przed trzema laty podczas robót drogowych krzyż wykopano i groziło mu zniszczenie. Parafianie powiadomili jednakże swojego proboszcza, który przeniósł go pieczołowicie w pobliże kościoła.

Członkowie Bractwa Krzyżowców, opiekujący się zabytkami, dowiedzieli się o zniknięciu krzyża, a także o tym, że „zabrał go ksiądz". Wystosowali więc do niego pismo z ostrą reprymendą.

Trafili jak kula w płot. Ksiądz Kempa, potomek zasłużonego dla Śląska polskiego rodu z tradycjami, syn uczestnika trzech śląskich powstań, zamiłowany krajoznawca, uratował nie tylko krzyż pokutny, ale także bardzo cenną zabytkową figurę Matki Boskiej. Stała ona w kapliczce, na tzw. kopcu szwedzkim. Bogate archiwum parafii, istniejącej od 1118 roku, podaje, iż pochowano tam 200 Szwedów, a w niszy kaplicz ki umieszczono figurę ze starego, drewnianego kościoła („nowy" liczy już blisko 500 lat). Figura poddana została fachowej renowacji, usunięto 11 warstw olejnej farby, aż ukazała się złocista szata. Badania przeprowadzone przez Politechnikę Gliwicką potwierdziły, iż ta figura z drzewa lipowego pochodzi rzeczywiście z ok. 1480 r. Tak więc nieporozumienie z „zabranym" kamiennym zabytkiem wyjaśniło się, a ksiądz Jerzy został odtąd „zagorzałym krzyżowcem".

Duszą Bractwa jest Andrzej Scheer, niestrudzony organizator, znający dobrze języki, uczestnik międzynarodowych sympozjów i zjazdów. Wiele godzin prześlęczał on w przepastnych archiwach bibliotek Wrocławia, Drezna, Wiednia, Pragi i innych miast. Uroczy gawędziarz, pełen dowcipu (niektórym przypomina „doktora Ozdę"), przez członków klubu zwany jest „bratem wyższym", rzadziej „wielkim mistrzem".

Klub spotyka się na tzw. biesiadach pokutnych, będących rajdami turystycznymi, połączonymi z ratowaniem zabytków, renowacją i stawianiem tabliczek informacyjnych. Jest także część sesyjna: prezentowanie opracowań naukowych, informacji o odkryciach, przezroczy z wędrówek. Bractwo ma swoje dwa periodyczne wydawnictwa. Frekwencja jest bardzo liczna. Cała działalność opiera się na składkach klubowych, własnej odpłatności i społecznym zaangażowaniu członków. Wspaniale zorganizowana była VI Biesiada w Bujakowie.

Pytałam „krzyżowców", co ich tak ciągnie do klubu? Słyszałam takie odpowiedzi: okazja poznania śladów przeszłości, do których inaczej trudno dotrzeć, a co bardzo rozszerza horyzonty i wiedzę przewodników turystycznych oraz ochraniaczy zabytków. Zainteresowanie i możliwość wymiany doświadczeń. Kontakty z ludźmi, którzy robią coś, nie pytając: za ile?

ANIELA ŁABANOW

Szukamy ukrytych dokumentów wicepremiera E. Kwiatkowskiego

Wiadomość o ukryciu we wrześniu 1939 r. w Białymstoku dokumentów wicepremiera i ministra Skarbu — inż. EUGENIUSZA KWIATKOWSKIEGO, którą zamieściliśmy przed tygodniem, wywołała spore zainteresowanie. Apelowaliśmy wówczas o pomoc w ich odszukaniu a zwłaszcza ustaleniu losów p. WIKTORII SAWICKIEJ, której oficer z biura gabinetu wicepremiera powierzył wspomniane dokumenty. Już w poniedziałek zgłosiło się kilka osób do redakcji, były też liczne telefony.

Oto co nam powiedziała p. **Faustyna Skowrońska,** zam. w Białymstoku, przy ul. Wiktorii:

— Doskonale pamiętam Wiktorię Sawicką. Uczyłam się z nią w III klasie Gimnazjum im. Jabłonowskiej. Potem przeniosła się do Szkoły Handlowej. Mieszkała z rodzicami przy ul. Fabrycznej. Dom był w głębi ogrodu. Rodzina była bardzo liczna. Z pierwszego małżeństwa ojca miała dwie siostry przyrodnie — Klarę i Helenę oraz siostrę Adelajdę a także braci Kazimierza, Henryka i Romana z drugiego małżeństwa.

Wiem, że pracowała w PCK. W czasie kampanii wrześniowej pomagała wielu ludziom, zwłaszcza naszym oficerom. Szykowała im dokumenty. Nigdy jednak nie wspomniała o ukrytych dokumentach. Kiedyś u niej w mieszkaniu zastałam kilku oficerów. Żartowała, że ma duże powodzenie.

Ja w trakcie kampanii wrześniowej pracowałam w 303 szpitalu wojennym w Białymstoku, którego komendantem był kpt. Garukiewicz. Po ewakuacji do Równego, zostaliśmy tam internowani przez wojska radzieckie, które wkroczyły do Polski. Oficerów zatrzymano, kobiety wypuszczono po miesiącu. Niebawem zostałam wywieziona do ZSRR.

Po powrocie do Polski starałam się odszukać Wiktorię Sawicką. Dowiedziałam się, że wraz z siostrą Adelajdą została aresztowana. Adelajdę wysłano do Oświęcimia, Wiktorię wywieziono do Łomży i tam rozstrzelano.

Mówiono mi, że Niemcy przynieśli ojcu jej biurowy fartuch i brylantowy pierścionek, który miała przy sobie Któryś z Niemców miał nawet powiedzieć: „Zginęła jak żołnierz. Może pan być z niej dumny. Jako jedna z pierwszych weszła do rowu...

Spotkałam po wojnie dawnego pracownika białostockiego PCK. Był pełen uznania dla postawy Wiktorii Sawickiej. Aresztowana nikogo nie wydała.

Dom przy ul. Fabrycznej już nie istnieje. Tam jest nowe osiedle. Nie żyją też siostry przyrodnie i bracia Wiktorii Sawickiej. Dla mnie najcenniejszą i najdroższą po niej pamiątką są jej dwa zdjęcia. Przyniosłam je ze sobą. Na jednym jest dedykacja „Na pamiątkę podróży do Krakowa 21.XI.38 Wiktorja" a na drugim „Kochanej Tańce na pamiątkę dawnych dobrych czasów Wiktuśka. 21.XII. 1933".

Zamieszczamy te zdjęcia. Być może ktoś rozpozna Wiktorię Sawicką, może ją pamięta, może komuś powierzyła swą tajemnicę lub przekazała dokumenty wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego.

W poszukiwaniu Wiktorii Sawickiej i odtwarzaniu jej losów pojawił się także zaskakujący wręcz sensacyjny wątek. Przedstawiła go mieszkanka Białegostoku — **Lucyna Gogolewska.** Powołała się też na świadków. **Szczegóły niebawem.**

Przypominamy nasz apel. Wszelkie informacje na temat Wiktorii Sawickiej i losów powierzonych jej dokumentów wicepremiera Eugeniusza Kwiatkowskiego prosimy kierować pod adresem: **„Gazeta Współczesna", 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, Sekretariat Redakcji, pokój 37, I piętro, telefon 215-08 i 232-41.** (h)





Tajemnice Puszczy Knyszyńskiej

Rezerwat „Stare Biele"

DOTARCIE do rezerwatu jest bardzo proste. Wystarczy pojechać autobusem PKS w kierunku Krynek i wysiąść na przystanku Kopna Góra. Stąd musimy przejść jeszcze około kilometra w tym samym kierunku i skręcić w prawo. Po przejściu dalszych kilkudziesięciu metrów znajdziemy się w rezerwacie.

O ile dotarcie do rezerwatu nie sprawia większych kłopotów, to poruszanie się w nim jest bardzo trudne. Dlatego też radziłbym ograniczyć wędrówkę jedynie do kilku ważniejszych dróg. Większą część powierzchni zajmują bowiem siedliska wilgotne i bagniste. Przeważa ols ale znaleźć można też fragmenty torfowisk niskich. Jedyne suche miejsca to siedlisko boru mieszanego.

Ogólna powierzchnia chroniona wynosi 218 ha a więc dość dużo w porównaniu z innymi tego typu obiektami w Puszczy Knyszyńskiej. Ochrona ma na celu utrzymanie w nienaruszonym stanie stosunków wodnych, które wywierają olbrzymi wpływ na zachowanie zbiorowisk roślinnych.

W rezerwacie stwierdzono występowanie 11 gatunków roślin chronionych. Najciekawsze z nich to: lilia złotogłów, rosiczka okrągłolistna, sasanka otwarta, storczyk krwisty. Są to gatunki bardzo rzadkie, wspaniałe okazy do fotografowania. Bardzo bogata jest również tutejsza fauna. Obfitość starych dziuplastych drzew przyciąga ptaki znajdujące tu wspaniałe miejsca lęgowe. Często spotyka się dzięcioły, sójki, wiele gatunków ptaków śpiewających. Świat ssaków reprezentują głównie łoś i dzik. Ślady buchtowania dzików widoczne są niemal na każdym kroku.

Rezerwat sprawia imponujące wrażenie. Nasuwają się skojarzenia z mrocznymi puszczami litewskimi opisywanymi przez Mickiewicza. Występuje tu wielka ilość zagłębień wypełnionych wodą, starych omszałych drzew. Wiele uroku posiada przepływający przez rezerwat strumyk Derdzina. Wije się leniwie przez las, zataczając szerokie łuki. Brzegi strumienia spięte są w wielu miejscach powalonymi drzewami. Powietrze jest wilgotne i przyjemnie chłodne. Wspaniałe miejsce na wycieczkę w upalny letni dzień.

HENRYK LENIEC

KSIĄŻKI NADESŁANE

ALEKSANDER PUSZKIN — CÓRKA KAPITANA. DAMA PIKOWA, Książka i Wiedza 1989, nakład 200 000 egz., str. 223, cena 200 zł.

RYSZARD SZEPKE — PROMIENIOWANIE JEST WŚRÓD NAS, Wydawnictwo MON, 1989, nakład 5000 egz., str. 175, cena 800 zł.

KNUT HAMSUN — WIKTORIA, Książka i Wiedza 1989, nakład 130 000 egz., str. 143, cena 250 zł.

ROMAN TUREK — MOJA MAMA, JA I RESZTA, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 40 000 egz., str. 493, cena 850 zł.

MARIA RODZIEWICZÓWNA — DEWAJTIS, Wydawnictwo Literackie 1989, nakład 250 000 egz., str 284, cena 720 zł.

JERZY EISLER — KOLABORACJA WE FRANCJI 1940—1944, Książka i Wiedza 1989, nakład 8 000 egz., str. 285, cena 800 zł.

RYSZARD JEGOROW — DEKRET KRÓLEWSKI, Wydawnictwo Lubelskie 1989, nakład 30 000 egz., str. 388, cena 870 zł.

ZŁOTOWŁOSY HANS. BAŚNIE DUŃSKIE, Wydawnictwo Poznańskie 1989, nakład 100 000 egz., str. 31, cena 120 zł.

CZŁOWIEK I WARTOŚCI MORALNE. STUDIA Z DZIEJÓW POLSKIEJ NIEZALEŻNEJ MYŚLI ETYCZNEJ. Wydawnictwo Lubelskie 1989, nakład 3000 egz., str 410, cena 1200 zł.

ALFRED WYSOCKI — TAJEMNICE DYPLOMATYCZNEGO SEJFU, Książka i Wiedza 1988, nakład 50 000 egz., str. 636 cena 1100 zł.

IRENEUSZ IHNATOWICZ, ANTONI MĄCZAK, BENEDYKT ZIENTARA, JANUSZ ŻARNOWSKI — SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE OD X DO XX WIEKU, Książka i Wiedza 1988, nakład 30 000 egz., str. 695, cena 2100 zł.

TADEUSZ NOWAK — PRZEBUDZENIA W PUCHU ALLELUJA, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 30 000 egz., str. 238, cena 380 zł.

BARBARA JANTZ — KASZANA, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 15 000 egz., str. 118, cena 360 zł.

JÓZEF IGNACY KRASZEWSKI — KRÓL PIAST, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 40 000 egz., str. 283, cena 1350 zł.

(an)

Jak Reagan dorabia do emerytury?

Ronald Reagan okazuje się mistrzem w dyskontowaniu swojej popularności jako były prezydent. Nie tylko zawarł już umowę na wydanie pamiętników za które otrzyma miliony, ale „dorabia" jeszcze przemówieniami.

Wszystko to sprowadza jego emeryturę niemal do skromnego zasiłku. Z tytułu pełnienia funkcji prezydenta otrzymuje rocznie 99 500 dolarów, podczas gdy za pamiętniki zainkasuje od pewnego wydawnictwa nowojorskiego 5 mln dolarów. Wysoko ceni też swoje wystąpienia publiczne. Za dwie prelekcje wygłoszone na sympozjach w Palm Springs i Phoenix otrzymał honoraria po 50 tys. dolarów.

Tygodnik „Newsweek" poinformował o kolejnym intratnym przedsięwzięciu z udziałem byłego prezydenta i aktora: Reagan został zaproszony do Japonii na festiwal pewnego koncernu ((Fujisankei Communications Group) jako swego rodzaju mistrz ceremonii. Przy tej okazji wygłosi kilka przemówień, za które gospodarze gotowi są hojnie zapłacić, w sumie 2 mln dolarów.

Oprócz prezydenckiej emerytury Reagan otrzymuje — tak jak jego poprzednicy Richard Nixon, Gerald Ford i Jimmy Carter — 200 tys. dolarów rocznie na utrzymanie biura i koszty podróży. (P)

30 lat na puszczańskich szlakach

Rozmowa z EUGENIUSZEM MAKAREWICZEM, prezesem Koła Przewodników PTTK w Białowieży

— Trzydzieści lat temu powstało w Białowieży Koło Przewodników PTTK. Może parę słów o jego początkach?

— Powstanie naszego koła poprzedził kurs kandydatów na przewodników, który odbył się zimą 1957/58. Prawnie koło zaistniało 26 kwietnia 1959 r. Liczyło 27 osób. Pierwszym prezesem był **Jan Wołkowycki.** Ja jestem trzynastym z kolei. Trzeba też zaznaczyć, iż samo przewodnictwo turystyczne w Białowieży jest starsze — sięga początków lat 20. i wiąże się z utworzeniem zalążków Białowieskiego Parku Narodowego. Rolę przewodników pełnili wówczas w ramach swoich obowiązków służbowych leśnicy i strażnicy Parku.

— Organizowane co kilka lat kursy dostarczają nowych przewodników. Ilu ich jest obecnie?

— Siedemdziesięciu sześciu. Jesienią br. planujemy rozpoczęcie nowego kursu Będzie to — sądzę — bardzo wymierny akcent jubileuszowy, a także ukłon w stronę języków obcych, bo Białowieża staje się nam szalenie międzynarodowa

— Ano właśnie, jak sobie radzicie z oprowadzaniem turystów zagranicznych?

— Niestety, w kole tylko 10 koleżanek i kolegów posiada uprawnienia do oprowadzania grup, rozumiejących po rosyjsku, niemiecku czy angielsku. Bylibyśmy w pełni usatysfakcjonowani, gdyby było ich trzy razy tyle. Białowieżę rocznie odwiedza już ponad 10 tys. obcokrajowców.

— Czy w Kole są jeszcze przewodnicy, którzy byli świadkami jego narodzin?

— Tak, jest ich pięciu — **Anna Buszko, Anna Komarewska, Aleksander Korniejczuk, Władysław Mukanowski i Włodzimierz Wołkowycki.**

— Ile grup rocznie obsługuje białowieskie Koło?

— Około dwóch tysięcy.

— Czy sąsiednie, hajnowskie Koło Przewodników nie stwarza konkurencji — wszak działacie na tym samym terenie?

— Cieszy nas każda zdrowa konkurencja Większość grup przyjeżdża jednak do Białowieży i siłą rzeczy — trafia pod naszą opiekę. Spotkania na trasie z hajnowskimi kolegami są serdeczne, pozbawione jakiejkolwiek zawiści Zresztą hajnowskie koło wyłoniło się z koła białowieskiego (w 1978 r.), łączą nas zatem „więzy krwi".

— Przewodnictwo po Puszczy Białowieskiej ma swoją specyfikę. Jakie są jego główne cechy?

— Oprócz niezbędnej oczywiście wiedzy przyrodniczej przewodnicy muszą dysponować dość dobrą kondycją fizyczną. Zwiedzanie odbywa się w zasadzie pieszo, nie z okien autokaru. Znój na szlakach turystycznych daje nam satysfakcję, a turyści przy okazji poznawania piękna unikatowej białowieskiej przyrody, mają możność pooddychać świeżym powietrzem.

— Ponoć mocną stroną Koła jest systematyczne dokształcanie jego członków?

— Tak, to prawda! Nasz okres szkoleniowy trwa od listopada do kwietnia, czyli w tzw. martwym sezonie. Wykładowcami są wybitni specjaliści w różnych dziedzinach. Bazujemy głównie na miejscowym środowisku naukowym, ale też dość często ściągamy prelegentów spoza Białowieży. Nie ograniczamy się przy tym do tematów białowieskich. Ta wiedza nam nie wystarcza. Chcemy być bardziej wszechstronni. Do tradycji już należą wycieczki szkoleniowe po całym kraju.

— Z jakich grup zawodowych rekrutują się białowiescy przewodnicy?

— Jest wśród nas sporo leśników, nauczycieli, urzędników, są też pracownicy naukowi, znajdzie się również rzemieślnik, rolnik czy pracownik fizyczny. Sporą grupę stanowią ponadto emeryci i renciści.

— Uroczystości jubileuszowe Koło przełożyło na maj br...

— Tak. Zdecydowaliśmy się na maj z tej racji, że Puszcza w tym miesiącu jest znacznie piękniejsza Na jubileusz zaprosiliśmy przedstawicieli kół przewodnickich z całego kraju. Zjechali 19 maja i zostaną przez dwa dni. Chcemy wspólnie cieszyć się niezwykłym urokiem wiosennej przyrody. Będzie oczywiście ognisko w Starej Białowieży, będą wspominki, podsumowania.

— No cóż, sądzę, że jubileusz wypadnie wspaniale. Od „Gazety" proszę przyjąć życzenia doskonałej kondycji na następne trzydziestolecie.

— Dziękuję w imieniu Wszystkich koleżanek i kolegów!

Rozmawiał: PIOTR BAJKO

Centralne „Dni Komunalnika" w Łomży

Bez obietnic i deklaracji

W sobotę, 20 bm. w ŁOMŻY odbędą się ogólnopolskie uroczystości z okazji Dnia Pracownika Komunalnego. Swój udział zapowiedziało wielu gości, wśród nich minister administracji i gospodarki przestrzennej — Bogumił Ferensztajn. Będzie więc okazja do podziękowania najlepszym i uhonorowania ich pracy, ale nie zabraknie z pewnością również czasu na refleksje o stanie gospodarki komunalnej, jej problemach i potrzebach.

Tych ostatnich nie brakuje, choć łomżyńscy komunalnicy radzą sobie z trudnościami zupełnie nieźle. Wojewoda nadzoruje działalność: **Rozlewni Gazu Płynnego, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, przedsiębiorstwa wodociągów i kanalizacji, Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych oraz Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich.** Ich podstawowa działalność skupia się m.in. na rozlewie i sprzedaży gazu płynnego, dostawach ciepła i ciepłej wody odbiorcom komunalnym i przemysłowym, odbiorze ścieków, bieżącym utrzymaniu i remontach kapitalnych dróg wojewódzkich. Odlewy żeliwne, grzejniki, taczki budowlane, nosze sanitarne, szpadle ogrodnicze, siekacze — to wyroby, które z Łomży trafiają do wszystkich niemal zakątków kraju.

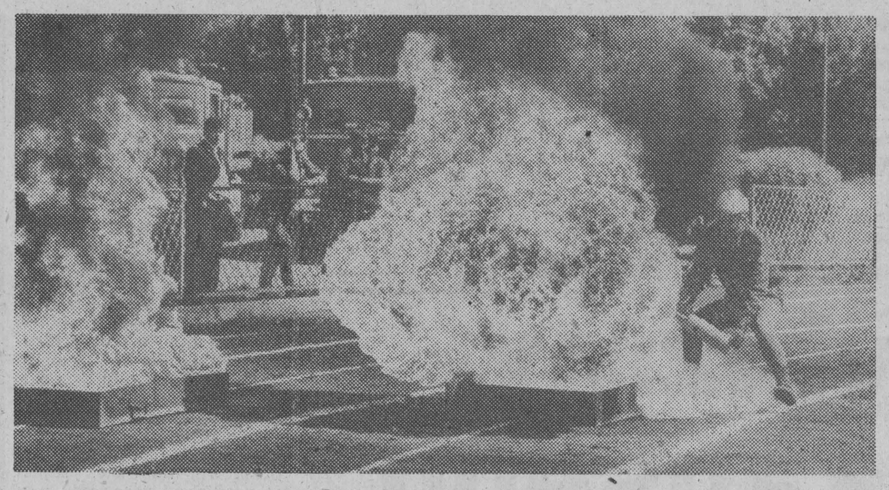
„Korgaz", który podobnie jak wielu mieszkańców województwa niecierpliwie oczekuje na zakończenie prac związanych z budową gazociągu — bez przesady — przypomina prawdziwy ul. Przed punktem napełniania butli — co dnia ustawia się kolejka. Nic dziwnego — rozpoczynają się pierwsze wyjazdy turystyczne, więc i tak niemały popyt na gaz rośnie. — W pierwszym kwartale br do kasy przedsiębiorstwa wpłynęło ponad 300 mln zł czyli o 66 proc. więcej niż przed rokiem. Osiągnięty zysk to ponad 34 mln zł. Te efekty to wynik pracy zaledwie 166 osobowej załogi.

W ponad 23 proc. zrealizowali roczne zadania pracownicy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Cieplnej, „zarabiając" 720 mln zł. Zysk — 40 mln zł. Pomimo deficytu mocy w źródłach ciepła, zwłaszcza w Łomży, nikt nie zmarzł. To prawda, że ciepłownikom pomogła „ciepła" zima, ale udało im się także uniknąć awarii i przestojów w pracy

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w pierwszych trzech miesiącach tego roku zatrudniało 333 pracowników. Niestety, nie udało się im osiągnąć zysku. Zadania planowe wykonano w wysokości ponad 139 mln zł. Jest to suma większa niż przed rokiem, ale także zaledwie 16,7 proc. planu rocznego. Znacznie korzystniej prezentują się wyniki Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych, która w pierwszym kwartale wykonała ponad 32 proc. tegorocznych zadań.

Wojewódzka Dyrekcja Dróg Miejskich zatrudnia 80 osób, które wypracowały ponad 21 mln zł, czyli zalewie 12 proc. zadań rocznych. Jest to młode przedsiębiorstwo, gdzie tylko w ub.r. wydatkowano prawie 100 mln zł. na budowę zaplecza technicznego.

Z tego — z konieczności — bardzo skrótowego przeglądu sytuacji w łomżyńskich jednostkach komunalnych wynikają tylko niektóre problemy, z ich codziennej pracy. Wiele trudności tkwi poza bramami przedsiębiorstw. I z tymi poradzić sobie najtrudniej. Zapewnień i deklaracji łomżyńscy komunalnicy z okazji swego święta składać nie zamierzają. Twierdzą jedynie, że tak jak dotychczas — co w ich mocy — będzie zrobione. Liczą też na rzetelniejszą ocenę swojej pracy przez społeczeństwo. Nie tylko z okazji święta. (kłos)



To tylko tak groźnie wygląda. Sprawny strażak taki płomień gasi w... dwie sekundy.

Pożar na... stadionie

Jedną z tradycyjnych imprez z okazji **Dni Ochrony Przeciwpożarowej** w woj. łomżyńskim są mistrzostwa województwa w sporcie pożarniczym. Przed kilkoma dniami na obiektach sportowych Zespołu Szkół Ekonomicznych i stadionie miejskim odbyła się już siódma edycja tej imprezy, zdobywającej sobie coraz więcej zwolenników i sympatyków.

Do zawodów przystąpiło siedem drużyn i 62 zawodników w konkurencjach idywidualnych. Najlepszymi w poszczególnych konkurencjach okazali się: pożarniczy tor przeszkód: **Waldemar Chajęcki** (ZSP w Łomży), **Wiesław Olszewski** (ZSP w Wysokiem Mazowieckiem), **Leszek Kostro** (Wysokie Mazowieckie). Zespołowo wygrali reprezentanci **Wysokiego Mazowieckiego.** Wspinanie przy użyciu drabiny hakowej: **Wiesław Olszewski** (Wysokie Mazowieckie), **Piotr Pruszyński** (Wysokie Mazowieckie), **Zbigniew Urbański** (ZSP w Kolnie). Drużynowo zwyciężyła reprezentacja **Wysokiego Mazowieckiego.** Dwubój pożarniczy: **Wiesław Olszewski, Piotr Pruszyński, Waldemar Chajęcki** (Łomża). Sztafeta pożarnicza 4×100 m z przeszkodami: 1. ZSP w Wysokiem Mazowieckiem, 2. ZSP w Kolnie, 3. ZSP w Łomży, Pożarnicze ćwiczenia bojowe: 1. ZSP w Kolnie, 2. Łomża, 3. Wysokie Mazowieckie. Ta ostatnia drużyna wygrała mistrzostwa, zdobywając zaledwie 6 pkt. karnych i wyprzedzając o trzy punkty drużynę z Łomży a o pięć pkt. — reprezentantów Kolna.

(kłos)

SPORT

Kolno, 27 maja

Centralna Inauguracja Tygodnia Kultury Fizycznej

Sobota, 27 maja będzie dla mieszkańców Kolna dniem sportu i zabawy. **O godz. 11** rozpocznie się na miejscowym stadionie **Centralna Inauguracja Tygodnia Kultury Fizycznej.** Idea tej imprezy, to propozycja sportowa adresowana do każdego obywatela. Głównym punktem programu będzie turniej miast, w którym zmierzą się 20-osobowe reprezentacje Łomży, Kolna, Grajewa, Zambrowa, Wysokiego Mazowieckiego i Ciechanowca. Obowiązkowo muszą też startować naczelnicy miast i gmin (z Łomży prezydent), prezesi ognisk TKKF oraz spółdzielni mieszkaniowych. W zespole musi znaleźć się także rodzina (mama, tata i dziecko), plastyk i sympatyczna dziewczyna. Ponadto muszą być 4 kobiety i 8 mężczyzn.

Program turnieju miast, to jazda na bębnie, skakanka grupowa, przekładanie cegieł podczas pokonywania toru, wyścigi na nartach, sadzenie ziemniaków, konkurencja rodzinna, hulaj-hop, bieg w workach, trójbój sprawnościowy, wybór najsympatyczniejszej dziewczyny turnieju, konkurs plastyczny, konkurencja niespodzianka i bieg po zdrowie.

Ponadto odbędzie się prezentacja kandydatów na posłów i senatorów, pokazy sportowe, występy zespołów artystycznych MDK Kolno, kiermasz książek, a także przed biegiem po zdrowie będzie można zmierzyć w kilku punktach ciśnienie. Pamiętajmy, że przed zawałem najlepiej uciekać na własnych nogach. (let)

24. seria ekstraklasy

Największe emocje w Warszawie

M. Szamatowicz spotkał się z piłkarzami

W sobotę i niedzielę rozegrana zostanie 24. seria spotkań o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Najwięcej emocji dostarczy zapewne mecz w Warszawie. Lider tabeli Ruch Chorzów wyjeżdża do stolicy na mecz z Legią i musi się liczyć ze stratą 2 pkt. Na potknięcie chorzowian czeka zdetronizowany przez nich Górnik Zabrze, który podejmuje u siebie Stal Mielec i jest faworytem. Czwarty z kandydatów do tytułu GKS Katowice spotka się na własnym boisku z łódzkim ŁKS i powinien także powiększyć dorobek punktowy.

W Poznaniu tamtejsza Olimpia zmierzy się z Wisłą Kraków i jeśli wygra, może być prawie pewna swej ligowej egzystencji. Outsider tabeli Szombierki z Bytomia grają z Jagiellonią Białystok i zapewne zechcą wygrać, bowiem coraz częściej się słyszy, że rozgrywki ligowe będą znów zreformowane i tylko dwie drużyny opuszczą ekstraklasę. W podobnej sytuacji znajduje się Górnik Wałbrzych, który podejmuje Lecha Poznań i ma już tylko teoretyczne szanse pozostania w I lidze. Strata chociażby jednego punktu postawi te drużyny w sytuacji beznadziejnej. Cień nadziei ma jeszcze GKS Jastrzębie, ale może pozbawić go wrocławski Śląsk, który gościć będzie drużynę z Jastrzębia. Szczecińska Pogoń wyjeżdża do Łodzi na mecz z Widzewem i myśląc o pozostaniu w gronie najlepszych, nie może pozwolić sobie na porażkę.

W sobotę zmierzą się: Olimpia — Wisła Kraków (godz. 17) Śląsk — GKS Jastrzębie (godz. 11), Legia — Ruch (godz. 17.30), Szombierki — Jagiellonia (godz. 16), GKS Katowice — ŁKS (godz. 18), Widzew — Pogoń (godz. 17), Górnik Zabrze — Stal (godz. 18); niedziela: Górnik Wałbrzych — Lech (godz. 11).

— ☆ —

Przed wyjazdem do Bytomia piłkarzy Jagiellonii odwiedził na treningu prof. dr hab. **Marian Szamatowicz,** który pełni funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, i kandyduje na senatora. W rozmowie z piłkarzami i szkoleniowcami życzył także Jagiellończykom sukcesów w finale Pucharu Polski, podkreślając iż marzeniem kibiców jest, aby białostoczanie wystąpili w europejskich pucharach. (let)

Dwa medale dżudoczek Żaka

Niedawno informowaliśmy o sukcesach dżudoków **Żaka Ełk.** Bardzo dobrze wypadli oni w mistrzostwach Polski Szkolnego Związku Sportowego. Należeli do najlepszych zawodników turnieju, zdobyli medale.

Śladami chłopców poszły ich koleżanki klubowe. One również rywalizowały w **mistrzostwach Polski SZS** w Krakowie. Przywiozły z nich dwa medale.

Tytuł **wicemistrzyni** juniorek w wadze 52 kg wywalczyła **Renata Dobrzyń. Brązowy medal** w grupie juniorek młodszych w wadze 56 kg przypadł **Małgorzacie Koczewskiej.** Ponadto na **5 pozycjach** uplasowały się: juniorka **Edyta Dobrzyń** (waga 56 kg) i juniorka młodsza **Sylwia Slitner** (waga 44 kg).

Warto podkreślić, że zawodniczki te uczą się lub uczyły w SP 3 w Ełku. (dk)

Z „Zielonych Wzgórz" na Wyścig Pokoju?

Sympatyków kolarstwa całkowicie pochłonął 42. Wyścig Pokoju. Ale młodsi adepci tej dyscypliny sportu, mimo transmisji telewizyjnych majowej imprezy nie przerywają treningów i startów. Przed kilkoma dniami wzięli udział w wyścigu zorganizowanym z okazji „Święta Ludowego" na osiedlu „Zielone Wzgórza". Może wśród nich widzieliśmy przyszłych uczestników Wyścigu Pokoju. Wszak tak rozpoczynali swoje kariery dzisiejsi reprezentanci.

Białostockie zawody składały się z trzech etapów. Honorowym starterem ostatniej części był zastępca prezwodniczącego Rady Państwa — **Tadeusz Szelachowski.** Ścigało się 41 kolarzy. Najlepsi otrzymali puchary ufundowane przez: prezesów WK, MK i GK ZSL, naczelnika Gminy Dobrzyniewo, prezesów WFS i OZKol.

Młodzi kolarze rywalizowali w jeździe indywidualnej na czas, kryterium i wyścigu ze startu wspólnego.

WYNIKI KOŃCOWE: młodzicy — 1. Krzysztof Gołaszewski (Gwardia Białystok) — 2:08.27, 2. Michał Bojarczyk (Ognisko Białystok), — 2:09.08, 3. Dariusz Skabałon (Sokół Sokółka) — 2:09.32; **juniorzy młodsi** — Tomasz Bukowski (PRIM Ełk) — 2:46.00, 2. Wojciech Wysocki (Sokół) — 2:46.19, 3. Wojciech Morozewicz (Gwardia) — 2:46.35.

Zwycięzcom w kryterium wręczono puchar i nagrody książkowe ufundowane przez SM „Słoneczny Stok".

Wyścig był dobrze zorganizowany. Sprawnie pracowali sędziowie, nad bezpieczeństwem czuwali funkcjonariusze milicji drogowej. Niestety, nie popisali się młodzi obserwatorzy kryterium. Przeszkadzali jak mogli, rzucali kamieniami, sypali pod koła rowerów piach. Po prostu zachowywali się karygodnie. Co na to ich rodzice? (dk)

Zostań Fibakiem

ZM TKKF w Łomży organizuje szkółkę gry w tenisa ziemnego. Zgłoszenia wszystkich chętnych przyjmowane są w biurze organizatora przy ul. Sciegiennego 1 (tel. 46-05).

(dk)

Szachiści w nowym układzie

Dzisiaj o godz. 10 w Spółdzielczym Ośrodku Kultury w Suwałkach przy ul. 1 Maja 2a rozpoczynają się turnieje szachowych klas: okręgowej i „A" seniorów. Rozgrywki będą kontynuowane jutro o godz. 9.

W tym roku klasy te rywalizują w zmienionych składach. Grają: w „okręgówce" — PRIM Ełk, Kamena Suwałki, Len Kolnica, Hańcza II Suwałki, Wikingowie Pisz i Jurand Bemowo Piskie w klasie „A" — Pomoranka Sejny, Pojezierze Suwałki, Jaćwing Gołdap, Pogoń Banie Mazurskie, LZS Węgorzewo, LZS Puńsk. Mistrz klasy okręgowej uzyska prawo gry w barażach o II ligę. (dk)

Piłkarska klasa „A"

Grupa łomżyńska. Wszystkie mecze w niedzielę o godz. 14: Warmia Grajewo — Smolniki Stawiski, Komunalni Grajewo — Sokół Sokoły, Wissa Szczuczyn — Ziemowit Nowogród, Unia Ciechanowiec — Ruch Wys. Maz.

Grupa suwalska. Wszystkie mecze w niedzielę: Czarni Olecko — Sparta Augustów (godz. 12), Tęcza Oracze — Jurand Bemowo Piskie, Meprozet Orzysz — Olimpia Miłki, Polonia Raczki — Pogoń Banie Maz., Znicz Biała Piska — Węgoria Węgorzewo, RKS Wiarjel — Orkan Drygały (początek tych spotkań o godz. 15). Mecz Pogoń Ryn — Pomorzanka Sejny przełożono na 14 bm. godz. 16. (dk)

Z myślą o przyszłości...

...OZPN WFS w Łomży zorganizował miejską ligę szkolną w piłce nożnej. Zyskał sobie sojuszników w dyrektorze SP 7 — **Tadeuszu Zbikowskim** i nauczycielu wf — **Henryku Rudnickim.** Mecze rozgrywane są na doskonale przygotowanym boisku właśnie tej szkoły. Młodzi piłkarze, liczący sobie 12 i mniej lat, spotykają się w każdy poniedziałek i czwartek w godz. 13—16. Grają w 7-osobowych składach 2 razy po 20 minut.

Organizatorzy mają nadzieję, że rozgrywki te przekształcą się od września w ligę grającą mecze jesienią i wiosną.

Wyniki pierwszych spotkań: SP 1 — SP 9 1:1, SP 1 — SP 7 3:0, SP 3 — SP 5 1:0, SP 7 — SP 9 1:0, SP 1 — SP 2 3:0. (dk)

Jacy posłowie taki parlament

KAZIMIERZ KALISZEWSKI, kierownik Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Kolnie:

— Błędne jest utożsamianie patrioty lokalnego z dobrym obywatelem w całym kraju, a poseł czy senator muszą reprezentować interesy wszystkich swoich rodaków i chcieć dobra wszystkich, nie tylko współziomków z regionu. Nie liczy się kolor legitymacji ani wyznanie, lecz człowiek, który będzie umiał i chciał zadbać o całą Polskę.

MARIA WIECZOREK: — rolniczka, żona sołtysa wsi **Korzeniste** (gmina Mały Płock):

— Wymaga się od takiego człowieka, żeby był szczery, prawdomówny i uczciwy. Jego słowa nie mogą mijać się z czynami. Nigdy nie powinien niczego obiecywać, czego nie jest w stanie zrobić, a jak już coś postanowi, musi być uparty i wytrwały. Uważam, że powinien być mądry i odważny, aby nie bał się mówić tego, co naprawdę myśli. No i musi bywać wśród ludzi, pilnie słuchać i wykorzystywać ich doświadczenia.

WALDEMAR MACIUSZKO: — technik weterynarii w Oddziale WZW w **Wysokiem Mazowieckiem:**

— Musi to być autorytet, najlepiej w wielu dziedzinach, człowiek znany i szanowany. W zależności od postawionego celu, jego zainteresowania powinny być i regionalne, i ogólnokrajowe, a cel powinien mieć jasno zarysowany w swoim realnym programie.

Notowała S. H.

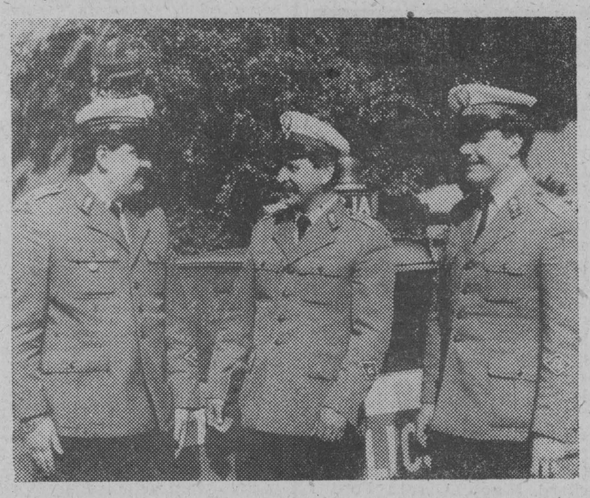
Najlepsi z „lotnej"

Najpierw było dwadzieścia pytań w teście o znajomości przepisów ruchu drogowego. Potem krótkie, ale rzetelne repetytorium ze stanu wiedzy o kodeksie wykroczeń. Sprawdzian umiejętności w udzielaniu pierwszej pomocy i można siadać do samochodu. Jak jednak możliwie najszybciej pokonać tor, na którym od przeszkód, „garaży", „wjazdów" — aż się roi? Teraz radiowóz trzeba zamienić na motocykl. No i wreszcie stanąć na środku skrzyżowania, w potoku jadących samochodów, starając się tak je „rozprowadzić", by nie spowodować zakorkowania i... uniknąć stłuczek.

Do kolejnej edycji konkursu „milicjant ruchu drogowego roku 1989" w woj. łomżyńskim przystąpiło 17 funkcjonariuszy „drogówki". Najlepiej spisał się plut. **Marek Malinowski** z Grajewa, zdobywając 80 pkt. i wygrywając zaledwie jednym punktem ze st. sierż. **Dianą Wróblewskim** oraz st. sierż. **Wiesławem Panasiukiem** z Łomży. Czwarte miejsce wywalczył st. sierż. **Stanisław Oleksiewicz** z Grajewa. Najlepsze wyniki w sprawnościowej jeździe radiowozem uzyskał st. kpr. **Roman Tomczyk** z Grajewa, przepisy o ruchu drogowym zna najlepiej mł. chor. **Aleksander Więcko** z Zambrowa, zaś bezkonkurencyjny w jeździe motocyklem i kierowaniu ruchem ulicznym okazał się plut. **Jerzy Łogwiniuk** z Łomży.

— Jesteście wizytówką milicji — powiedział podczas wręczania nagród laureatom — zastępca szefa WUSW — płk **Edmund Jaszewski.** — Co roku w województwie ujawnianych jest ok. 60 tys. wykroczeń na drogach. Co trzecia sprawa ma swój finał przed kolegium do spraw wykroczeń. W głównej mierze to efekt waszej właśnie pracy. Mandaty i wnioski do kolegium to elementy, „dzięki" którym społeczeństwo nie ma specjalnych powodów, by was kochać, ale mimo tego milicjant w białej czapce cieszy się uznaniem i szacunkiem. Od was, od waszego stosunku do ludzi, zależy, czy tę korzystną tradycję podtrzymacie. Dziękuję wam za dobrą służbę i życzę sukcesów...

Warto dodać, że wśród fundatorów nagród tradycyjnie nie zabrakło Automobilklubu Łomżyńskiego, który z funkcjonariuszami „drogówki" ściśle współpracuje w podnoszeniu stanu bezpieczeństwa na drogach. (kłos)



Najlepsi: Diana Wróblewski, Wiesław Panasiuk i Marek Malinowski. Fot. **Gabor Lörinczy**

Oszczędzaj prąd!



Podłączenie węża do rozdzielacza w pełnym biegu jest sztuką nie lada.

Fot. Gabor Lörinczy

Festyny wyborcze

O godz. 11 w **Wysokiem Mazowieckiem** i o godz. 15 na terenie Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu odbędą się **jutro 21 bm. Festyny wyborcze ZMW.** Ten ostatni festyn organizatorzy polecają szczególnie, jako że minister **Dominik Jastrzębski** zaprosił do udziału w nim fachowców — praktyków, ekspertów gospodarczych potrafiących zapewnić pomyślność ekonomiczno-produkcyjną swoich firm. Udzielać oni będą porad. Można będzie więc porozmawiać o tym jak zapewnić godny zarobek pracownikom, jak zarabiać dewizy, umiejętnie łączyć swój wkład z kapitałem zagranicznym, jak założyć własną firmę i nie zbankrutować.

(jtb)

Giełda komputerowa

W sobotę, 20 bm. o godz. 10 w auli Liceum Ogólnokształcącego w **Łomży** (ul. Bernatowicza) rozpocznie się pierwsza giełda komputerowa organizowana przez powstający szkolny klub komputerowy. Będą w niej uczestniczyć kluby komputerowe ze szkół podstawowych i średnich z miasta.

Podczas giełdy będzie można kupić książki z dziedziny informatyki, kupić lub sprzedać programy (w tym i edukacyjne). Właściciele komputerów: Timex, Atari, Commodore, IMB PC będą mogli skorzystać z fachowych porad dotyczących eksploatacji. (zp)

W kilku WIERSZACH

☆ W Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Szczuczynie czynne są dwie wystawy: „Prasa nieznana" (z okazji obchodów Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy) oraz plastyczna pokonkursowa „Straż ratuje życie i mienie". Organizatorzy zapraszają do obejrzenia. (cis)

MUZEA I WYSTAWY

W ŁOMŻY

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywe Koło 1 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Bursztyn z dorzecza Narwi środkowej". Wystawa czasowa: „Twórczość ludowa woj. łomżyńskiego".

Salon Wystawowy BWA, ul. Armii Czerwonej 19 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 12.30—16. Wojewódzki przegląd plastyki profesjonalnej.

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami", Plac Żeglickiego — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 13—22. Wystawa malarstwa i rysunku Mieczysława Birlewa.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu — czynne w sobotę w godz. 9—16, w niedzielę w godz. 10—18. Wystawy stałe: monografia K. Kluka, uprawa roślin, skansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynarii, polskie tradycje zielarskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garncarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego dłuta J. Slusarczyka, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarstwie domowym kobiet wiejskich w I połowie XX wieku. „Kto nam niszczy przyrodę?", „Świat starego dokumentu", „Sala tradycji Wojskowego Ośrodka Naukowo-Badawczego Służby Weterynaryjnej".

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Adam Chętnik — życie i jego dzieła".

W SUWAŁKACH

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna „Z przeszłości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich", „Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich", „A. Wierusz-Kowalski — życie i twórczość". Wystawa czasowa: „Suwalszczyzna w latach 1914—1939".

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa: „Roman Borawski — malarstwo".

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 9—16. Wystawa: „Ekslibrisy kawaleryjskie ze zbiorów Józefa Tadeusza Czosnyka". (an)

Ofiarność i patriotyzm

Ogorzałe twarze, posiwiałe głowy, poważne sylwetki, zatroskane miny. Tak z grubsza można scharakteryzować grono pań i panów — członków ZBoWiD zgromadzonych na statutowym spotkaniu w Piszu. Są wśród nich zwłaszcza emeryci i renciści, ale wszyscy — jak ich znam od lat — zapisali się na Ziemi Piskiej ofiarnością, odwagą i patriotyzmem.

Kiedy w 1955 tworzono ogniwa ZBoWiD, w całym ówczesnym powiecie było ich 50, a dziś — mimo, że jest to tylko koło miejsko-gminne — 391 (w tym 96 podopiecznych) członków o różnym rodowodzie i wieloraki kultywowaniu swych środowiskowych tradycji. Kołu przewodzą m.in. płk rez. **Stanisław Lasowy,** inż. **Edward Mackiewicz,** ppor. rez. **Jan Chwojko, Jan Dąbrowski.** To także oni odbywają liczne spotkania z młodzieżą uczniowską, uczą ją dawnych dziejów ojczystych.

Spotkanie piskich ZBoWiD-owców zbiegło się z 50. rocznicą wybuchu II wojny światowej i 44. rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem. Dziś stanowią część czynnego i zaangażowanego społeczeństwa. Zgłaszają wnioski i sugestie mające na celu ułatwienie im codziennego życia, zorganizowania odwiedzenia dawnych miejsc walki. Twierdzą, iż jest za dużo pomników, a zbyt mało wydawnictw, dążą do powrotu do naturalnych więzi kombatanckich. Z natury swojej nie skarżą się na nikogo, jednakże wspominają przebyte trudne lata walki z bronią w ręku, konspiracyjnego nauczania, deportacji i poniżenia, mówię o doznanych krzywdach moralnych i nie zaspokojonych potrzebach materialnych.

(łub)

Koncert w kościele

W sobotę — 20 maja o godz. 17 w Kościele Ewangelickim w Giżycku śpiewa zespół z czterdziestoletnią tradycją, uczestnik wielu zagranicznych konkursów i festiwali — **Chór Akademicki Akademii Medycznej w Białymstoku pod dyrekcją Andrzeja Banasiewicza.**

W programie koncertu a cappella znajdzie się muzyka świecka i religijna polskich i obcych kompozytorów, tworzących w różnych okresach od renesansu po współczesność, m.in. **Wacława z Szamotuł, Mikołaja Gomółki, A. Scariattiego, T. Morleya, Rachmaninowa.** Zapraszamy.

(olp)

Łomżyński Tydzień Filmowy

22 MAJA:
Godz. 18 „Morderstwo w «Orient Ekspresie»", reż. Sidney Lumet, prod. ang (ODK);
Godz. 20.30 — „Podróż do Indii", reż. Dawid Lean, prod. ang.

23 MAJA:
Godz. 17 — „Starsza pani znika", reż. Alfred Hitchcock, prod. ang. (ODK);
Godz. 19 — „39 kroków", reż. Alfred Hitchcock, prod. ang. (ODK);
Godz. 22 — „Ostatni cesarz", reż. Bernardo Bertolucci, prod. włosk.-chin. (Millenium).

24 MAJA
Godz. 17 — „Fort Apaczów", reż. John Ford, prod. USA (ODK);
Godz. 19 — „Shalako", reż. Edward Dymytryk, prod. USA (ODK).
Godz. 22 — „Kasia Ballou", reż. Elkot Silverstein, USA (Millenium);
Godz 24 — „Miasto bezprawia", reż John Ford, prod. USA (Millenium).

26 MAJA:
Godz 16 — „To wspaniałe życie", reż. Frank Capra, prod. USA (ODK);
Godz. 22 — „Zachłanne miasto", reż. John Huston, prod. USA (Millenium);
Godz. 24 — „Ucieczka gangstera", reż. Sam Peckinpah, prod. USA (Millenium).

27 MAJA:
Godz. 11 — „Być, albo nie być", reż. Alan Johnson, prod. USA (Millenium);
Godz. 14.30 — „Frantic", reż. Roman Polański, prod. USA. („Pod Arkadami" — projekcja zamknięta);
Godz 17 — „Imperium słońca", reż. Steven Spielberg, prod. USA, („Pod Arkadami" — projekcja zamknięta);
Bilety: klub „Pod Arkadami" (tel. 20-93). Karnet klubu dyskusyjnego uprawnia do wstępu na wszystkie projekcje. (zel)

Wyjaśnienie

W czwartkowym liście „Pogorzelski wciąż naprawia" wkradły się dwie nieścisłości. Chodzi o przystanek PKS w **Krzyżewie** oraz przedostatni akapit powinien brzmieć: **„Naczelnik gminy winien zwrócić się do księdza proboszcza o zezwolenie pobudowania szaletu publicznego na terenie parafialnym (za poczekalnią)".**

Pięścią w twarz

Zdarza się, że ktoś ma do kogoś mniej lub bardziej uzasadnione pretensje. Bywa, że w wynikłej sprzeczce padną ostre słowa a jeden drugiego szarpnie za klapy. I na tym przeważnie kończy lub raczej powinno kończyć. Ale żeby tak nagle, bez żadnej przyczyny i najmniejszego ku temu powodu z taką siłą zadać cios w twarz aby napadnięty upadł uderzając głową o krawędź schodów, świadczy o wyjątkowej brutalności sprawcy i nieliczeniu się ze skutkami zarówno dla poszkodowanego jak i z racji nieuniknionej odpowiedzialności karnej.

Takie właśnie zdarzenie zaistniało w połowie lutego br. w **Węgorzewie.** Wychodzący ok. godz. 18.30 z miejscowej restauracji „Oaza" Stanisław O. został nieoczekiwanie zaatakowany przez **Edwarda D.** Uderzony pięścią w twarz „zawadził" głową o krawędź schodów. Upadek pociągnął za sobą dodatkowe skutki w postaci złamania nogi i skręcenia stawu skokowego.

Dodać tu należy, że sprawca, 28-letni Edward D. nigdzie nie pracuje. W r. 1984 został zwolniony warunkowo z zakładu karnego gdzie przebywał na mocy wyroku Sądu Rejonowego w Giżycku opiewającego na cztery lata pozbawienia wolności za kradzież.

Sąd Rejonowy w Giżycku skazał niedawno Edwarda D. na dwa lata pozbawienia wolności. Zastosował ponadto nadzór ochronny w ciągu czterech lat, zobowiązując oskarżonego do podjęcia i wykonywania stałej pracy w gospodarce uspołecznionej i powstrzymanie się od alkoholu. Orzekł też nawiązkę na rzecz: Stanisława O. w kwocie 15 tys. zł, Funduszu Budowy Centrum Zdrowia Matki Polki — 15 tys. zł, Zarządu Rejonowego PCK w Giżycku — 15 tys. zł, a także — uwzględniając wniosek prokuratora — zasądził na rzecz Stanisława O. jako pokrzywdzonego, za doznaną krzywdę moralną i ból fizyczny — 40 tys. zł oraz 30 tys. zł dla ZW PCK.

Oskarżony uznał, że został rygorystycznie potraktowany. Odwołując się do Sądu Wojewódzkiego prosił o uwzględnienie, że ma rodzinę a żona zarabia 30 tys. zł. Sprawa trafi więc niebawem ponownie na sądową wokandę. Być może ostudzi to temperamenty co niektórych bywalców węgorzewskiej „Oazy".

(jks)

P.P. „DOM KSIĄŻKI"
w BIAŁYMSTOKU

INFORMUJE, ŻE

z dniem 15 czerwca 1989 r. upływa termin realizacji losów 12. Loterii Książkowej — Seria D.

Po tym terminie losy tracą ważność i nie będą realizowane w żadnym punkcie sprzedaży.

k 2740-1

PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE
Makowlany, 16-124 Sidra, woj. białostockie
PRZYJMUJE
zamówienia na
KURCZĘTA — ASTRA B

Produkcję ww. kurcząt rozpoczynamy od miesiąca lipca 1989 r.
Zamówienia należy składać do Głównego Hodowcy — Zarząd PGR Makowlany.

k 2319-0

MORSKI PORT HANDLOWY GDYNIA

ZATRUDNI

mężczyzn w wieku od 19 do 45 lat na stanowisko **sztauera — trymera do prac przeładunkowych**
Praca 3-zmianowa w akordzie — wynagrodzenie bardzo dobre.
Pracownicy portu posiadają specjalne uprawnienia i przywileje socjalno-płacowe wynikające z Karty Portowca.
Zapewniamy miejsce w hotelu lub kwaterach prywatnych z częściową odpłatnością.
Dojazd kolejką elektryczną do przystanku Gdynia-Stocznia.
Wymagane dokumenty:
dowód osobisty, ks. wojskowa, ks. ubezpieczeniowa, św. szkolne, świadectwo pracy z poprzednich zakładów, 3 zdjęcia, a w przypadku przerwy w zatrudnieniu dłuższej niż 3 miesiące — kierunkowe skierowanie z miejsca zamieszkania.
Karanych sądownie i zwolnionych dyscyplinarnie nie przyjmujemy.
Do pracy przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia MPH — Gdynia 81-337, ul. Rotterdamska 9, pokój 15 — telefon 27-46-32.

k 2354-0

POLITECHNIKA BIAŁOSTOCKA
WYDZIAŁ MECHANICZNY
15-351 Białystok
ul. Wiejska 45C — tel. 215-41

organizuje

w roku akademickim 1989/90 2-u semestralne
STUDIUM PODYPLOMOWE
TECHNOLOGII MASZYN
o indywidualnych programach kształcenia
w zakresie

NOWOCZESNE TECHNIKI WYTWARZANIA

Celem STUDIUM PODYPLOMOWEGO jest stworzenie warunków do podnoszenia kwalifikacji inżynierom pracującym w przemyśle, w biurach projektowych, konstrukcyjnych, szkolnictwie średnim, w instytutach naukowych itp.

Informacji udziela:
— n.t studiów codziennie DZIEKANAT WYDZ. MECH
— n.t. programu studiów doc. Zygmunt ZALEWSKI w każdy czwartek tygodnia w godz. 10.00—12.00 w Politechnice Białostockiej, ul. Wiejska 45C, pokój 310.

k 2735-1

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY SPOŻYWCZE SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Łomży, ul. Zjazd 10

ZATRUDNI

kobiety i mężczyzn bez kwalifikacji
przy produkcji owocowo-warzywnej
Bliższych informacji udziela Dział Kadr
tel. 52-45

k 2493-0

Serdeczne podziękowania za pomoc i udział w pogrzebie nieodżałowanej pamięci

Mieczysława Gołębiowskiego

składają:
żona i dzieci.

g 3676-1

Wyrazy szczerego współczucia

kol. Mirosławowi Kaduszkiewiczowi

z powodu zgonu

OJCA

składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza, POP i współpracownicy MPO w Białymstoku.

k 2817-1

Wyrazy szczerego współczucia

mgr. Stanisławowi Romanowi

emerytowanemu Wicekuratorowi Oświaty i Wychowania z powodu zgonu

ŻONY

składają:
kierownictwo, organizacja partyjna i pracownicy Kuratorium Oświaty i Wychowania w Białymstoku.

k 2818-1

RÓŻNE

ZATRUDNIĘ sekretarkę. Biuro Matrymonialne „Szczęściu Naprzeciw", Ełk, 6-go Kwietnia 23.
p 590-0

PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „GEPARD" zatrudni natychmiast na nowych - bardzo atrakcyjnych warunkach płacowych — szwaczki. Informacji udzielamy w siedzibie przedsiębiorstwa: Białystok, ul. Dziesięciny 71 (dojazd autobusami MPK 5, 11. 16) w godz. 8—15.30.
k 2317-0

GDYNIA 3-pokojowe własnościowe na Białystok. Oferty Biuro Ogłoszeń „3614".
g 3614-1

MIESZKANIE spółdzielcze, 2 pokoje w Koszalinie zamienię na równorzędne w Suwałkach. Wiadomość: tel. 53-97 Suwałki.
p 581-0

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu byłego pracownika

inż. Józefa Korsakowskiego

składają:
Zarząd i współpracownicy SM „Zachęta".

k 2822-1

Wyrazy głębokiego współczucia

RODZINIE

z powodu śmierci

Wiery Budnik

składają:
Dyrekcja i współpracownicy Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku.

k 2826-1

Wyrazy głębokiego współczucia

Dyrektorowi Lesławowi Perło

z powodu śmierci

MATKI

składają:
Rektor, Senat, KU PZPR i pracownicy Politechniki Białostockiej.

k 2825-1

SZUKASZ PRACY NA ZACHODZIE? TWOJĄ SZANSĄ INFORMATOR „SAKSY '89"

Zamówienia — wysyłka za zaliczeniem 4.900 zł.
Agencja Pośrednictwa „Kalis"
Poznań 59, skr. poczt. 19.

k 2285-0

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE „TOMEX"
Sp. z o.o.
w Giżycku,
ul. Słowiańska 6
tel. 36-07
ZATRUDNI
na bardzo korzystnych warunkach:

KIEROWNIKA BUDOWY

k 2266-0

FIATA 126p przebieg 8 tys. km zamienię na FSO-1500, ładę lub sprzedam. Wiadomość: Olecko, tel. 66-90 (po 15)
p 578-1

ŁADĘ po wypadku z przydziałem nadwozia — sprzedam 413-960.
g 3661-1

SAMOCHÓD zaporożec z wieloma częściami zamiennymi — sprzedam. Białystok, Pomorska 79a, tel. 431-312.
g 3594-1

DAIHATSU charade (1984) diesel, fiat 126p (1986) — sprzedam. 16-515 Puńsk, Mickiewicza 90, tel. 95.
p 576-1

WARTBURGA (1987) i „malucha" (1984) zamienię na poloneza lub ładę. Tel. 201-12.
g 3619-1

WOŁGĘ (1981) do remontu — sprzedam. Kolno 22-57.
g 3584-1

NADWOZIE fiata 125p (rok prod. 1981) — sprzedam. Józef Milewski, Zabiele 15, gm. Jaświły.
g 3596-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWO-USŁUGOWE „TOMEX"
Sp. z o.o. w Giżycku,
ul. Słowiańska 6
tel. 36-07, tlx 522108

SPRZEDA

▽ tarcicę różnego gatunku.
Płatne gotówką przy transakcji.

k 2284-0

BŁAM karakułowy (brązowy, szary) — sprzedam. Tel. 15-35-29.
g 3573-1

SZCZENIAKI dogi czarne — sprzedam. 19-324 Skomack Wielki, Trajgo.
p 549-1

MZ-ETZ 150 stan bardzo dobry — sprzedam. Augustów, tel. 52-24.
p 545-1

JUNAKA z koszem, gaza 69 — zdecydowanie kupię. 288-39 (po 17).
g 3576-1

WYDZIERŻAWIĘ lub sprzedam budynek nadający się rzemieślnikowi lub na mieszkanie. Teodozja Czajkowska, Krzywa 3, Ełk.
p 575-1

PLAC w Wasilkowie (rozpoczęta budowa) — sprzedam. Białystok, Jagiellońska 49.
g 3590-1

KORD do wulkanizacji opon — sprzedam. Prowadzę usługi wulkanizacyjne. Skiebiewo 40, gm. Lipsk/Biebrzą.
p 571-1

GIĘTARKO-nożyce GN 20, piec żeliwny 3,5 m sześc., maszyny do szycia skór, stębnówki odzieżowe nowe, blachę ocynkowaną — sprzedam. Ełk, tel. 39-54.
g 3627-00

NIEDUŻY dom z pomieszczeniem usługowo-handlowym w Ełku przy Orzeszkowej 2a — sprzedam. Wiadomość: Grajewo, tel. 33-19 (po 18).
g 3598-1

DOM drewniany w dobrym stanie — sprzedam. Wiadomość, Zambrów, tel. 34-41.
p 552-1

DOM, budynki murowane, 0,5 ha — sprzedam. Jan Wysocki, Rutki Nowe, gm. Augustów.
p 566-1

DOM, garaże — sprzedam. Wiadomość: Augustów, Kopernika 25a.
p 565-1

DOM z pomieszczeniem na warsztat — sprzedam. Węgorzewo, tel. 21-22.
p 468-1

KOMUNIKAT
UWAGA ROLNICY!
WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO
w EŁKU

informuje, że

od dnia 5 czerwca do dnia 24 czerwca br. Zakłady w Ełku będą miały przestój (niezbędny do przeprowadzenia remontu).

W związku z tym w wymienionym okresie NIE BĘDZIEMY kupować zwierząt rzeźnych na ocenę poubojową.

Skup zwierząt rzeźnych będzie prowadzony jedynie według „wagi żywej".

Dyrekcja WPPMs w Ełku

k 2627-00

GOSPODARSTWO 22,80, samochód star 66 diesel wywrotka, gaz 51 diesel, zetor 7211, Białoruś rolniczy — sprzedam. Wiadomość: Gołębiewski, Sady, 11-730 Mikołajki.
p 559-1

GOSPODARSTWO 13 ha wraz z budynkami położone Zastocze, gm. Krypno, białostockie — sprzedam. Jan Jóźwicki, Mickiewicza 40/42, Mońki.
g 3589-1

WIĄZAŁKĘ WC-5 nową — sprzedam. Jerzy Frąckiewicz, 16-311 Białobrzegi, Augustów.
p 573-1

KOMBAJN Bizon Super oraz wiązałkę małą (używaną) — sprzedam. Jan Trzaska z Dłużniewa, 18-400 Łomża.
p 475-1

KOMBAJN ziemniaczany „Anna" — sprzedam. Brańsk, tel. 293.
g 3582-1

MŁOCARNIĘ MC-10, prasę Z-240, ES-320, roztrząsacz obornika dwuosiowy — sprzedam. Czerwona 53, woj. białostockie.
g 3606-1

ZETORA 7245 dwunapędowy nowy zamienię na 7211 nowy. Piechociński, Podłatki Duże 4, 18-315 Kołaki, woj. łomżyńskie.
p 515-00

NOWY ciągnik zetor 7011 lub 360-3P — sprzedam. Wiadomość: tel. 283-41 (6—17).
g 3600-1

CIĄGNIK T25A1 stan dobry — sprzedam. Bogusław Dębowski, Bagno, białostockie.
g 3593-1

T-25A (rok prod. 1985) — sprzedam. Tadeusz Murawski, Kamień, 16-310 Sztabin.
p 454-1

CIĄGNIK MF 255 nowy — sprzedam. Rostkowski, Kowalewszczyzna 1, 18-218 Sokoły, łomżyńskie.
g 3585-1

KOMUNIKAT
GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA"
w GRAJEWIE

zawiadamia

wszystkich swoich członków, że uchwałą Walnego Zebrania Przedstawicieli z dnia 29 kwietnia 1989 r. został podwyższony udział członkowski z 1.000,— do 3.000,— zł.

Dlatego prosimy wszystkich członków, których udział jest niższy niż 3.000 zł o uzupełnienie udziału w terminie do 31 października 1989 r. bądź też wycofanie dotychczasowego udziału.

k 2752-1

Rejon Energetyczny Sokółka informuje odbiorców zamieszkałych w Krynkach o przerwie w dostawie energii elektrycznej w dniach: 1989.05.22—24 w godz. 8—15.

Powyższe przerwy podyktowane są koniecznością konserwacji urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Sokółka, tel. 991.

k 2713-1

Rejon Energetyczny w Wysokiem Mazowieckiem zawiadamia odbiorców o przerwie w dostawie energii elektrycznej, która wystąpi w miejscowościach: Boguty Pianki, Trynisze Kuniewo, Trynisze Moszewo w dniach 22—24.05.89 r. w godz. od 8 do 15

— w miejscowościach: Kozarze I, Kozarze II, Kozarze Adamy kol., Tymianki Adamy w dniach 9.06.89 r. od godz. 8 do 10.06.89 r. do godz. 15;

— w miejscowości Ciechanowiec w dniu 10.06.89 r. od godz. 9 do 15.

Bliższych informacji udziela Rejon Energetyczny Wysokie Mazowieckie, tel. 21-09 lub 22-25.

k 2450-1

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgierki — sobota, niedziela: „Oskarżyciel Publiczny" godz. 17 (mała scena).

III Ogólnopolskie Spotkania Teatrów Lalek

sobota

— „Basat z Krainy Ognia", godz. 16 (Białostocki Teatr Lalek)
— „Johannes, doktor Faust" godz. 16 (Aula PWST. ul. Sienkiewicza 14)
— „Taka sobie bajka o koronie króla Kołka" godz. 16 (Teatr Dramatyczny)

niedziela

— „Johannes, doktor Faust" godz. 13 (Teatr Dramatyczny)

KINA

„Pokój" — sobota, niedziela: „Przeminęło z wiatrem" (USA, l. 12) godz. 11, 15.30 i 20.
„Ton" — sobota, niedziela: „Uciekinierzy" (franc., l. 12) godz. 10, 12, 14 (ostatnie dni) „Ostatni cesarz" (ang., l. 15) godz. 16 i 19 (w niedzielę ostatni dzień).
„Syrena" — sobota, niedziela: „Elektroniczny morderca" (USA, l. 15) godz. 10.30, 13, 15.30. „Mucha" (USA, l. 18) godz. 17.45 i 20.
„Studio" — niedziela: „Sygnał ostrzegawczy" (USA, l. 15) godz. 17 i 19.

KINA W WOJEWÓDZTWACH: BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — sobota, niedziela: „Kopalnie króla Salomona" (USA, l. 12).
Dąbrowa Białostocka — sobota, niedziela: „Maski" (franc., l. 15).
Hajnówka — sobota, niedziela: „Dom gry" (USA, l. 18)
Łapy — sobota, niedziela: „Mewy" (polsk., l. 15).
Siemiatycze — sobota, niedziela: „Sławna jak Sarajewo" (polsk., l. 15).
Sokółka — sobota, niedziela: „Klasztor Shaolin" (Hongkong, l. 15).
Suchowola — sobota, niedziela: „Mściciel znad Żółtej Rzeki" (Hongkong, l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Millenium" — sobota, niedziela: „Piłkarski poker" (polsk., l. 15).
Grajewo — sobota, niedziela: „Kosmiczne jaja" (USA, l. 12).
Kolno — sobota, niedziela: „Złote dziecko" (USA, l. 12).
Szepietowo — niedziela: „Niezwykła podróż Baltazara Kobera" (polsk., l. 15).
Wysokie Mazowieckie — sobota, niedziela: „Rajski ptak" (polsk., l. 15).
Zambrów — sobota, niedziela: „Stowarzyszenie złoczyńców" (franc., l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — sobota, niedziela: „Malone" (USA, l. 18).
Suwałki „Barnaba" — sobota, niedziela: „Wyznawcy zła" (USA, l. 18).
Augustów — sobota, niedziela: „Śmiercionośna ślicznotka" (USA, l. 18).
Banie Mazurskie — sobota, niedziela: „Mściciel znad Żółtej Rzeki" (Hongkong, l. 15).
Biała Piska — sobota, niedziela: „Jak poetom smakuje życie" (CSRS, l. 15).
Ełk „Orzeł" — sobota, niedziela: „Serdeczne pozdrowienia z ziemi" (CSRS, l. 12).
Ełk „Polonia" — sobota, niedziela: „Żyj i pozwól umrzeć" (USA, l. 15).
Ełk „Zorza" — sobota, niedziela: „Protector" (USA, l. 18).
Giżycko — sobota, niedziela: „Commando" (USA, l. 15).
Gołdap — sobota, niedziela: „Mucha" (USA, l. 18).
Kowale Oleckie — sobota, niedziela: „Krokodyl Dundee" (austral., l. 12).
Lipsk — niedziela: „Wyznawcy zła" (USA, l. 18).
Mikołajki — sobota, niedziela: „Kopalnie króla Salomona" (USA, l. 12).
Olecko — sobota, niedziela: „Szczęśliwa trzynastka" (chińsk., l. 12).
Orzysz — sobota, niedziela: „Kocham kino" (polsk., l. 15).
Pisz — sobota: „Co lubią tygrysy" (polsk., l. 18), niedziela: „Interkosmos" (USA, l. 12).
Prostki — sobota, niedziela: „Nietykalni" (USA, l. 18).
Ruciane-Nida — sobota, niedziela: „Do szczęścia potrzeba trojga" (jug., l. 15)
Ryn — sobota, niedziela: „Dzika namiętność" (USA, l. 18).
Sejny — sobota, niedziela: „Kamienny wyrok" (kanad., l. 18).
Węgorzewo — sobota, niedziela: „Wywiad" (włosk., l. 15).
Wydminy — sobota, niedziela: „Boskie ciała" (USA, l. 12).

Radio i TV

SOBOTA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.10 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Poranne sygnały, 7.00 Dziennik poranny, 7.15 Studio Wyborcze PR; 7.40 Uniwersytet przy śniadaniu; 8.05 Obserwacje; 8.30 Przegląd prasy; 8.40 Merkuriusz rządowy; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Westerplatte jeszcze się broni" — odc. pow.; 11.00 Relacja z trasy XII etapu WP; 11.05 Koncert przed hejnałem; 11.30 i 12.00 Relacje z trasy XII etapu WP; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Studio Wyborcze PR; 12.40 Transmisja z zakończenia 42 Wyścigu Pokoju w Pradze; 13.25 Radio kierowców; 13.40 Koncert reklamowy; 14.05 Radio kierowców; 14.50 Radiowa piosenka tygodnia; 15.00 „Mój program w „Rytmie"; 16.05 Muzyka i aktualności; 17.00 Przeboje z listy J. Webera; 17.30 Relacje z meczów I ligi piłki nożnej; 18.00 „Matysiakowie"; 18.30 Relacje z meczów I ligi piłki nożnej; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.25 Relacje z meczów I ligi piłki nożnej; 19.30 Radio dzieciom: „Supełek"; 19.55 Relacje z meczów I ligi piłki nożnej; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Obsługiwałem angielskiego króla" — odc. pow.; 21.05 Przy muzyce o sporcie; 21.30 Studio Wyborcze PR; 22.05 Zaproszenie do tańca cz. I; 22.45 Radiowy Odeon; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Zaproszenie do tańca cz. II; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00, 0.55; 5.30 Program lokalny; 8.10 Poranna serenada; 8.40 Tydzień w stereo; 9.00 „Morze, morze" — odc. pow.; 9.20—12.25 Muzyczny poranek dla wszystkich — prowadzi M. Faściszewski; 9.50 „W pogoni za Cacciatem" — odc. pow.; 11.10 Znane czy nieznane; 12.25 Afrykańskie rytmy; 13.05 Program lokalny; 13.20 Studio Wyborcze; 13.50 Przebój za przebojem — prowadzi T. Szachowski; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 15.00 Album operowy; 15.30 Niezapomniane głosy, niezapomniane melodie; 16.00 Program lokalny; 17.15 Studio Wyborcze; 17.45 Katalog wydawniczy; 17.50 Dzieła, style, epoki (CD); 18.15 „W pogoni za Cacciatem" — odc. pow.; 18.30 Gwiazdozbiór; 19.30 Wieczór w filharmonii; 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko; 21.20 Nagranie wieczoru; 21.25 W. Zawistowski: „Stąd do Ameryki" cz. I; 22.00 Studio Stereo zaprasza — prowadzi M. Rybczyński; 23.00 „Morze, morze" — odc. pow.; 23.20 Studio Stereo zaprasza cz. II; 0.50 Miniatura literacka.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Przegląd tygodników; 8.30 „Chleb na wody płynące" — odc. pow.; 9.05 „Legenda Tatr" — odc. pow.; 9.35—14.00 Radio — Mann; 11.20 „Początek" — odc. pow.; 13.00 „Chleb na wody płynące" — odc. pow.; 14.00 Concerto grosso; 15.05 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville; 15.40 Leśni ludzie; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 17.30 Polityka; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Akcenty Trójki; 19.00 Pomyślmy raz jeszcze; 19.30 Dziś w Liście przebojów; 19.50 „Początek" — odc. pow.; 20.00 Lista przebojów Programu III; 22.00 24 godziny w 10 minut; 22.10 „Zgryz" — magazyn M. Zembatego; 23.00—2.00 Zapraszamy do Trójki.

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 5.00—7.00 Muzyczny poranek Czwórki; 7.05 Sportowy komentarz tygodnia; 7.10 Radiowa encyklopedia świata; 7.30 Jazz tradycyjny; 8.00 Z historii radia — fel.; 8.10 Moje hobby: „Kolekcje i kolekcjonerzy"; 8.30 Tydzień z W. Młynarskim; 8.50 Aktualności; 9.00 Muzyczne legendy; 9.30 Zgadnij, sprawdź, odpowiedz; 10.00 Alfabet piosenki aktorskiej; 10.30 Tropy, ludzie, symbole; 11.00 Z mikrofonem po kraju; 11.50 Redakcja Reportaży proponuje; 12.05 „Malarz z Harendy"; 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy słuchaczy; 12.30 Między fantazją a nauką; 13.00 Koncerty zatrzymane w czasie; 13.55 Lektury i refleksje; 14.00 Radiowy Teatr dla Młodzieży: „Pociąg do błękitnych zórz" — słuch.; 14.47 Poezja śpiewana; 15.00 Program Rozgłośni Harcerskiej; 15.50 Magazyn informacji; 16.00 Bezkrwawi łowcy; 16.05 Z muzami pod rękę: 16.30 Krajobrazy historyczne; 17.05 Socjologia i życie potoczne; 17.10 Pejzaż polski; 17.30 Kulisy historii; 18.00 Muzykoterapia; 18.30 Muzyczny suplement; 19.00 Portrety Polaków; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Kameralistyka jazzowa; 20.00 W świecie kameralistyki; 20.30 Nagrania z filmów; 21.00 Fotel w czwartym rzędzie — fel.; 21.10 P. Domingo — Moje życie na scenie; 22.00 Wieczór w Kawiarni Literackiej; 23.20 Piosenki — przeboje; 23.35 Kalejdoskop kulturalny.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi K. Kurianiuk; 6.15 „Bliżej wody" — aud. T. Haładyja; 7.30 „Pod historycznym pretekstem" — fel. W. Serczyka; 13.05 Kącik jazzfana; 13.20 Studio Wyborcze — opr. L. Marka; 16.00 Białostocka Popołudniówka Radiowa — opr. K. Kurianiuka; 16.15 Koncert życzeń; 16.45 „Takie będą Rzeczypospolite..." — aud. J. Raczkowskiej; 17.15 Serwis informacyjny; 17.17 Studio Wyborcze — „Wybiera Solidarność" — aud. G. Walczak.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.00 i 7.30 TTR — Semestr IV
8.00 „Tydzień na działce"
8.20 „Na zdrowie" — program rekreacyjny
8.55 Program dnia
9.00 „Drops" oraz film z serii: „Fragglesi"
10.30 DT — Wiadomości
10.40 „Stare, nowe, najnowsze"
11.20 „Kołobrzeg zaprasza" — program rozrywkowy
11.50 Telewizyjny koncert życzeń
12.20 Studio Sport — XII (ostatni) etap Wyścigu Pokoju oraz uroczystość zakończenia Wyścigu Pokoju
13.40 Telewizyjny Teatr Prozy: R. Bratny — „Trzech w linii prostej"
14.40 „Flesz" — program muzyczno-informacyjny
15.00 Komedie, komedie: „Żona dla Australijczyka" — film prod. polskiej
16.30 Losowanie Dużego Lotka
16.40 „Oset '89" — reportaż
17.15 Teleexpress
17.30 „Kto w twoim imieniu?" — Studio Wyborcze TVP
18.00 „Prezydenci" — James Garfield
18.35 „Butik"
19.00 Dobranoc — „Podróże kapitana Klipera"
19.10 „Z kamerą wśród zwierząt" — „Jak zwiedzać ZOO"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.05 Konkurs Piosenki Eurowizji '89
23.05 „Kto w twoim imieniu?" — Studio Wyborcze TVP
23.20 Kronika Wyścigu Pokoju
23.30 DT — Wiadomości
23.40 Kino Sensacji: „Śmiertelny pocałunek" — film prod. ameryk.
1.20 Zakończenie programu

PROGRAM II

14.40 „Bariery"
15.05 Program dnia
15.10 Małe kino: „Ksary i oazy" — „Oblicza Sahary" — film dokument.
15.30 „5—10—15" — program dla dzieci i młodzieży
17.00 „Najdłuższa wojna nowoczesnej Europy": „Nowa broń szwoleżerów" — serial TP
18.00 Program lokalny
18.30 Lokalne Studio Wyborcze
19.00 Marianna Wróblewska i Włodzimierz Nahorny — standardy jazzowe
19.30 „Intergrafia" — film dokument.
20.00 Festiwal Muzyki — Łańcut '89 — I. Archipowa
21.00 „Wokół górskich schronisk" — Turbacz
21.20 W 170. rocznicę urodzin Stanisława Moniuszki
21.30 Panorama dnia
21.45 „Chateauvallon" — serial prod. franc.
22.40 „Goście Daniela Passenta"
23.10 Komentarz dnia
23.15 Studio Festiwalowe — Łańcut '89

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Nasz ogród
7.05 Film animowany
7.20 Program muzyczny
7.40 Człowiek. Ziemia. Wszechświat
8.40 „A. Makarenko— nauczyciel" — film dok.
9.00 „Rozmowa o istocie sprawy"
10.30 „Dopóki płonie ogień, pieśń nie umilknie"
10.50 W krajach socjalizmu
11.20 Konkurs fotograficzny
11.25 „Ekran przyjaciół": kino węgierskie
12.35 W świecie zwierząt
13.35 Miniatury symfoniczne M. Glinki
14.10 Film animowany
14.25 „Kobieta współczesna" — magazyn
15.40 Program redakcji międzynarodowej
16.40 „Zwykły cud" — film fab. cz. I i II
19.00 Dziennik
19.40 Satyra w animacji
20.10 I ogólnozwiązkowy konkurs piękności
20.55 Koncert Diany Ross
22.15 „Echo" — wydarzenia tygodnia
22.35 „Nastolatki" — film tv, cz. VI
23.50 Pieśni Rasuła Gamzatowa
0.15 Aszchabad — film dok.

NIEDZIELA

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 7.00, 9.00, 12.05, 16.00, 19.00, 20.00, 23.00; 0.10 Muzyka nocą; 6.00 Kiermasz pod Kogutkiem; 7.00 Siedem dni w kraju i na świecie; 7.25 Moskwa z melodią i piosenką; 8.00 Studio Wyborcze PR; 8.15 Radiowy magazyn wojskowy; 9.05 Echa sportowej soboty; 9.10 Przeboje zawsze młode; 10.00 Radiowy tygodnik kulturalny; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 W samo południe; 12.45 Muzyczne nowości Programu I; 13.00 Studio Wyborcze PR; 13.15 Dla tych, co nie lubią rocka; 13.45 Dom i my; 14.00 Scena i film; 14.30 „W Jezioranach"; 15.00 Koncert życzeń; 16.05 Teatr PR: „Pod klasztorem na Monte Cassino" — słuch.; 17.00 Wiersze dla Ciebie; 17.20 Spór o piosenkę; 18.00 Dialogi historyczne; 18.15 Świat muzyki; 19.00 Dziennik wieczorny; 19.10 Studio Wyborcze PR; 19.30 Radio dzieciom: „Zagrajmy w zielone"; 20.05 Przy muzyce o sporcie; 21.05 Nowa muzyka nowej epoki; 22.00 Teatr PR: „Sybilla" — słuch.; 23.00 Wiadomości oraz informacje sportowe; 23.15 Świat w tygodniu; 23.25 Piosenki naszych twórców; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II
nadawany w wersji stereo

Wiadomości: 7.00, 13.00, 17.00, 21.00; 0.55; 7.10 Muzyka młodych; 8.00 Program lokalny; 11.00 Poranek z płytą kompaktową (CD); 12.00 Płytoteka Dwójki; 12.10 Piosenki na życzenie; 13.05 J. Tuszewski: „Żołnierski teatr spod Monte Cassino — w pamięci Renaty Bogdańskiej-Anders"; 14.00 Piosenki z dobrą dykcją — Barbara i Maria Winiarskie; 14.15 Śmieszne dawniej, śmieszne dzisiaj; 15.00 Koncert Chopinowski; 15.30 Katalog wydawniczy; 15.35 Europejska Lista Przebojów — prowadzi B. Fabiański; 17.05 Radiowa Biblioteka Muzyczna; 18.00 E. Korngold: „Umarłe miasto" — opera w 3 aktach; 21.05 Wiadomości sportowe; 21.20 Wieczór płytowy; 23.20 Szanujmy wspomnienia; 0.10 W świecie kameralistyki.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 13.05, 19.00; 7.05 Melodie — przebudzanki; 7.25 Czas zieleni; 7.40 Melodie — przebudzanki; 8.00 Światowid; 8.15 Komu piosenkę; 8.50 „Bez próby"; 9.00 Dixie o poranku; 9.25 „Przypomnienia"; 9.30 Odkurzone przeboje; 10.00 Tylko 50 minut: Zespół Adwokacki „Dyskrecja"; 10.50 Wydarzenia — magazyn; 11.00 Pod dachami Paryża; 11.30 Urodzeni na początku wieku; 12.00 Recital S. Bishopa; 12.50 Wizyty i podróże; 13.10 Niech gra muzyka; 14.00 Prywatnie u M. Dmochowskiego; 14.15 Niedzielne muzykowanie; 15.00 Życie na gorąco; 15.30 Co nam zostało z tych lat; 15.50 Magazyn literacki; 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania; 17.00 Proszę czekać, będzie rozmowa z T. Szachowskim; 19.05 P. Sala — „Fazy nocy" — słuch.; 20.00 Baw się razem z nami; 21.00 „Czas zmieni Twoje serce"; 21.20 Świat muzyki Anny z hrabiów Mycielskich Lisieckiej; 22.00 Dialogi o arcydziełach; 22.15 Lubię szum starej płyty; 22.50 Rozmyślania przed północą; 23.00 Jam session w Trójce; 23.50 „Rachat-łukum"; 24.00—1.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

Wiadomości: 6.00, 12.00, 17.00, 19.30, 23.30; 6.05 Bydgoszcz na muzycznej antenie Czwórki; 7.05 Dla wstających w niedzielę rano — fel.; 7.10 W świątecznym nastroju; 8.00 Poezja i muzyka: „Humor polski"; 8.50 G. F. Haendel: Koncert F-dur op. 4 nr 5 na organy i orkiestrę; 9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej; 10.00 Recital organowy; 10.30 Radiowy Teatr dla Dzieci: „Dziki olbrzym" — słuch.; 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej; 12.05 Muzyczny serwis prasowy J. Grzybowskiego; 12.30 Wyprawy Czwórki; 13.30 Wiersz i aria — montaż poetycko-muzyczny; 13.45 O kulturę słowa; 14.05 Echa festiwali i konkursów muzycznych; 14.45 Przed spektaklem; 15.00 Teatr Klasyki dla młodzieży: W. Gombrowicz — „Ferdydurke" cz. II; 16.00 Quiz popularnonaukowy WIST; 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej; 17.15 Muzyka w teatrze; 17.45 Refleksje uczonych; 17.50 A. Vivaldi. Koncert d-moll na violę da gamba, smyczki i klawesyn; 18.00 Nabożeństwo Kościoła Polskokatolickiego; 18.40 Kompozycje chóralne K. Pendereckiego; 19.00 Alfa i Omega; 19.35 Lektury Czwórki; 19.45 Kameralistyka jazzowa; 20.00 Zderzenia — magazyn; 20.30 Muzyka w kolorze smutku i radości; 21.00 Magazyn polonijny; 21.30 Miniatury muzyczne przedstawia I. Myczka; 22.00 Wieczór muzyki i myśli; 23.20 Piosenki „z myszką"; 23.35 Rozmowy intymne; 23.55 Melodia na dobranoc.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

8.00 Białoruski Magazyn Radiowy — opr. W. Prochowicza; 8.30—11.00 Poranek „U dziennikarzy" — prowadzi Z. Gładyszewska, w nim m.in.: „Lalki i laleczki" — aud. J. Raczkowskiej; „Między nami muzykami" — aud. Z. Gładyszewskiej; 21.05 Wiadomości sportowe — opr .A. Jarosza.

TELEWIZJA

PROGRAM I

7.15 Program dnia
7.20 „Wszechnica rodziny wiejskiej"
7.45 „Po gospodarsku" — magazyn spraw wiejskich
8.15 „Tydzień"
9.00 Teleranek oraz film z serii: „Kto, ja panie psorze"
10.30 DT — Wiadomości
10.35 „Wawel gotycki" — film dokument.
11.20 „Kraj za miastem"
11.50 Telewizyjny koncert życzeń
12.40 „Morze" — magazyn
13.00 Teatr Młodego Widza: W. Oklek — „Helenka"
14.00 „Marek Sierocki zaprasza"
14.30 „Miejsce pod niebem" — wspomnienie o S. Piętaku
14.50 „Pieprz i wanilia" — nieznany kraj": „Dziwy, nie dziwy..."
15.35 „Katarzyna" — serial prod. franc.
17.15 Teleexpress
17.30 „Agromarket" — program publicyst.
18.10 „Antena"
18.30 „Panna dziedziczka" — serial prod. brazylijskiej
19.00 Wieczorynka — „Smurfy"
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.05 „Ucieczka z miejsc ukochanych" — serial TP
21.05 „Siedem dni — świat"
21.35 Sportowa niedziela
22.25 „Sławne kobiety i ich czasy": „Wirginia Woolf" — serial prod. franc.
23.20 DT — Wiadomości

PROGRAM II

9.25 Przegląd tygodnia — dla niesłyszących
10.00 Film dla niesłyszących: „Ucieczka z miejsc ukochanych" — serial TP
11.00 „Żołnierska scena" — film dokument.
11.45 „Jutro poniedziałek"
12.15 Powitanie
12.20 Polska Kronika Filmowa
12.30 „Sto pytań do..."
13.10 „Polacy" — Jerzy Trela — film dokument.
13.55 Kino Familijne: „Powrót na Wyspę Skarbów" — serial prod. ang.
14.50 Podróże w czasie i przestrzeni: „Życie codzienne w starożytnym Egipcie" — ang. serial dokument.
15.40 Spotkanie z „Poznańskimi Słowikami" S. Stuligrosza
16.10 „Być tutaj" — gawęda prof. W. Zina
16.25 „Kino — Oko" — kalejdoskop filmowy
17.05 Studio Sport — Wyścigi konne na Służewcu
17.30 „Bliżej świata" — przegląd telewizji satelitarnych
19.00 „Wywiady Ireny Dziedzic" — prof. S. Kwiatkowski
19.30 Galeria Dwójki — Antoni Fałat
20.00 Festiwal Muzyki — Łańcut '89 — Koncert finałowy (transmisja z Łańcuta)
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wichry wojny" — serial prod. USA
22.35 Gość Dwójki — Joseph Papp
22.50 Komentarz dnia
22.55 Dobranoc tylko dla dorosłych — „Żywoty kurtyzan"

TELEWIZJA RADZIECKA

6.15 Gimnastyka rytmiczna
6.45 Losowanie „Sporttoto"
7.00 Program dla dzieci
8.00 Program wojskowy
9.00 „Poczta poranna"
9.30 Klub podróży i przygody
10.30 Program dla dzieci
12.00 Magazyn muzyczny
12.30 Zdrowie
13.15 Występ rosyjskich zespołów i chórów
14.10 „Proszę o głos"
14.25 „Obiektyw"
15.00 Program rolny
16.00 Międzynarodowa panorama
16.45 Filmy animowane
17.30 „Pierwsze spotkanie, ostatnie spotkanie" — film fab.
19.00 Dziennik
19.40 „Dzień dobry, doktorze"
19.55 Przegląd piłkarski
20.25 I ogólnozwiązkowy konkurs piękności
22.00 „Czarny makler" — spektakl
23.35 Śpiewa I. Kobzon
0.40 „Clowni" — program rozrywkowy

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasińskiego 1, tel. biura wezwań 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego
— ul. Nowotki 21, tel. 218-03 i 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne stomatologiczne
Terenowe Pogotowie Ratunkowe, ul. Lenina 3/5 tel. 410 700 i 990 — ambulatorium ogólne

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej — ul. Wołodyjowskiego 3a

APTEKA DYŻURUJĄCA PRZEZ CAŁĄ DOBĘ

Apteka nr 05-006, ul. Malmeda 12, tel. 417-529
Informacja o lekach — tel. 219-04
Ponadto w wolną sobotę, w godz. 8—15 dyżurują apteki:
— ul. Witosa 38, tel. 355-53 wewn. 29
— ul. Warszawska 79, tel. 413-744
— ul. Siewna 2, tel. 752-859
— ul. Broniewskiego 4, tel. 510-951
— ul. Berlinga 8, tel. 510-466.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26 tel. 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzny
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Manifestu Lipcowego 3, tel. 253-01 i 202-08
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-694 i 417-570, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżurują oddziały zakaźny, sztucznej nerki, gruźlicy dziecięcej.
Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12 tel. 357-71

DYŻURY SZPITALI
W DNIU 20.V.1989 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40.
ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.
ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P/Gruźliczy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.

W DNIU 21.V.1989 R.

CHIRURGIA, REANIMACJA, KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŹNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
ODDZIAŁ GRUŹLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.
POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 33-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej Curie 1, tel. 24-01
Apteka nr 45-003, ul. Gieiczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka nr 79-003, ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

DYŻURNE TELEFONY WSW

Białystok — tel. 209-03
Giżycko — tel. 24-56

Gazeta Współczesna

Dziennik PZPR. Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny — Anatol Wakuluk. Adres redakcji Białystok, ul. Wesołowskiego 1, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny 209-35, zastępcy redaktora naczelnego 277 10, sekretarz redakcji 215 08, dział łączności z czytelnikami 211-18, dział miejski 223-77, dział ekonomiczny 211-30, dział sportowy 223-17, dział rolny 226-23, dział terenowy wewn. 270, fotoreporterzy 253 66, redakcja nocna 753-281, 752-817. Telex 75-21-06. Oddziały redakcji: Łomża, ul. Świerczewskiego 7, tel. 56 97 i 60 67, Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57 26 i 30 00. Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe, 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, centrala 232 41, dyrektor 211 10. Rachunek rozliczeniowy: Oddział Państwowego Banku Kredytowego w Białymstoku nr 370406-4066. Druk: Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku.
Ogłoszenia przyjmują: Biuro Reklam i Ogłoszeń 15-950 Białystok, ul. Wesołowskiego 1, tel. 232-41 i 251 16 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa-Książka-Ruch" w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej" przyjmują również Biuro Ogłoszeń w Łomży (ul. Świerczewskiego 7, tel. 42 43) i Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57 26 i 30-00). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zamówienia na prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch", na wsi — urzędy pocztowe i doręczyciele.
Prowadząca numer — Dorota Wysocka
Redaktor dyżurny — Stanisław Fiedorowicz
PISSN 0137-9488 Nr indeksu 35013 T-4

Grająca szafa

MUZYCZNE „OSCARY"

Również branża muzyki rozrywkowej rozdaje swoje „Oscary", mianowicie „American Music Avards". Triumfatorką ostatniej ceremonii była Whitney Houston (największy jej przebój, to „One moment in time"), która otrzymała dwie nagrody, mianowicie w kategoriach „pop-rock" i „soul-rythm and blues".

Za najlepszą grupę „soul" uznano „Gladys Knight an the Pips" Potrójnym triumfatorem w dziale muzyki „coutry" został Randy Travis. Natomiast Freddie Jackson za piosenkę „Nice'n slow" wygrał kategorię singli.

Nie zapomniano oczywiście o Michaelu Jacksonie, coraz bardziej, hm, dziewczęcym i przypominającym wyglądem... Dianę Ross (operacje kosmetyczne i inne zabiegi sprawiły cuda). Otrzymał on secjalną nagrodę za to, że jego album „Bad" był pierwszym w kronikach fonografii, z którego aż 5 piosenek znalazło się na pierwszym miejscu list przebojów — oraz uhonorowany jako artysta, którego płyty w ostatnim ćwierćwieczu pobiły wszelkie rekordy sprzedaży!

MĘSKI PSEUDONIM

Lesley Wunderman: a któż to taki?! Tak brzmi prawdziwe imię i nazwisko piosenkarki, występującej pod pseudonimem artystycznym Taylor Dance! „Wybrałam imię męskie, gdyż kobiece są zbyt miękkie, łagodne, ugrzecznione!" — powiedziała Taylor.

Jej pierwszy album rozszedł się dobrze. Aż 4 piosenki z niego, w tym oczywiście „Tell it to my heart", uplasowały się na amerykańskiej liście przebojów „Top Ten". Zaczęła śpiewać mając 6 lat. Po raz pierwszy zwróciła na siebie uwagę interpretacją piosenek Jacquesa Brela.

JAKI OJCIEC — TAKI SYN!

Jaki ojciec, jaka matka — taki syn! Tak można powiedzieć o 21-letnim Davidzie Hallydayu, owocu małżeństwa idoli francuskich nastolatków przed dwudziestoma paroma laty: Johnny Hallydaya i Silvie Vartan (dawno już rozwiedzionych).

Hallyday-junior otrzymał niedawno Złotą Płytę za piosenkę „High", która znalazła się na pierwszym miejscu „Top-50" we Francji. David pracuje teraz nad nowym albumem i pisze muzykę do dwóch filmów.

SINATRA CIĄGLE MŁODY

Frank Sinatra (data urodzenia: 12.12.1917), początkowo reporter sportowy, potem refrenista jazzowy, następnie sławny piosenkarz i aktor („Oscar" za rolę w filmie „Stąd do wieczności") — ciągle śpiewa i odnosi sukcesy. Na występy „Człowieka o niebieskich oczach" („The Old Blue Eyes"), ściągają nadal tłumy: rodziców — dla których koncert stanowi cofnięcie się do lat młodości, kiedy całowali się przy dźwiękach piosenki Sinatry i nastolatków — które chcą się przekonać, co też ich starzy w tym śpiewaku widzieli.. a może dość już mają amelodyjnej, wyłącznie rytmicznej muzyki obecnej?!

Niedawno Frank Sinatra podczas specjalnej na jego cześć gali w Beverly Hills Hotel w Los Angeles otrzymał nagrodę „Will Rogers" — nie tylko za całą swoją karierę, ale również za przeznaczenie ponad miliona dolarów na różnorodne cele charytatywne.

RELAKS



Dziewczyna ... z samolotem. *CAF — S. WOJNO*

Pocałunki nie grożą zarażeniem się AIDS

Brytyjski minister zdrowia zapewnił wszystkich zakochanych, że całowanie się nie pociąga za sobą groźby zarażenia się wirusem AIDS, mimo propagowania zupełnie odwrotnej teorii w Stanach Zjednoczonych.

Odpowiadając na pytanie jednego z deputowanych do Izby Gmin minister David Mellor wyjaśnił, że co prawda w artykule opublikowanym na łamach **„Journal of the american medical association"** mówi się o możliwości powstania podczas namiętnego całowania się mikroskopijnych ranek w jamie ustnej stwarzających teoretycznie ryzyko zakażenia wirusem AIDS, jednak do tej pory nie stwierdzono ani jednego przypadku zarażenia się tą chorobą poprzez pocałunek. (P)



„Moda Polska" proponuje już na zimę 89/90. Koronki nadal modne. *CAF*

...ze znaczkiem na ty

Mister '88

Po co zbierają ludzie znaczki pocztowe? I jakie najchętniej? A więc ludzie zbierają znaczki z różnych powodów. Dlatego, że mają żyłkę kolekcjonerską dla zabicia wolnego czasu, z przyjemności i dla relaksu, chcąc najlepiej ulokować swoje oszczędności bądź kapitały. A także i dlatego, że znaczki pocztowe jako miniaturowe dzieła sztuki graficznej po prostu im się bardzo podobają. Podam tylko, że znaczki oparte na motywach z dziedziny sztuki, mogą im pozwolić utworzyć małe galerie w albumach filatelistycznych.

Na tę sprawę zwracają szczególną uwagą zarządy pocztowe. Zlecają zaprojektowanie nowych znaczków najlepszym grafikom. Na projekty znaczków często rozpisuje się konkursy. Wiele znanych czasopism filatelistycznych ogłasza plebiscyty na najładniejsze znaczki ostatniego roku w danym kraju. U nas dwutygodnik „Filatelista" już po raz 28 rozpisał go wśród swych czytelników.

Spróbujmy i my wziąć w nim udział. Wśród dziesięciu moich kolegów z PZF przeprowadziłem na ten temat mały sondaż. Zdecydowanie zwyciężyły dwa bloki: jeden wydany z okazji 70. rocznicy odzyskania niepodległości i przedstawiający Ignacego Paderewskiego, Józefa Piłsudskiego i Gabriela Narutowicza, a drugi znanego polskiego alpinistę, odznaczonego orderem olimpijskim — Jerzego Kukuczkę.

Zresztą bloki i ozdobne arkusiki wielokrotnie już zwyciężały w plebiscycie „Filatelisty". Wspomnę, że w zeszłym roku czytelnicy opowiedzieli się za blokiem „Spotkanie na Zamku" z wizerunkami Jana Pawła II i Wojciecha Jaruzelskiego. Drugim był także blok wydany z okazji III wizyty w rodzinnym kraju Jana Pawła II.

Jakoś nie mogą się doczekać wyższego miejsca znaczki emitowane w dwóch cyklach — „Poczet królów i książąt polskich" oraz „Wojna obronna 1939". Wydaje się, że warto głosować na te znaczki. Interesujący pod względem graficznym był także znaczek, wydany z okazji 200. rocznicy Sejmu Czteroletniego.

A teraz o seriach tematycznych. Wydaje się że rozwiązaniami graficznymi wyróżniały się w 1988 r. szczególnie dwie — „Ważki" i „Stare zegary". Czy któryś ze znaczków uplasuje się w czołówce? Zobaczymy.

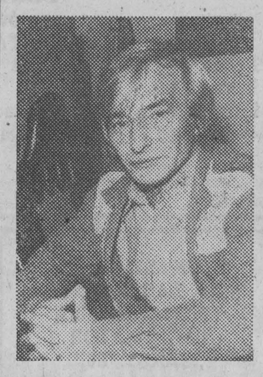
Zachęcam do wzięcia udziału w plebiscycie „Filatelisty".

FILATELISTA

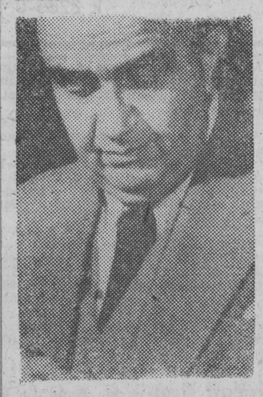


Światowe prognozowanie pogody — to motyw 2 znaczków ONZ (cała seria liczy 6 znaczków).

W telewizji



W niedzielę, 21 maja w Galerii „Dwójki" spotkanie ze znanym malarzem — artystą młodszego pokolenia — ANTONIM FAŁATEM.



Poniedziałkowy Teatr TV w dniu 22 maja przedstawi sztukę P. Landowskiego „Pokój na godziny". Spektakl reżyserował ALEKSANDER BARDINI, a zagrają m.in. Henryk Borowski, Zdzisław Mrożewski, Jan Englert.



W czwartek, 25 maja w „Legendach filmu" telewizja zaprezentuje znakomitego aktora — DUSTINA HOFFMANA. Ostatnio zebrał prawdziwy deszcz nagród, za swój najnowszy film „Człowiek z deszczu" — m.in. Złotego Niedźwiedzia i Oscara.



W piątek, 26 maja w kinie muzycznym Lucjana Kydryńskiego — słynny musical prod. USA „West Side Story" w reżyserii R. Wise i J. Robbinsa, a gra m.in. słynna aktorka amerykańska — NATALIE WOOD.

Mniej więcej autentyczne

Pomysłowość nie zna granic. Sternicy polskiej motoryzacji wychodzą ze skóry, by błysnąć nową inicjatywą. Jak informuje tygodnik **„Odrodzenie" warszawska FSO** już wkrótce rozpoczyna sprzedaż zepsutych samochodów nie w **„Polmozbycie"** lecz za pośrednictwem swojego klubu zakładowego **„Polonez".** Wdrażając tę inicjatywę 8-procentowa marża wpłynie prosto do kasy fabrycznej, zamiast do „Polmozbytu". Zatem, kiedy sprzedaje się auto powtórnie, po reklamacji, marżę można będzie pobrać dwukrotnie.

Dyrekcja FSO wie co się opłaca. A opłaca się produkować spartaczone samochody, bo zawsze można sprzedać je drugi raz i to po cenie wyższej niż oficjalna.

I cóż tu dodać, co ująć? Ano nic.

Minister Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej — Kazimierz Olesiak anulował przepis precyzujący, ile i jakiej długości wstążki koloru czerwonego trzeba wiązać bykowi do rogów, gdy prowadzi się go do punktu skupu.

Ponoć dlatego tylko, że kolor czerwony wychodzi z mody. Ale, dlaczego by nie zastąpić zielonym?

W gdańskim Urzędzie Wojewódzkim — jak podaje **„Tygodnik Kulturalny"** — „na drzwiach poszczególnych wydziałów zostały umieszczone wizytówki urzędników na takiej wysokości, że interesant już na wstępie musi plackiem, względnie rzucić się na kolana, aby je odczytać".

I w tej oto postawie może rozpocząć dialog z urzędnikiem. Od dawna wiadomo, iż jest to właściwa postawa.

Z tego samego **„Tygodnika" zaczerpnęliśmy** wypowiedź jednego z dyskutantów na naradzie aktywu w **Gdańsku:**

„Jako sekretarz organizacyjny mam coraz mniejszy wpływ na swojego członka".

Według opinii podsołtysa **Eustachego Gęsiewskiego** należy w tej sytuacji rozstrzygnąć niezwłocznie kwestię, czy jest to członek „wiszący", czy tzw. wyjechany.

Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło decyzję, iż w najbliższym czasie zostanie zwiększona powierzchnia cel do 3 m kwadr. w przeliczeniu na jednego więźnia.

Przestrzeni nigdy za mało.

Od wielu miesięcy brakuje szklanek w sklepach. Jak doniosła prasa, dyrektor Huty Szkła **„Wołomin"** oświadczył, **że obywatele lokują swoje pieniądze w... szklankach.**

Na obecnym etapie rozwoju pończochy przestały spełniać swoją funkcję „w tym temacie".

Z tygodnika **„Nowa Wieś"** dowiadujemy się, że w **Zakładach Mechanicznych „Łabędy"** na **Górnym Śląsku** zachował się wyjątkowo ciężki 20-tonowy młot w kuźni, jedyny tego rodzaju w Polsce. **„Dobry był do kucia pancerzy czołgów, ale do niczego innego nie nadają się".**

„Naszym zdaniem — pisze **»Nowa Wieś«** — **trzeba szybciutko interweniować i przechwycić ten młotek dla potrzeb rolnictwa! Wszak zadeklarowano jakieś priorytety dla niego?!" (...) „...nie ma urzędu, gdzie nie siedziałby jakiś zakuty łeb ziejący nienawiścią do rolnika indywidualnego, ewentualnie niczego nie rozumiejący, niczym pijane dziecko we mgle. To są łby kute i zakute w innych zakładach niż „Łabędy", a głupoty wbijano im o wiele słabszymi młotami. Obecnie w myśl zasady klin — klinem, trzeba te łby źle zakute najpierw odkuć, a potem zakuć prawidłowo i na wieki zahartować, najlepiej na spokojnej emeryturze".**

Taka jest prawda na dzień dzisiejszy.

Kieleckie „Słowo Ludu" zamieszcza relację z walki przedwyborczej. Doszło do tego, że emisariuszki jednego z potencjalnych kandydatów dopadły młodego człowieka i wyszeptały wprost do ucha: „Podpisz, bo rozpowiemy, żeś nie chłop."

Rolnik wcale nie gorszy.

Fachowcy z **Tygodnika Każdego Konsumenta „Veto"** ustalili, że wysiłek podczas stosunku płciowego jest równoważny wejściu na drugie piętro albo równy kilkuminutowemu marszowi z szybkością 6 km na godzinę.

Bagatelka.

Wyjątek z przemówienia działacza Automobilklubu:

„Nie stan techniczny samochodów, lecz człowiek jest najczęstszą przyczyną wypadków. Musimy więc tę przyczynę wyeliminować."

WIEŚCI Z BARANEK

Eustachy Gęsiewski, podsołtys z **Baranek** pogrążył się w wirze działalności społecznej, w ramach **Stowarzyszenia Wszystkich Najlepszych.** Miarą tego zaangażowania są częste wyjazdy w teren, co powoduje, że czasem nie wraca na noc do domu. Nic więc dziwnego, że małżonka zaczęła mu robić wyrzuty:

— Widuję cię tylko dwa razy w tygodniu. Dlaczego?

— Ja ciebie też, a przecież nie skarżę się — odparł z pokorą Eustachy Gęsiewski.

NA DZIAŁCE

PREPARAT PRZECIWKO GĄSIENICOM i MSZYCOM

Wyciąg — 150 gramów suszu skrzypu lub 1 kg zielonej rośliny zalać 10 litrami letniej wody na przeciąg 24 godzin. Wymieszać i odcedzić, rozcieńczyć wodą w stosunku 1 do 5. Dodać szarego mydła. Opryskiwać rośliny, na których są mszyce i gąsienice.

PREPARATY Z CZOSNKU I CEBULI

Czosnek i cebula w swoim składzie chemicznym zawierają związki zwane fitencydami, które hamują procesy życiowe innych organizmów, głównie drobnoustrojów i grzybów. Z fitencydów najsilniej drażniąco i toksycznie działa allicyna. Czosnek i cebula wykorzystywane są nie tylko przeciw chorobom i szkodnikom roślin, lecz również jako preparaty lecznicze dla ludzi.

PREPARAT PRZECIW ROZTOCZOWI, MSZYCOM I CHOROBOM GRZYBOWYM

Wywar — 75 gramów posiekanych ząbków czosnku zagotować w 10 litrach wody. Odcedzić, dodać szarego mydła. Opryskiwać chore i zaatakowane rośliny w odstępach 3-dniowych.

Bardzo silnie działający preparat przeciw chorobom grzybowym i bakteryjnym:

Wyciąg — 500 gramów świeżych liści lub 200 gramów liści suchych cebuli i czosnku zalać zimną wodą i postawić do sfermentowania. Po odcedzeniu rozcieńczyć wodą w stosunku 1 do 10 i opryskiwać glebę pod porażonymi roślinami.

Preperat przeciw połyśnicy marchwiance:

Wyciąg jak wyżej, lecz stosować bez rozcieńczenia. Dodać szarego mydła. Opryskiwać zaatakowane rośliny — szczególnie w czasie rójki owadów.

OGRODNIK

Biodynamiczne preparaty ochrony roślin

SKRZYP POLNY — to chwast rosnący na terenach podmokłych, w rowach i polach przydrożnych oraz na glebach kwaśnych. Jest jedną z najstarszych roślin na świecie. Byliną o głęboko sięgających korzeniach. W kwietniu lub na początku maja pojawiają się pędy zarodnikowe, które po wydaniu zarodników usychają. Cała roślina jest szorstka, a przy zgniataniu skrzypi.

Do ochrony roślin, skrzyp zbieramy w czerwcu, bez korzeni. Suszyć należy szybko w temperaturze około 40 stopni. W swoim różnorodnym składzie zawiera polisterynę — dość silnie działający środek do zwalczania mszyc, gąsienic, owadów ssących oraz niektórych chorób grzybowych (mączniaków, zgnilizny, rdzy, kędzierzawości oraz zarazy ziemniaczanej na pomidorach).

Wywar — 30 gramów sproszkowanego suszu skrzypu lub 300 gramów zielonej rośliny gotować w niewielkiej ilości wody przez 30 minut. Odcedzić, rozcieńczyć wodą w proporcji 1 do 20. Dodać szarego mydła. Profilaktycznie opryskiwać rośliny wiosną i latem.

Wyciąg — 150 gramów suszu lub 1 kg zielonej rośliny zalać 10 litrami letniej wody na przeciąg 10 godz. Odcedzić, rozcieńczyć wodą w stosunku 1 do 5, dodać do roztworu 0,5 do 1 proc. szkła wodnego. Polewać glebę z chorymi roślinami przez trzy kolejne dni. W razie silnego nasilenia choroby, zabieg powtarzać co dwa tygodnie.



Czy potraficie, drogie Panie Domu, umiejętnie gotować warzywa by nie powodować obniżenia w nich zawartości witamin, rozpuszczenia i przejścia do wywaru wielu składników rozpuszczalnych w wodzie? Poszczególne gatunki warzyw wymagają różnego ich przetwarzania, zawsze pamiętać jednak należy o obieraniu warzyw w „ostatniej chwili", szybkim gotowaniu w nie obitych naczyniach najlepiej emaliowanych, przyrządzaniu ilości potrzebnych do jednorazowego spożycia, wkładaniu warzyw do wody wrzącej, gotowaniu tylko tak długo, aby tkanki należycie zmiękły. Dla przyładu: kalafior młody powinien być gotowany przez 8—18 minut; kalafior jesienny 10—15 minut, kapusta brukselka 15 min., fasola szparagowa 15—18 min., młode pory 10 min., rzodkiewka 8 minut. Warzywa po ugotowaniu nie powinny być przetrzymywane w wodzie lecz od razu odcedzone i podane do spożycia.

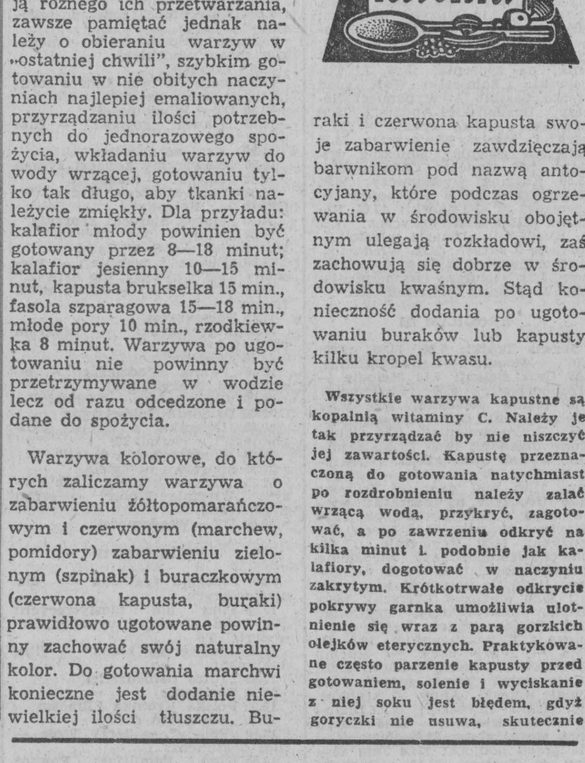
Warzywa kolorowe, do których zaliczamy warzywa o zabarwieniu żółtopomarańczowym i czerwonym (marchew, pomidory) zabarwieniu zielonym (szpinak) i buraczkowym (czerwona kapusta, buraki) prawidłowo ugotowane powinny zachować swój naturalny kolor. Do gotowania marchwi konieczne jest dodanie niewielkiej ilości tłuszczu. Buraki i czerwona kapusta swoje zabarwienie zawdzięczają barwnikom pod nazwą antocyjany, które podczas ogrzewania w środowisku obojętnym ulegają rozkładowi, zaś zachowują się dobrze w środowisku kwaśnym. Stąd konieczność dodania po ugotowaniu buraków lub kapusty kilku kropel kwasu.

Wszystkie warzywa kapustne są kopalnią witaminy C. Należy je tak przyrządzać by nie niszczyć jej zawartości. Kapustę przeznaczoną do gotowania natychmiast po rozdrobnieniu należy zalać wrzącą wodą, przykryć, zagotować, a po zawrzeniu odkryć na kilka minut i podobnie jak kalafiory, dogotować w naczyniu zakrytym. Krótkotrwałe odkrycie pokrywy garnka umożliwia ulotnienie się wraz z parą gorzkich olejków eterycznych. Praktykowane często parzenie kapusty przed gotowaniem, solenie i wyciskanie z niej soku jest błędem, gdyż goryczki nie usuwa, skutecznie natomiast usuwa witaminę C, na której zachowaniu najbardziej nam zależy.

Suche nasiona grochu i fasoli należy po przebraniu i umyciu namoczyć w przegotowanej wodzie (pozbawiona ona jest wówczas soli wapniowo-magnezowych, które nadają jej twardość) na 8—12 godzin, po czym gotować w tej samej wodzie, do której podczas moczenia przeszło i tak sporo rozpuszczalnych składników. Niewybaczalnym błędem jest natomiast zmiękczanie wody do gotowania fasoli przez dodawanie sody jadalnej, gdyż niszczy ona witaminy z grupy B, w które zasobne są warzywa strączkowe.

Nie wszystkie panie wiedzą, że smak warzyw gotowanych w dużej ilości wody bardzo podnosi i wydelikatnia dodanie mleka. Mleko przyczynia się także do usunięcia goryczki z porów, brukselki, szparagów. Stosuje się je wówczas w ilości 1—2 szklanek na 2 litry wody, dodając w połowie przewidzianego czasu gotowania. Białe kłaczki ścinającego się sernika pozostające na warzywach po prostu zignorować lub delikatnie usunąć.

LUDWIKA



Na działce, bywa i tak *Fot. R. SIEŃKO*

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 2) K, 7) lekceważąco o podoficerze zawodowym, 12) „zapałczany" pierwiastek chemiczny, 13) do szukania, 14) znawca budowy organizmów, 15) może być polarna, 16) wyżyna z Pikiem Kommunizma, 17) np. eukaliptus, 18) „pływające" pieniądze, 19) inaczej otawa, 20) sklejka, 22) twarda, mocna i nieczuła, 24) związek państw, 25) bazia, 26) „trujące" państwo afrykańskie, 27) właściciel dóbr na prawie lennym, 29) nie „pchaj się nań, jeżeli nie potrafisz, 30) jedna ze stolic europejskich, 31) 1/5 kopy, 32) bywa parszywa, 33) jeśli boża, to talent, 36) mocne ścięcie piłki stosowane w tenisie, badmintonie, golfie, krykiecie, 39) umartwianie się, 40) solenizantka z 25 sierpnia, 41) strzeże aresztantów, 42) kawa rozpuszczalna, 43) ochronny kolor, 44) zagraniczna gorzałka (ja i rak, ale w innej kolejności), 45) popularna audycja TVP, 46) naczynie śmiechu, 47) zespół, drużyna, 48) gatunek papugi.

PIONOWO: 1) stoi na rozdrożu, 2) powoduje niemożność wszczęcia postępowania, 3) pęta, kajdany, 4) gra w karty z arkanami, 5) grający mebel, 6) za kierownicą, 7) wiejski fartuch samodziałowy, 8) step południowoamerykański, 9) cherubin, 10) dawne działko do strzelania pociskami wypełnionymi siekańcami, 11) „oranżada" dla trunkowych, 21) wystawia sztukę, 23) urządzenie z babą, 28) górny bieg rzeki Kongo, 34) „szyszka" muzułmańska, 35) Kasia w dopływ Konga zamieniona, 36) podium w meczecie dla czytającego „Koran", 37) wprost — zatoka Morza Czerwonego, wspak — konopie manilskie, 38) szczególna karta do gry.

„HELLES"

Pomiędzy czytelników, którzy nadeślą w terminie 6-dniowym prawidłowe rozwiązania, rozlosujemy 5 bonów oszczędnościowych PKO po 1.000 zł. Na kopertach prosimy zaznaczyć: „Krzyżówka z numeru 118".

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NUMERU 112

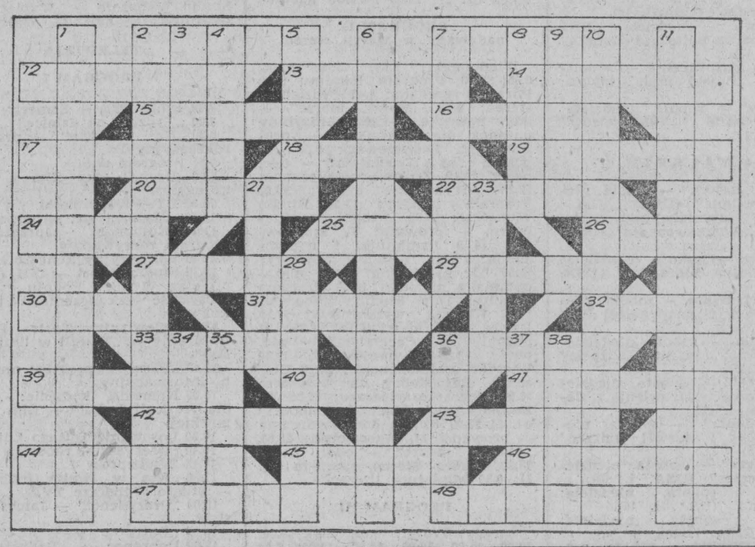
POZIOMO: nastrój, sztygar, zalew, wesołek, korowód, usta, okostna, świt, rękojeść, realista, półfinalistka, warsztat, patriota, siew, strucla nawa skoczek, zamiana, model, laureat, tulipan PIONOWO: walet, Otto, wózek, dzwon, żyto, parów, jakość, sektor, wstęp, samobójstwo, łoże, rada, wścieklizna, dieta, śliwa, elita, nać, napis, otawa, tusz, turkot, poczet, team, ekran, temat, łaluś, antał, cytk, imię.

NAGRODY

Za bezbłędne rozwiązanie krzyżówki zamieszczonej w „Gazecie" nr 106 z 6—7 maja br. bony oszczędnościowe PKO wylosowali: **Katarzyna Meller** z miejscowości Wilkasy, **Zofia Górewicz** z Romanówki, **Urszula Stankiewicz** z Bełdy, **Robert Sobociński** z Łomży oraz **Adam Mocarski** z Białegostoku.

Nagrody wyślemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza.

(bm)



Kandydaci na posłów mówią:

ARSENIUSZ ARTYSIEWICZ

Wyrosłem na tej ziemi dla niej chcę pracować

Z TEJ SPOSOBNOŚCI skorzystał i **Arseniusz Artysiewicz,** kandydujący na posła z mandatu nr 35 w bielskopodlaskim Okręgu Wyborczym. Wydał ulotkę reklamującą swoją osobę i prezentującą swój program. Stawia w nim na pierwszym miejscu likwidację kryzysu gospodarczego, ale nie kosztem robotników i chłopów. Uważa, że może to nastąpić drogą przemyślanych decyzji ekonomicznych, które wyzwolą przedsiębiorczość i rezerwy wytwórcze. Nie można np. wspomagać źle pracujących przedsiębiorstw kosztem dobrze pracujących — mówi. — Nie można też odwlekać rozwiązania problemu żywnościowego, nie poprawiając zdecydowanie warunków gospodarowania i życia na wsi.

Oceny swe opiera na codziennych spostrzeżeniach i doświadczeniach, gdyż jest rolnikiem z pochodzenia, a jako inżynier mechanik zatrudniony w **Przedsiębiorstwie Sprzętu i Transportu Wodno-Melioracyjnego** często bywa w terenie.

Mówi, że skoro wytypowało go grono znajomych i poparło podpisami ponad 4 tys. mieszkańców Bielska Podlaskiego i okolicznych gmin, to do wyborów podchodzi z całym zaangażowaniem. — Jestem rdzennym mieszkańcem Bielska Podlaskiego, znam miejscowe problemy, cały czas pracuję z ludźmi i jestem przekonany, że potrafię solidnie reprezentować ich interesy. I chociaż do jego mandatu kandyduje kilka osób to wierzy, że ma szanse na szerokie poparcie. To przekonanie opiera też na swej pracy społecznej widzianej przez mieszkańców miasta. Jest przewodniczącym społecznego komitetu budowy sali gimnastycznej.

Dom, rodzina, praca społeczna — tak wygląda prywatne życie Arseniusza Artysiewicza.



A skoro dom i rodzina, to nawiązuje do problemu mieszkaniowego. — Słabe jest budownictwo w naszym mieście — stwierdza. — Musimy zdobyć się na energiczniejsze działania w zakresie uporządkowania gospodarki komunalnej i tym samym stworzyć szerszy front budownictwa mieszkaniowego. (rk)

WIESŁAW ŻYLIŃSKI

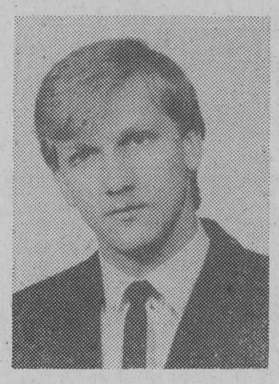
Aspiracja i młodość — to nasze atuty

KIEDY rozpoczynam rozmowę od pytania czy tak młody wiek, 29 lat, daje „przebicie" w silnie obsadzonym mandacie, kandydat na posła z Okręgu Wyborczego nr 9 w Białymstoku — **Wiesław Żyliński** odpowiada, że właśnie w młodości, dumnej i chmurnej, tkwią szanse na urzeczywistnienie pragnień i celów.

A jakie ma mój rozmówca? Wskazuje na jeden z kilku punktów nakreślonych na swym wyborczym plakacie: doprowadzić kraj do normalności politycznej, gospodarczej i społecznej przez demokratyczne i praworządne działania. Gwarancją zaś takich działań — zaznacza — będzie silna reprezentacja w Sejmie młodych rolników i ludzi związanych ze wsią.

Dlaczego rolników? — Ponieważ podstawową sprawą dla normalności i postępu gospodarczego Polski — oświadcza — jest rozwój rolnictwa i przetwórstwa spożywczego. Nigdzie tak bowiem mocno jak na rynku nie kształtują się opinie i nastroje społeczne, a węgiel i stal nie zastąpią nam chleba.

Wiesław Żyliński skupia uwagę na problematyce wsi, bo zna ją dobrze. Zanim rozpoczął studia na Politechnice Białostockiej (jest inżynierem budownictwa lądowego), wiele lat pracował z matką na rodzinnym gospodarstwie. Ponadto jako wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMW, często bywa wśród młodzieży wiejskiej, rozmawia z nią, obserwuje życie, wyciąga wnioski.



— To prawda — przyznaje — że sporo zmienia się na lepsze, ale daleko jeszcze do takich warunków, które by przekonały młodych, że warto pozostać na wsi. Chodzi zarówno o przepisy prawne, właściwe relacje cenowe, zaopatrzenie w sprzęt i materiały, jak też o wodociągi, sprawny handel i usługi, porządne kluby oświatowo-kulturalne, po prostu o godziwe życie.

— Jednak problemy młodych widzę szerzej, w skali całego kraju. Tu na ojczystej ziemi, są nasze korzenie, a nie za granicą. Musimy brać odpowiedzialność za Polskę, tę z dzisiejszymi kłopotami i tę przyszłą, w jasnych barwach. Stąd wynikają obopólne zobowiązania, rządu i parlamentu oraz organizacji młodzieżowych i całego młodego pokolenia. Dlatego uważam, że młodzi powinni wziąć masowy udział w wyborach.

Czy liczę na ich poparcie? — Oczywiście, to młodzi koledzy wysunęli moją kandydaturę i poparli ją tysiącami podpisów.

— Chcę też powiedzieć, że zdrowe ambicje są motorem postępu społecznego. Ale w człowieku liczy się jego charakter, kultura osobista, życzliwość dla innych.

Co jeszcze chce dodać do swego wyborczego credo? To mianowicie, że jak uczy historia, o pomyślności państwa i narodu decydują swobody obywatelskie, równość wszystkich wobec prawa, lecz zarazem silna władza. I o to będę dbał, zasiadając w ławie poselskiej.

Ponieważ i w trakcie naszej rozmowy dzwoniły w tej sprawie telefony, Wiesław Żyliński prosił o wyjaśnienie, iż nie zrezygnował z kandydowania, jak to poinformowano na Okręgowej Konwencji Wyborczej PZPR. Nie mógł wziąć w niej udziału ze względu na rodzinną sytuację. (rk)

Siemiatyckie Dni Kultury po raz ósmy

Żeby tak jeszcze raz ujrzeć pucharu blask

...śpiewała w niedzielę w siemiatyckim amfiteatrze, drużyna Wieromiejek, ubiegłoroczny zwycięzca turnieju sołtysów. Również w tym roku turniej zakończył cykl imprez kulturalno-rozrywkowych składających się na kolejne Siemiatyckie Dni Kultury, organizowane przez siemiatycki ośrodek kultury.

W DNIACH 11—14 maja mieszkańcy Siemiatycz mieli okazję obejrzeć spektakle teatralne, m.in. „Księcia Portugalii", bajkę w wykonaniu Cieszyńskiego Teatru Lalek z CSRS i „Moją miłość" — spektakl dla dorosłych w wykonaniu aktorów białostockich. W amfiteatrze zaś podziwiali występ białoruskiego zespołu pieśni i tańca z Lewkowa oraz wysłuchali koncertu kapeli rockowej „I Nic" z Białegostoku. Dla dzieci urządzono też konkurs recytatorski „O złotą różdżkę dobrej wróżki", a miłośnikom sportu strefową eliminację do mistrzostw Polski w motocrossie. W Krupicach, Rogawce i Tołwinie spotkali się ze swymi czytelnikami **Michał Szachowicz** i **Wiktor Szwed.**

Wszyscy czekali jednak na finał, czyli niedzielny turniej sołtysów, który uświetnić miał obchodzone w tym dniu Święto Ludowe. Otwarcia imprezy dokonał prezes miejsko-gminnego komitetu ZSL — **Witold Stypułkowski,** który przypomniał tradycje i współczesne problemy ruchu chłopskiego. Dalej prowadzenie przejął i honory gospodarza pełnił dyrektor SOK — **Zbigniew Tymiński.** Do turnieju stanęły: **Wieromiejki, Kłopoty Banki** i **Kłopoty Bujny,** pod wodzą swych sołtysów: **Jana Szpury, Mariana Zaremby** i **Krzysztofa Olszewskiego,** wspomaganych przez koła ZMW i KGW. Zmagania oceniało jury pod kierownictwem zastępcy naczelnika inż. **Leokadii Muchy.**

Konkurencje były zróżnicowane, wymagały siły, zręczności, wiedzy teoretycznej i pomysłowości, a nade wszystko poczucia humoru. Publiczność oklaskiwawła i oceniała najlepsze podania do naczelnika („jak u rolnika dobrze stoi to i dziewczyny ze wsi nie uciekają", „żonie marzy się Zetor, żeby miała czym na odpusty jeździć") najlepsze piosenki o turnieju, popisy taneczne sołtysów w parze z przewodniczącą KGW. Panie rywalizowały w szybkim obieraniu ziemniaków i przyrządzaniu „przysmaków wsi", a sołtysi popisywali się krzepą, dźwigając 17,5 kg ciężarek. Szczególny aplauz publiczności wywołał sołtys Wieromiejk **Jan Szpura,** wyciskając odważnik 56 razy w ciągu 2 min.

W ostatecznej punktacji zwyciężyły **Wieromiejki** przed **Kłopotami Bujnami** i **Kłopotami Bańkami.** Zwycięska drużyna zdobyła też szczerą sympatię publiczności, która przyznała nagrodę honorową — 100 ton żużlu na potrzeby wsi.

Niewielkie różnice w punktacji dowodzą, że udało się rozegrać konkurs i pobawić się świetnie, w czym niewątpliwa zasługa nieżastąpionego **Zbigniewa Tymińskiego.** Puchar przechodni i nagrodę naczelnika otrzymała wprawdzie drużyna Wieromiejk, ale na zakończenie wszyscy razem zatańczyli walca „Tylko we Lwowie".

W tym nastroju niedzielno-popołudniowej zabawy znalazło się też miejsce na wystąpienia kandydatów na senatorów i posłów: **A. Dobrońskiego, W. Karczewskiego, S. Czopika i S. Mazurka.**

Impreza zakończyła się zabawą ludową w amfiteatrze nad zalewem. Orkiestra grała do końca...

M. LESZCZAK

Jutro, godz. 11

Festyn wyborczy SD

Wojewódzki i Miejski Komitet Stronnictwa Demokratycznego serdecznie zapraszają mieszkańców Białegostoku na festyn wyborczy, który odbędzie się w niedzielę, 21 maja w Zwierzyńcu. Swoje programy wyborcze przedstawią kandydaci SD: **Józef Eljasiewicz** — do Senatu oraz ubiegający się o mandat poselski: **Józef Szawiec** z listy krajowej, a także **Tomasz Miłkowski** i **Jerzy Ślezak** z Okręgu Wyborczego nr 9. **Początek o godz. 11.**

Gospodarze festynu zaprosili również do udziału kandydata na senatora: **Adama Dobrońskiego** oraz kandydatów na posłów **Adama Babula, Jana Bielskiego, Stanisława Dworakowskiego, Ewę Gierasimowicz, Mieczysława Kulczakowicza** i **Janusza Szymańskiego.**

Na estradzie wystąpią m.in. **Zespół Pieśni i Tańca ze Smorgoni** (Obwód Grodzieński), **„Uśmiech"** i **„Touche"** ze **Spółdzielczego Domu Kultury,** kapela **„Dawne rytmy"** z **klubu „Mozaika".** Przewidziane są pokazy modeli latających. Czynne będą również **kiermasze sztuki ludowej i książki.**

Do zobaczenia w niedzielę na majówce wyborczej. (h)

24. seria ekstraklasy

Największe emocje w Warszawie

M. Szamatowicz spotkał się z piłkarzami

W sobotę i niedzielę rozegrana zostanie 24. seria spotkań o mistrzostwo I ligi piłkarskiej. Najwięcej emocji dostarczy zapewne mecz w Warszawie. Lider tabeli Ruch Chorzów wyjeżdża do stolicy na mecz z Legią i musi się liczyć ze stratą 2 pkt. Na potknięcie chorzowian czeka zdetronizowany przez nich Górnik Zabrze, który podejmuje u siebie Stal Mielec i jest faworytem. Czwarty z kandydatów do tytułu GKS Katowice spotka się na własnym boisku z łódzkim ŁKS i powinien także powiększyć dorobek punktowy.

W Poznaniu tamtejsza Olimpia zmierzy się z Wisłą Kraków i jeśli wygra, może być prawie pewna swej ligowej egzystencji. Outsider tabeli Szombierki z Bytomia grają z Jagiellonią Białystok i zapewne zechcą wygrać, bowiem coraz częściej się słyszy, że rozgrywki ligowe będą znów zreformowane i tylko dwie drużyny opuszczą ekstraklasę. W podobnej sytuacji znajduje się Górnik Wałbrzych, który podejmuje Lecha Poznań i ma już tylko teoretyczne szanse pozostania w I lidze. Strata chociażby jednego punktu postawi te drużyny w sytuacji beznadziejnej. Cień nadziei ma jeszcze GKS Jastrzębie, ale może pozbawić go wrocławski Śląsk, który gościć będzie drużynę z Jastrzębia. Szczecińska Pogoń wyjeżdża do Łodzi na mecz z Widzewem i myśląc o pozostaniu w gronie najlepszych, nie może pozwolić sobie na porażkę.

W sobotę zmierzą się: Olimpia — Wisła Kraków (godz. 17) Śląsk — GKS Jastrzębie (godz. 11), Legia — Ruch (godz. 17.30), Szombierki — Jagiellonia (godz. 16), GKS Katowice — ŁKS (godz. 18), Widzew — Pogoń (godz. 17), Górnik Zabrze — Stal (godz. 18); niedziela: Górnik Wałbrzych — Lech (godz. 11).

— ☆ —

Przed wyjazdem do Bytomia piłkarzy Jagiellonii odwiedził na treningu prof. dr hab. **Marian Szamatowicz,** który pełni funkcję przewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, i kandyduje na senatora. W rozmowie z piłkarzami i szkoleniowcami życzył także Jagiellończykom sukcesów w finale Pucharu Polski, podkreślając iż marzeniem kibiców jest, aby białostoczanie wystąpili w europejskich pucharach.

(let)



Stoją od lewej: Krzysztof Buliński oraz Dariusz Czykier i prof. dr hab. Marian Szamatowicz.

Fot: Anatol Chomicz

Koszykarskie zespoły FUW w blasku brązu

Kwiecień i maj to miesiące ożywionej działalności sportowej studentów. W tym bowiem czasie w wielu polskich ośrodkach AZS organizowane są mistrzostwa kraju żaków w różnych dyscyplinach sportowych.

Niedawno z Olsztyna powróciły drużyny żeńskiej i męskiej koszykówki z Filii **Uniwersytetu Warszawskiego** w **Białymstoku,** które uczestniczyły już w XV Mistrzostwach Polski WSP i Filii Uniwersytetów.

Chociaż miasto Kopernika powitało ekipy śniegiem, to na salach panowała gorąca atmosfera. Pojedynki były zacięte, a o ich wynikach nierzadko decydowały celne rzuty oddawane w ostatnich sekundach gry.

Dziewczęta z Filii, pod pilnym okiem zastępcy kierownika SWFiS ds. sportowych mgr **Sylwestra Wojno,** po 18 latach zdobyły swój kolejny medal. Tym razem w kolorze **brązu.** Jest to niewątpliwie sukces. W zespole tym aż połowa zawodniczek to studentki I roku.

Jak białostoczanki zdobyły miejsce na podium? W grupie eliminacyjnej AZS FUW pokonał drużyny z WSP Kraków 59:48, WSP Zielona Góra 61:51, WSP Częstochowa 57:42 Uległ tylko zdecydowanie najlepszemu zespołowi turnieju WSP Bydgoszcz 42:79. Rywalki dziewcząt z Filii uczestniczyły w bojach o II ligę, z których odpadły po przegranym meczu zaledwie jednym punktem.

W walce o medale AZS FUW nie sprostał WSP Olsztyn przegrywając 31:36, ale w następnym dniu, już w meczu o brąz studentki z Białegostoku zmobilizowały się, zagrały mądrze, a przede wszystkim skutecznie, wygrywając z WSP Słupsk 56:48. Ostateczna kolejność na podium: 1. WSP Bydgoszcz, 2. WSP Olsztyn, 3. Filia UW.

Brązowe medale wywalczyły: **Dorota Czeczko, Izabela Daniszewska, Jolanta Glińska, Anna Klimiuk, Justyna Maryszczuk, Dorota Michałowska, Alicja Ochrymiuk, Ewa Prusiel, Beata Równa, Dorota i Jolanta Soczik, Zuzanna Szkuta.**

Po turnieju kobiecym radości w białostockim obozie nie było końca. Cieszyły się dziewczęta, trenerzy oraz koledzy, którzy głośno je dopingowali w turniejowych spotkaniach, odśpiewując im na koniec gromkie „Sto lat".

Koszykarze również zdobyli **brązowe medale.** Na pewno oczekiwania związane z ich występem były większe niż koleżanek. Tym bardziej, iż wygrali turniej mistrzów lig międzyuczelnianych w Krakowie. Jednakże poziom tych dwóch zawodów był zupełnie różny. W Olsztynie wystartowały bowiem o wiele silniejsze drużyny niż w Krakowie, reprezentujące bardzo wyrównaną formą, a z ekip, które awansowały do puli finałowej każda mogła wywieźć do domu medal.

Z eliminacji AZS FUW, trenowany przez mgr. **Adama Wyszczelskiego,** wyszedł zwycięsko, wygrywając z FUS Cieszyn 73:47, WSP Kielce 81:68, WSP Zielona Góra 79:58.

Do finału awansowało 6 zespołów. W pierwszym swym meczu studenci Filii UW ulegli najlepszej drużynie WSP Słupsk 39:64, w następnych pojedynkach pokonali Filię UMCS Rzeszów 76:63, WSP Bydgoszcz 59:54. W ostatnim spotkaniu mistrzostw AZS FUW uległ WSP Olsztyn 54:58. Ostateczna kolejność medalistów: 1. WSP Olsztyn, 2. WSP Słupsk, 3. AZS FUW.

Brązowe medale zdobyli: **Jarosław Czerópski, Andrzej Daszuta, Cezary Gil, Piotr Kapica, Mariusz Klimaszewski, Adam Korolczuk, Bogdan Korzonek, Jacek Piłat, Wojciech Sieńko, Maciej Szafran, Janusz Tarasiewicz, Mirosław Zinkiewicz.**

MARIUSZ KLIMASZEWSKI

Lekkoatleci startują o godz. 10

Dziś i jutro na stadionie w Zwierzyńcu odbędzie się wojewódzka spartakiada młodzieży w lekkoatletyce. Początek zawodów w sobotę i w niedzielę o godz. 10.

Dobrze skakała

Z okazji „Święta Ludowego" zorganizowano w Opolu ogólnopolskie zawody konne w skokach przez przeszkody. Uczestniczyła w nich także reprezentacja Bułgarii. W tej dwudniowej imprezie dobrze spisała się zawodniczka **Klubu Jeździeckiego z Białegostoku — Barbara Lebenstein-Pieńczuk.** Startowała w klasie „P".

W sobotę białostoczanka zajęła 2 miejsce, a w niedzielę wywalczyła 4 lokatę. (dk)

Z „Zielonych Wzgórz" na Wyścig Pokoju?

Sympatyków kolarstwa całkowicie pochłonął 42 Wyścig Pokoju. Ale młodsi adepci tej dyscypliny sportu, mimo transmisji telewizyjnych majowej imprezy nie przerywają treningów i startów. Przed kilkoma dniami wzięli udział w wyścigu zorganizowanym z okazji „Święta Ludowego" na osiedlu „Zielone Wzgórza". Może wśród nich widzieliśmy przyszłych uczestników Wyścigu Pokoju. Wszak tak rozpoczynali swoje kariery dzisiejsi reprezentanci.

Białostockie zawody składały się z trzech etapów. Honorowym starterem ostatniej części był zastępca przewodniczącego Rady Państwa — **Tadeusz Szelachowski.** Ścigało się 41 kolarzy. Najlepsi otrzymali puchary ufundowane przez prezesów WK, MK i GK ZSL, naczelnika Gminy Dobrzyniewo, prezesów WFS i OZKol.

Młodzi kolarze rywalizowali w jeździe indywidualnej na czas, kryterium i wyścigu ze startu wspólnego.

WYNIKI KOŃCOWE: młodzicy — 1. Krzysztof Gołaszewski (Gwardia Białystok) — 2:08.27, 2. Michał Bojarczyk (Ognisko Białystok), — 2:09.08. 3. Dariusz Skabałon (Sokół Sokółka) — 2:09.32; **juniorzy młodsi** — Tomasz Bukowski (PRIM Ełk) — 2:46.00, 2. Wojciech Wysocki (Sokół) — 2:46.19, 3. Wojciech Morozewicz (Gwardia) — 2:46.35.

Zwycięzcom w kryterium wręczono puchar i nagrody książkowe ufundowane przez SM „Słoneczny Stok".

Wyścig był dobrze zorganizowany. Sprawnie pracowali sędziowie, nad bezpieczeństwem czuwali funkcjonariusze milicji drogowej. Niestety, nie popisali się młodzi obserwatorzy kryterium. Przeszkadzali jak mogli, rzucali kamieniami, sypali pod koła rowerów piach. Po prostu zachowywali się karygodnie. Co na to ich rodzice? (dk)

Klasa „A"

Zubr Drohiczyn — Orkan Pośwętne 8:2, Skra Czarna B. — Cresovia Siemiatycze 1:0, Krypnianka Krypno — LZS Szudziałowo 2:2, Supraślanka Supraśl — Włókniarz Wasilków 0:2, Ognisko Białystok — Tur Bielsk Podl. 1:1, Rudnia Zabłudów — Kolejarz Czeremcha 1:1, Gwardia II Białystok — Narew Choroszcz 4:2, Orkan — Narew 3:4, Kolejarz — Gwardia II 3:1, Tur — Rudnia 4:1, Włókniarz — Ognisko 7:2, Szudziałowo — Supraślanka 1:1, Cresovia — Krypnianka 2:2, Zubr — Skra 1:2.

1. Tur	33: 7	56:16
2. Włókniarz	30:10	53:27
3. Narew	27:13	57:33
4. Skra	26:14	46:30
5. Szudziałowo	26:14	34:25
6. Gwardia II	23:17	46:38
7. Cresovia	22:18	43:34
8. Zubr	19:22	35:56
9. Krypnianka	15:25	33:49
10. Rudnia	13:27	22:49
11. Kolejarz	12:28	23:38
12. Ognisko	12:28	31:48
13. Supraślanka	12:28	25:46
14. Orkan	11:29	31:50

Jutro, 21 bm. grają: Krypnianka — Zubr (godz. 13), Gwardia II — Tur (godz. 13), Skra — Orkan, Supraślanka — Cresovia, Ognisko — Szudziałowo, Rudnia — Włókniarz, Narew — Kolejarz (początek tych spotkań o godz. 16). (dk)

KOLOROWE BALKONY I OGRÓDKI

Nasz konkurs „Kolorowe balkony i ogródki" znajduje coraz większy oddźwięk wśród białostoczan.

— Bardzo dziękuję za propagowanie tego konkursu — pisze pani **Weronika Włodarczyk** z ul. Antoniukowskiej. — Na naszych szarych podwórkach będzie przyjemniej i weselej. Startuję w konkursie od początku jego istnienia. W tym roku, już od kwietnia mój balkon jest ukwiecony, a teraz szykuję rozsadę letnich kwiatów.

O pielęgnacji roślin na ogół wiemy sporo, problem zaczyna się wtedy, gdy pojawiają się na nich choroby i pasożyty. Bardzo skutecznym środkiem do zwalczania mszyc jest „Pirimor", jednak należy pamiętać, że jest to środek toksyczny. Dlatego też w razie zauważenia szkodników polecam jedną z metod proponowanych przez A. Paszkiewicz-Tokarczyk w książce „Balkon cały w kwiatach". Nie działają one co prawda równie skutecznie jak środki chemiczne, jednak ich szkodliwość dla otoczenia jest zdecydowanie mniejsza.

Roztwór I: 30 g roztartych główek czosnku zalać litrem wody. Odcedzić. Ciecz dobra przede wszystkim na mszyce.

Roztwór II: Tytoń z jednej paczki papierosów zalać 1/2 l wrzątku i pozostawić na 24 godziny. W wywarze rozprowadzić odrobinę mydła lub łyżeczkę płynu FF. Na mszyce i inne owady.

Roztwór III: 1 kg liści z pomidorów ugotować w litrze wody. Wywar rozpuścić i rozprowadzić w nim odrobinę mydła. Środek skuteczny na szkodniki gryzące liście.

Roztwór IV: 10 dag wysuszonego rumianku zalać litrem wody o temperaturze 60—70 stopni C i zostawić na 14 godzin. W odcedzonym naparze rozpuścić kawałek (3 g) mydła Roztwór skuteczny na mszyce i inne szkodniki. Ciecze te służą oczywiście, do spryskiwania części naziemnych roślin, a nie do podlewania! Najlepiej to można wykonać za pomocą rozpylacza lub miękkiej szczoteczki. (zet)

„Biała niedziela" w Hajnówce

Do siedziby sztabu wyborczego kandydata na senatora, prof. dr. hab. **Mariana Szamatowicza** w Białymstoku przychodzą m.in. kobiety, które chcą być... pacjentkami profesora. Białostoczanki mają łatwiejszy dostęp do poradni przyklinicznej, natomiast w celu ułatwienia możliwości konsultacji mieszkańkom odleglejszych rejonów, **21 bm. w Hajnówce** odbędzie się **„biała niedziela". Prof. M. Szamatowicz i inni specjaliści z Kliniki Ginekologii Akademii Medycznej przyjmować będą pacjentki w poradni „K" przychodni rejonowej nr 1 przy ul. Wyzwolenia 10, w godz. 9—13.** (a)

W rocznicę Monte Cassino

W każdą rocznicę jednej z najchlubniejszych kart polskiego oręża — bitwy o **Monte Cassino** wracamy wspomnieniami do tamtych dni. Długie i krwawe zmagania z hitlerowcami pod błękitnym niebem Półwyspu Apenińskiego ożyły raz jeszcze we wspomnieniach na uroczystym plenarnym posiedzeniu Zarządu Oddziału Związku Inwalidów Wojennych PRL w Białymstoku.

Przeżyciami, jak najbardziej osobistymi, z tego okresu, podzielił się **Ryszard Jelecki** — członek Zarządu Społecznego Budowy Pomnika Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, uczestnik bitwy o Monte Cassino. Znalazło się również miejsce na serdeczne podziękowania dla wszystkich żołnierzy polskich, którzy w czasie ostatniej wojny walczyli z hitlerowcami na frontach zachodniej Europy, a po zakończeniu wojny — zdziałali szczególnie wiele na rzecz środowiska inwalidów wojennych. (mip)



Włodzimierz Kościuczyk od kilku lat jest na emeryturze. — Krzątanie się po ogródku dodaje mi zdrowia — mówi. Fot. A. CHOMICZ

MUZEA I WYSTAWY

W BIAŁYMSTOKU

Muzeum Okręgowe (Ratusz) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy stałe: „Pradzieje Białostocczyzny" „Galeria malarstwa polskiego". Wystawa czasowa: „Drewno w tradycyjnej kulturze wiejskiej Białostocczyzny".

Muzeum Wojska, ul Kilińskiego 7 — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9.30—17. Wystawa stała: „Dzieje wojskowe Białostocczyzny". Galerie: „Wojsko Polskie w sztuce ludowej", „Rzeźba batalistyczna E. Majkowskiego". Wystawa czasowa: „Samoloty II wojny światowej".

Muzeum Techniki, ul. Stołeczna 2 a — czynne w sobotę w godz. 10—12. Wystawa stała: „Eksponaty z początków motoryzacji i wyposażenie warsztatów".

Salon Wystawowy BWA „Arsenał", ul. Mickiewicza 2 — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 10—18. Wystawy malarstwa Grzegorza Ratajczyka i Edwarda Dwurnika.

Galeria Sztuki Współczesnej, ul. Manifestu Lipcowego 14 — czynna w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa malarstwa i rzeźby twórców polskich od roku 1918 po czasy współczesne.

Galeria Klubu MPiK, ul. Sienkiewicza 3 — czynna w godzinach pracy Klubu. „Rok 1789" — wystawa grafiki i plakatu poświęcona 200. rocznicy Rewolucji Francuskiej.

W WOJ. BIAŁOSTOCKIM

Muzeum Przyrodniczo-Leśne Białowieskiego Parku Narodowego — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 9—15.30 (wstęp do 15). Wystawa czasowa: „Galeria białowieska".

Punkt muzealny w Supraślu — czynny w sobotę i niedzielę w godz. 9—16.

Muzeum w Bielsku Podlaskim (Ratusz) — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawa stała: „Nabytki Muzeum w Bielsku Podlaskim"

Muzeum w Tykocinie — czynne w sobotę i niedzielę w godz. 10—17. Wystawy stałe: Ekspozycja wnętrza Sali Wielkiej dawnej synagogi, Uczta sederowa. Gabinet Glogerowski. Galeria malarstwa Z. Bujnowskiego. Wśród pamiątek po prowizorach farmacji. Wystawy czasowe: „Judaica" — zaczątek nowej kolekcji ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie, „Nabytki z ostatnich lat". (zet)

Środa i czwartek w województwie

▼ SZALEJĄ JEDNOŚLADY ▼ ZAGRANICZNA WALIZKA „WYSZŁA" Z POCIĄGU ▼ FAŁSZYWE „ZIELONE" — JUŻ W BIAŁYMSTOKU ▼ NIEWDZIĘCZNA SARNA ▼ ZE STRACHU MOŻNA ZGUBIĆ NIE TYLKO PORTKI

Rozpoczęło się szaleństwo osobników na motocyklach i innych jednośladach. Skutki są coraz bardziej widoczne. Nie próżnowali również w środku tygodnia złodzieje dość często korzystając z niefrasobliwości właścicieli mieszkań.

✱ W środę o godz. 3 nad ranem na ul. **Mazowieckiej** w Białymstoku kierujący „Jawą" **Marian Z.** nie zachował należytej ostrożności, zjechał nagle na pobocze i fiknął potężnego kozła, po którym wylądował w szpitalu. W czwartek na skrzyżowaniu białostockie ulic **Ostrowskiego i Lipowej** jadący podobnym pojazdem 25-letni **Krzysztof J.** potrącił na „zebrze" 12-letniego **Krzysztofa G.** Chłopiec ze wstrząsem mózgu i innymi obrażeniami został umieszczony w szpitalu. Tego samego dnia na ul. **Waryńskiego** w Białymstoku 20-letni **Zbigniew W.** potrącił motorowerem 14-letnią **Agnieszkę K.** Oboje trafili do szpitala.

✱ W środę **RUSW** w Siemiatyczach wszczął postępowanie w sprawie kradzieży z pociągu, na trasie między Bielskiem Podlaskim a Siemiatyczami, walizki należącej do podróżującej po naszym kraju obywatelki Jugosławii — **Zsuzsy L.** Wewnątrz znajdowało się m.in. 1,5 tys. marek zachodnich oraz inne przedmioty, w sumie — za ok. 4 mln zł.

✱ W środę II Komisariat MO w Białymstoku wszczął postępowanie przeciwko **Sławomirowi S.** i **Romualdowi O.,** podejrzanym o sprzedaż stu fałszywych dolarów USA. No i patrzcie Państwo — dopiero niedawno odkryto aferę fałszerską w RFN, a już mamy świeżutkie fałszywe „zielone" u nas. Podróże zbliżają!

✱ W środę rano mieszkaniec Zabrza — **Wojciech G.** znalazł się w Jeżewie, kierując swym „maluchem". Nagle na drogę wyskoczyła sarna. Kierowca chcąc uniknąć zderzenia gwałtownie skręcił i wylądował w rowie. Sarna nawet nie powiedziała „przepraszam"...

✱ W czwartek w samo południe nieznani dotychczas sprawcy weszli przez otwarte okno do mieszkania **Katarzyny W.** w Białymstoku przy ul. Szerokiej. Pod nieobecność właścicielki „zaopatrzyli się" m.in. w 28 magnetofonowych kaset, dwa radiotelefony i inne rzeczy wartości ok. 1,7 mln zł. Wkrótce potem milicja podjęła pościg. Widocznie złodzieje poczuli sporego „mojra", skoro usiali drogę swej ucieczki skradzionymi przedmiotami wartości 815 tys. zł i tyleż poszkodowana lokatorka zdołała na razie odzyskać. (mip)

W kilku wierszach

Oddział Towarzystwa Kultury Teatralnej w Białymstoku informuje słuchaczy Studium Wiedzy o Teatrze, że **we wtorek, 23 bm. o** godz. 17.30 w Domu Kultury „Zachęta" (ul. Piastowska 11 a) odbędą się ostatnie w tym roku szkolnym zajęcia, na których m.in. wręczone zostaną zaświadczenia o uczestnictwie w kursie. (kp)

SB w akcji?

ZNANĄ od lat zasadą jest, że gdy w jakiejś dyskusji zaczyna komuś brakować argumentów, to ucieka się on do kłamstw i przeinaczeń. Dobrą lekcją takich właśnie postaw staje się ostatnio... „Dobro Wspólne" białostocka gazetka „Solidarności".

W notatce „Swierzb we Współczesnej" zarzuca mi się, że:

1. Namawiam kandydatów „Solidarności" do startowania w wyborach z listy partyjnej.

2. Mam ciągotki do mącenia ludziom w głowach.

3. Partyjni kandydaci (to już zarzut chyba nie do mnie) nie zebrali 3 tys. głosów, a startują... i to bez akceptacji wyborców.

Odpowiadam:

1. Nigdy i nigdzie nie namawiałem nikogo z opozycji do kandydowania z list PZPR. My mamy własnych, bardzo mądrych ludzi. Pisałem natomiast o listach koalicyjno-rządowych. A to jest różnica, którą łatwo pojmie człowiek myślący.

2. O mąceniu w głowach już gdzieś słyszałem. Ostatni raz bodaj w latach pięćdziesiątych i siedemdziesiątych naszego stulecia. Nawet esbecy prostowali wówczas takie charaktery. Tylko dlatego, że ktoś miał odwagę myśleć inaczej. Historia, widać, lubi się powtarzać.

3. Każdy z partyjnych kandydatów, który wygrał konwencję PZPR miał trzy — i więcej — tysięcy zebranych głosów. Chociaż rzeczywiście nie musiał ich mieć. Ale zgadzam się — faktycznie startują bez zatwierdzenia. Solidarności. No cóż, kiedyś może zasłużą sobie na ich względy. Mam natomiast żal do działaczy tego związku. I to wielki. W tej samej bowiem notatce piszą oni „Po stronie koalicyjno-rządowej więcej jest demokracji, nikt nikogo nie zatwierdza i nie akceptuje, liczy się wyłącznie wola wyborców. Znamy, znamy i to za dobrze." — koniec cytatu.

Otóż drodzy panowie! Mnie, partyjnemu żurnaliście, nie wolno o tym pisać. Ze zrozumiałych — sądzę — względów. Wy jednak powinniście podnieść ten problem. Wszak konwent wyborczy PZPR odbywał się w białostockiej Szkole Podstawowej Nr 36. Sam widziałem tę demokrację. Esbecy przebrani w szkolne fartuszki pilnowali, aby nomenklaturalnym wymaganiom stało się zadość.

Do pióra zatem panowie! Wszak wasze opinie nikomu i niczego nie mącą. Nieprawdaż? (g)